



Kurier Międzyrzeczki

KWIECIEŃ 2003
Rok XIII Nr 4/146
ISSN 1233-8559
Cena 2,50 zł
kurier.miedzyrzecki@wp.pl

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN

WESOŁYCH ŚWIAT



W NUMERZE:

- * Z PRZESZŁOŚCI ZIEMI MIĘDZYRZECCKIEJ
- * ŻYJE SZYBCIEJ - H. KAMINIARCZYK
- * NAZWY ULIC w OBRZYCACH
- * SPOSÓB na ZDROWĄ WIOSNĘ
- * ŻYWOT PIĘCIU BRACI MĘCZENNIKÓW MIĘDZYRZECCKICH
- * SESJA HISTORYCZNA w MUZEUM
- * KRZYŻÓWKI, SPORT
- * KALENDARZ WĘDKARSKI



Spokojnych Świąt
Wielkanocnych
życzy
Redakcja



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz

ul. Młyńska 20

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 095/742-05-72)

PROJEKTOWANIE · WYKONAWSTWO · DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



Kupować, gdzie rośnie



Profesjonalna uprawa roślin ozdobnych o najwyższej jakości:

- Drzewa i krzewy iglaste i liściaste
- Żywopłoty
- Duże drzewa soliterowe
- Projekty i realizacje ogrodów do uzgodnienia

Adres szkółki: Pniewo 1, 66-305 Kaława
Tel. kom. 0602-23 53 11, Tel./Fax 095-742 24 37

Godziny otwarcia Szkółki Kaława:

Poniedziałek - Piątek	7:30 – 16:00
Sobota	8:00 – 12:00

Serdecznie zapraszamy

URODZENIA

1. Skrzek Jakub Bartosz s. Grzegorza i Anety
2. Srodecki Damian Alvaro s. Manuela i Bogusławy
3. Lesniowska Maja Regina c. Tomasza i Katarzyny
4. Piotrowski Dominik Tadeusz s. Waldemara i Beaty
5. Krysa Kacper Sebastian s. Andrzeja i Agnieszki
6. Zięba Agata c. Barbary i Andrzeja
7. Feliksiak Hubert Dawid s. Artura i Joanny
8. Feliksiak Remigiusz Mateusz s. Artura i Joanny



ZGONY

1. Żurawski Stanisław r. 1927 zam. Pniewo
2. Kwiatkowska Anna r. 1924 zam. M-cz
3. Walaszek Mieczysław r. 1952 zam. M-cz
4. Adamczak Franciszek r. 1928 zam. M-cz
5. Kandyba Helena r. 1919 zam. Kursko
6. Płotczyk Józef r. 1919 zam. M-cz
7. Frackowiak Gerard r. 1955 zam. M-cz
8. Kruk Józef r. 1920 zam. M-cz
9. Srebro karol r. 1950 zam. M-cz
10. Włodarczyk Marianna r. 1952 zam. M-cz
11. Byk Maria r. 1915 zam. M-cz
12. Jarmoszko Stanisław r. 1927 zam. M-cz
13. Buczkowska Czesława r. 1929 zam. M-cz
14. Piątek Władysław r. 1919 zam. M-cz
15. Graczyk Marian r. 1957 zam. Kalsko

UWAGA CZYTELNICY!

Uprzejmie zawiadamiamy, że w miesiącu kwietniu 2003r. biuro redakcji będzie czynne od poniedziałku do środy w godzinach od 9⁰⁰ – 12⁰⁰ i w czwartek od godziny 14⁰⁰ – 17⁰⁰.

Redakcja ma bezpośrednie połączenie tel./fax. nr 741-88-29. Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do dnia 20 każdego miesiąca. Jeśli istnieje możliwość techniczna, to prosimy na dyskiecie (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot).

Zebrań redakcji KM odbędą się 6 i 17 kwietnia o godz. 17⁰⁰ w siedzibie redakcji.

Wystawa płaskorzeźby

W niedzielę 9 marca br. w sali wystaw Domu Kultury w Międzyrzeczu uroczystie otwarto wystawę rzeźby **Jarosława Grygla**. Autor eksponowanych prac jest miesz-

kańcem Międzyrzecza. Ma 15 lat. Uczy się w Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu. Do pokazania dorobku trzy-letniej pracy zachęciła go nauczycielka sztuki p. **Anna Wiśniewska-Raczycka**.

Zgromadzeni na wernisżu goście z zainteresowaniem podziwiali twórcze dokonania młodziutkiego międzyrzeczanina oraz wysłuchali koncertu zespołu in-

strumentalnego „BATERIA” działającego przy Domu Kultury w Pszczewie.

Te dwa artystyczne wydarzenia wspaniale się uzupełniły. Zestawienie płaskorzeźb przedstawiających twarze zastygłe w korze oraz piękna, wydobyta z unikatowych instrumentów muzyka wywołały niezapomniane wrażenia. Serdecznie dziękujemy Jarkowi za podzielenie się z nami swoją twórczością i czekamy na realizację kolejnych rzeźbiarskich pomysłów.

Międzyrzeczki Ośrodek Kultury

Muzeum w Międzyrzeczu

zaprasza do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej

* Dział sztuki: Portret trumienny

* Dział archeologiczny: Tysiąc lat Międzyrzecza

* Dział etnograficzny: Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrowki Wlkp., z XIX-XX wieku.

Wystawa czasowa: Wielka Księga Małych Międzyrzeczan

Muzeum czynne: - od wtorku do soboty 9.00–16.00

- niedziela 10.00–16.00 - poniedziałek zamknięte

ponadto w okresie Świąt Wielkanocnych:

- 19.04. (sobota) zamknięte

- 20.04. (Niedziela Wielkanocna) zamknięte

- 21.04. (poniedziałek Wielkanocny) 10.00 – 16.00

Co gdzie, kiedy

W kwietniu kino „Świt” zaprasza

03, 05 i 06. 04. 2003 r.

godz. 17⁰⁰ i 19⁰⁰ „EDI”

POL. od 15 lat

10 - 13. 04. 2003 r.

godz. 17⁰⁰ i 19⁰⁰ „8 MILA”

USA od 15 lat

25 - 27. 04. 2003 r.

godz. 17⁰⁰ i 19⁰⁰ „BEZSENNOŚĆ”

USA od 15 lat

W kwietniu Dom Kultury zaprasza

04. 04. 2003 r.

godz. 10⁰⁰ sala widowiskowa - Wojewódzkie Prezentacje Zespołów Muzycznych w ramach Promocji Twórczych Działań Artystycznych Dzieci i Młodzieży PRO ARTE

09. 04. 2003 r.

godz. 10⁰⁰ sala widowiskowa - Powiatowe Prezentacje Zespołów Teatralnych - PRO ARTE

10. 04. 2003 r.

godz. 10⁰⁰ sala widowiskowa - Powiatowe Prezentacje Zespołów Tanecznych - PRO ARTE

godz. 17⁰⁰ sala wystaw - Spotkanie Twórców Kultury

23. 04. 2003 r.

godz. 10⁰⁰ sala widowiskowa - Przesłuchania wstępne do Konkursu Piosenki „Wygraj Sukces”

24. 04. 2003 r.

godz. 19⁰⁰ sala widowiskowa - Koncert Krzysztofa Krawczyka

Zapraszamy

Międzyrzeczki Ośrodek Kultury

IMPREZA NA STADIONIE

W dniach 30 i 31 maja 2003 roku na stadionie miejskim w Międzyrzeczu

odbędzie się wielka impreza kulturalno-sportowa dla dzieci i młodzieży z ziemi lubuskiej, a także różnych stron kraju.

Pomysłodawcy Roman Strzelczyk i ks. Marek Walczak chcą w ten sposób uczcić 1000-lecie Męczeńskiej Śmierci Pięciu Braci Międzyrzeczkich. Bogaty koszt propozycji zadeklarowali wspomagać w gronie organizatorów dyrektorzy szkół oraz samorządowcy z powiatu międzyrzecznego i sąsiednich wśród nich dyr. Jolanta Słomińska, dyr. Anna Błochowicz, dyr. Dariusz Jankowski, dyr. Ferdynand Sauko, dyr. Czesław Staszynski, Jarosław Szalata, Wanda Żaguń, Krzysztof Marzec. Organizatorzy proponują również władzom, miast i wsi zaprezentowanie tego co według nich jest najlepsze w ich społecznościach myśl zasady „cudze chwalicie - swego nie znacie”, może to być sport, kultura, teatr, taniec, jednym słowem wszystko czym można się pochwalić i co można zaprezentować jako wizytówkę naszego regionu.

Serdecznie zapraszamy!!!

PROGRAM IMPREZY - DZIEŃ 30.05.2003 r.

- prezentacja ok. 50 szkół z woj. lubuskiego,
- blok imprez muzycznych i tanecznych,
- blok imprez: prezentacja Gmin i Miast,
- występy gwiazd,
- pokazy kulturowe i tańca towarzyskiego,
- występy zespołów walców wschodnich z Żagania, Poznania, Łodzi,
- pokazy akrobatyczne,
- aukcja obrazów - prac z plenerów malarskich dzieci z Łagowa, Świebodzina, Kłodawy, Santoka, Lubrzy, Zielonej Góry, Drezdenka, Barlinka...
- loterie fantowe - zbiórka środków finansowych dla dzieci z Domów Dziecka z Szamotuł.

DZIEŃ 31.05.2003 r.

- blok imprez lekkoatletycznych dzieci szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich,
- wyścig australijski dzieci,
- turniej ogólnopolski trójki piłki siatkowej na murawie stadionu szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz średnich,
- pokazy kultury walców wschodnich,
- pokazy akrobatyczne,
- bieg rodzinny z pochodniami,
- parada radości i występy gwiazd

Z przeszłości Ziemi Międzyrzeckiej

Kuligowo – wieś sołecka w Gminie Międzyrzecz leżąca po wschodniej stronie Jeziora Żółwińskiego, oddalona 7 km na północny wschód od Międzyrzecza przy lokalnej drodze do Stołunia licząca w 2003 roku 138 mieszkańców, razem z osadą Marianowo (14 km). Wieś o kształcie owalnicy liczy dziś ponad 30 zabudowań.

Spojrzenie w przeszłość

Wieś Kuligowo legitymuje się wczesnośredniowiecznym słowiańskim rodowodem. Nazwę przejęła zapewne od pierwszego osadnika – „osada Kulika”, który osiedlił się tu w puszczy

Kuligowo wiejska ulica



przy jeziorze obok traktu biegnącego z Pszczewa do Międzyrzecza. Z czasem osada rozwinęła się w wioskę i przejęła nazwę Kuligowa. Obszar lasów i później ziem uprawnych wokół wioski był już w XIII w. własnością biskupów poznańskich, stanowił tzw. „Klucz Pszczewski”. Dokumenty pisane wymieniają go po raz pierwszy w 1259 r. W 1564 r. inwentarz dóbr i dochodów biskupich wymienia „Kuligów” w kluczu pszczewskim jako wieś liczącą wówczas 12 łanów. W 100 lat później pod uprawą znajdowało się tylko 7 łanów. Był to widoczny rezultat zniszczeń spowodowanych napadem szwedzkim (1631r.). Szwedzi spłądowali i ograbili wówczas cały klucz pszczewski. W 1691 r. było pod uprawą już tylko 6 łanów, do końca XVII w. wieś nie odzyskała swej dawnej wielkości. mimo odnotowanego upadku wioski funkcjonowała karczma. Przez wioskę wiodł w średniowieczu do XIX w. główny trakt handlowy tzw. łubuski później frankfurcki z Poznania przez Pszczew

opisano wieś „Kuligów”.

„Wieś należy do parafii Pszczew, od którego pół mila. Na osiadłości gospodarzy kmieci 19, zagrodników 4, sołtys 1, suma domów 24”. Dwa km na wschód od wioski istniał w XVIII w. folwark około 100 ha ziemi. Nosił nazwę „Gumniska” (Nazwa staropolska – gumno – stodoły, magazyny zbożowe). Po 1793 r. Gumniska zmieniły nazwę na Marienhof. Polska nazwa Marianowo. Właściciel folwarku zbudował w Gumniskach mały dwór, który uległ spaleniu podczas II wojny światowej. Po drugim rozbiore Polski nastąpiła konfiskata dóbr biskupich w Pszczewie. W 1801 r. Kuligowo przemianowano na Kulkau i wraz z innymi wioskami w kluczu pszczewskim zostało darowane księciu pruskiemu Hohenlohe Ingelfingen,

który w 1804 rozparcelował ziemie poszczególnych wiosek. Również mieszkańcy Kuligowa nabyli ziemie na skrypt dłużny, który zobowiązał się spłacić w ratach. Ale wypadki lat 1806-1815 – czasy napoleońskie. Księstwo Warszawskie, spowodowały nie spłacenie zobowiązań. Po upadku Napoleona bank pruski przystąpił do ściągania należności za ubiegłe lata. Sumy okazały się tak duże, nieściągalne. Dziesięciu mieszkańcom Kuligowa groziła utrata ziemi i domów, gdyż banki zdecydowały się ciągnąć dług drogą licytacji. Gdyby nie interwencja samego króla Fryderyka Wilhelma III 10 mieszkańców Kuligowa poszobyło z „torbami”. Na mocy specjalnej komisji królewskiej darowano część zobowiązań. 10 mieszkańcom Kuligowa przypadło do spłacenia 1281 talarów, darowano 4652 talary. Wśród tych 10 mieszkańców wymienia się Andrzeja Klemke i Jana Wittchena, później długoletnich mieszkańców wioski Kulkau. Średniowieczne drogi, które prowadziły z Kuligowa przez lasy do Międzyrzecza i Pszczewa zostały w XIX wieku mało uczęszczane i zapomniane. W 1853-57 roku zbudowano nowe połączenia drogi Policko-Pszczew – obecna droga Międzyrzecz-Pszczew. Również po uprzednim osuszeniu bagien Obrzy na odcinku Żółwin-Kuligowo przeprowadzono dziś funkcjonującą drogę przez Żół-

win do Kuligowa, która stała się drogą lokalną Międzyrzecz-Stołun. W roku 1887 zbudowano linię kolejową Międzyrzecz – Pszczew – Międzybóże, która dla mieszkańców Kuligowa stała się też oknem na świat poprzez stację w Policku, odległym ok. 3 km. W połowie XIX w. na terenach wioski zbudowano wiatrak, który uległ zniszczeniu, dziś po nim nie ma śladu. W XIX w. wioska liczyła około 20 gospodarstw średniorolnych i trzy większe folwarki, w tym folwark Gumnisko. W 1910 roku statystyki wymieniają w Kuligowie 51 mieszkańców polskiego pochodzenia. Przed drugą wojną światową do wioski należało 1033 ha ziemi łącznie z lasami, wieś liczyła 274 mieszkańców, w tym 3 rodziny polskie. Sołtysiem był Konstantin Pohland. W wiosce była prowadzona jednoklasowa szkoła podstawowa, funkcjonował sklep spożywczy i gospoda.

Mieszkańcy wioski i stosunki wyznaniowe

W 1837 r. spis ludności odnotował w Kuligowie 21 domów i 184 mieszkańców, w 1888-27 domów i 261 mieszkańców, 1919-258 mieszkańców, 1925-258 mieszkańców, 1958-217 mieszkańców. W średniowieczu w Kuligowie mieszkali tylko katolicy, którzy należeli do parafii w Pszczewie. Kościoła w Kuligowie nigdy nie było, był natomiast od dawna cmentarz ist-



Kuligowo budynek szkoły

niejący do dziś. W 1880 r. mieszkano w wiosce kilka rodzin ewangelickich, którzy należeli do parafii w Policku. Przed pierwszą wojną światową katolicy zostali przyłączeni do parafii św. Jana w Międzyrzeczu. W czasie drugiej wojny światowej Rosjanie wkroczyli do wioski 29 stycznia 1945 r. od strony Stołunia. Mosty na Obrze w Żółwinie Niemcy zdetonowali i nie było łączności od strony Obrzy i Bobowicka. Część mieszkańców niemieckich Kuligowa wcześniej ewakuowała się za Odrę Osadnicy polscy zasiedlili wioskę Kuligowo już w drugim półroczu 1945 r. Zostały w wiosce 3 rodziny polskie (autochtoni).

Opracował: **Stefan Cyraniek**
Zdjęcia: **Stanisław Cyraniek**

Uwaga!

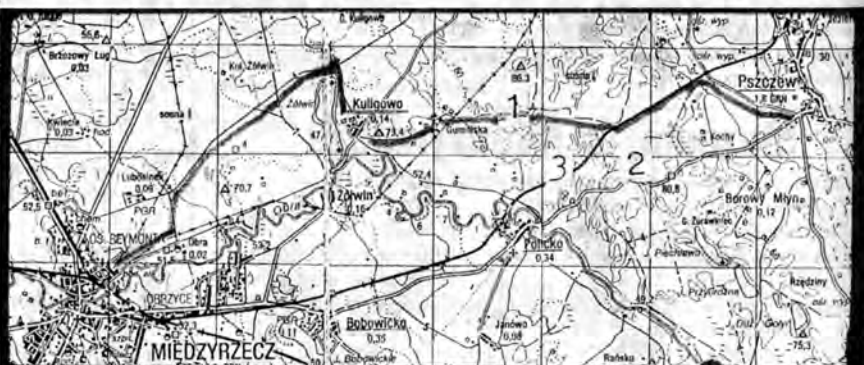
(1 łan = 32 ha)

(1 mila = 1609 m)



do Międzyrzecza i dalej na zachód Europy i odwrotnie. W 1664 r. zanotowano „Karczmarz jest 1, który trzyma pół śladu (łanu) roli. Daje od niej do Pszczewa czynszu florenów 1/6. Piwo pańskie szynkować i podróże sprawować albo za nie płacić florenów 24”. W 1693 r. „Karczmarz skarży się, że mu pan Boczkowski (dzierżawca) przez 3 lata zabierał żyta mendli 15 ze śladu, który mu nie należał”

W XVIII w. wieś przeżyła swój renesans. W 1710 r., było 10 łanów w uprawie, w 1793 r. – 17. W 1729 cała wieś z wyjątkiem zagrodników i chałupników była oczyszczowana. W lustracji dóbr królewskich i duchowych w 1790 r. tak



1. Odnoga średniowiecznego traktu M-cz - Pszczew
2. Droga Policko - Pszczew zbudowana 1853-57
3. Linia kolejowa Międzyrzecz - Pszczew 1887

Sesja historyczna w Muzeum

Duże zainteresowanie mieszkańców naszego regionu historią i kulturą miejscowości, w których mieszkają stało się impulsem do zorganizowania sesji historycznej pod nazwą „Ziemia międzyrzecka w przeszłości”. Organizatorami sesji są: Muzeum w Międzyrzeczu, Bogusław Mykietów – właściciel Księgarni Akademickiej w Zielonej Górze i Marceli Tureczek z Wyszynowa – student historii Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zamiarem organizatorów jest przedstawienie mieszkańcom ziemi międzyrzeckiej nieznanych lub mało-znanych tematów z dziedziny archeologii, historii, szeroko pojętej kultury, spraw związanych z pograniczem polsko-niemieckim, gospodarką, życiem codziennym ludności na tym terenie itp. do 1945 roku (z wyłączeniem zagadnień związanych z Międzyrzeckim Rejonem Umocnionym). Sesje takie planowane są również na lata następne.

Do wygłoszenia referatów zaproszone zostały osoby zajmujące się badaniem przeszłości ziemi międzyrzeckiej – pracownicy naukowcy,

doktoranci i magistranci pochodzący z Międzyrzecza i okolicy, Zielonej Góry i Poznania.

Na pierwszą sesję przygotowano 9 referatów:

1. „Najdawniejsza i dawna przeszłość ziemi międzyrzeckiej w świetle badań archeologicznych ostatniego dziesięciolecia” – mgr Tadeusz Łaskiewicz.
2. „Klasztor cysterski w Bledzewie. Przyczynki do znajomości nowożytnych importów naczyń kamionkowych” – mgr Andrzej Gwoździak.
3. „Dzieje Pszczewa w świetle historii oralnej” – mgr Karolina Korenda.
4. „Czy Brandatendorf to Brójce?. W sprawie istnienia osady przedlokacyjnej w Brójcach” – Marceli Tureczek.
5. „Z biegiem Obry. Wzmianki o ziemi międzyrzeckiej w „Grundlich und genau durchsuchter Odersstrom” – norymberskim starodruku z 1689 roku” – mgr Bogusław Mykietów.
6. „Cech garncarzy w Międzyrzeczu w XVII – XIX wieku” – mgr Arkadiusz Michalak.
7. „Fundacje opata paradyskiego Michała Józefa

Górczyńskiego (1722-1742)” – mgr Bożena Grabowska.

8. „Uwagi na temat stanu zachowania oraz próba charakterystyki osiemnastowiecznych płyt nagrobnych z Gorzycy i Bobowicka. Przykłady zabytków epigraficznych z okolic Międzyrzecza” – Marceli Tureczek.
9. „Cele i zadania prowadzenia badań epigraficznych na przykładzie cmentarza ewangelickiego w Brójcach w pow. międzyrzeckim” – dr Adam Górski.

Efektom spotkania będzie wydany drukiem „Zeszyt sesyjny” zawierający treść wygłoszonych referatów.

Zapraszamy serdecznie osoby zainteresowane historią naszego regionu, szczególnie nauczycieli historii, młodzież szkół średnich, pasjonatów poszukujących śladów przeszłości oraz wszystkich, którzy pragną wiedzieć więcej o swojej małej ojczyźnie. Sesja odbędzie się w sali portretowej międzyrzeckiego Muzeum w dniu 4 kwietnia (piątek) o godz. 10⁰⁰.

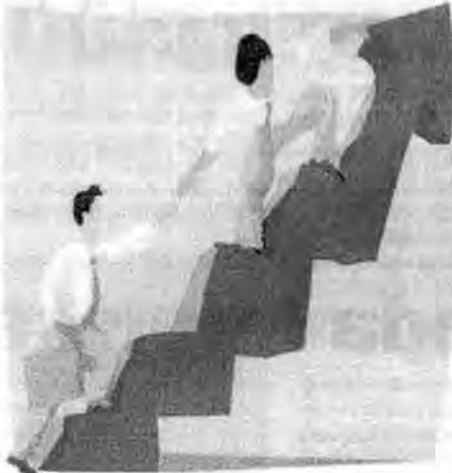
Zapraszamy!

J. P.

W 1951 r. Europejską Wspólnotę Węgla i Stali (EW-WiS) tworzyły sześć państw, w 1957 r. te same państwa założyły EWG (obecnie jest to Wspólnota Europejska - WE) Euratom., organizacji współpracy państw w przemyśle nuklearnym. W 1973 r. do Wspólnoty Europejskiej przyłączyły się Wielka Brytania, Irlandia i Dania, w 1981 r. - Grecja, w 1986 r. -

Hiszpania i Portugalia, a w 1995 r. - Austria, Finlandia i Szwecja. Do wspólnoty nie przystąpiła tylko Norwegia, gdzie w referendum społeczeństwo opowiedziało się za nie przystępowaniem do Unii. Jednym z głównych motywów takiej decyzji była troska o norweskie łowiska morskie i o eksploatację złóż ropy naftowej. Do wspólnoty nie należały Szwajcaria, która zachowuje swoją neutralność. Kolejne rozszerzenia utrudniły funkcjonowanie Wspólnoty. Rozwiązaniem tych problemów miał być podpisany w 1986 r. Jednolity Akt Europejski. Jego najważniejszym postanowieniem była zapowiedź utworzenia, do końca 1992 r., wspólnego i wolnego od wszystkich barier rynku wewnętrznego.

Aby osiągnąć ten cel i wzmocnić współpracę państw, zmieniono zasadę podejmowania decyzji. Dotychczas obowiązywała zasada jednomyślności, stawało się to coraz trudniejsze w spra-



Jak rosła Unia?

wach ważnych, jak i drobnych. Teraz niektóre decyzje można podejmować większością głosów. Stworzono też mechanizm pomocy dla państw członkowskich o niższym poziomie rozwoju gospodarczego, powołując tzw. Fundusz Spójności przeznaczony dla Grecji, Hiszpanii, Irlandii i Portugalii. Utworzono również tzw. fundusze strukturalne mające pomóc tym regionom Unii Europejskiej, które odstają od reszty lub przeżywają trudność wynikającą z konieczności zmiany struktury ich gospodarki.

Pieniądze z tych funduszy mogą być przeznaczone, przykładowo, na szkolenie bezrobotnych lub rozwój zaniedbanych obszarów wiejskich. Fundusze te są m.in. wyrazem solidarności krajów i regionów Unii - bogate przekazują część swoich dochodów uboższym. Chodzi o zainwestowanie tych pieniędzy w konkretne inwestycje a nie na potrzeby bieżące.

Dalsze usprawnienia funkcjonowania Unii wprowadziły Traktaty z Maastricht (1992 r.), Amsterdamu (1997 r.), Nicei (2001 r.).

Krajami kandydującymi do Unii Europejskiej w 2004 roku są: Polska, Węgry, Czechy, Litwa, Łotwa, Słowacja, Estonia, Słowenia, Cypr i Malta. Kolejnymi kandydatami są: Rumunia, Bułgaria i Turcja.

Andrzej Chmielewski

Ps. W referendum 8. 03. 03. r. mieszkańcy Malty powiedzieli dla Unii tak.



W Urzędzie Miasta i Gminy od 3.03. br. funkcjonuje Gminny Ośrodek Informacji Europejskiej. Informacji o temat Unii udzielają zatrudnieni absolwenci Emilia Jakielska i Paweł Madzelan. Punkt informacyjny funkcjonuje przy wejściu do ratusza w godz. 7.30 – 15.30. Tel. 741-28-46 wew. 64

Foto. Andrzej Chmielewski

Garaż Gorczucha 1942 r.

Bór

Ach jakie smukłe, syberyjskie sosny
Czekają one upragnionej wiosny
Nadchodzi wiosna maj się zieleni
Pączek brzozy już się rumieni
Taki jest dziwny kostromski* las
I też do siebie wzywa nas.
Wzywa on młodzież do siekier i pił

lepszyc jeszcze od nas wymaga sił.
Lepszej on od nas siły wymaga,
lecz w jednej rzeczy nam dopomaga.
Daje nam drzewa i chleba
i więcej czego co do chleba trzeba
owsianki, jaglanki i czarnej soli,
braknie nam wolności i dobrej doli.

Leokadia Fabiańska /Sybiraczka/

*Kostroma

Port nad Wołgą, rozwinał się przemysł drzewny, maszynowy (koparki, maszyny włókiennicze, obuwniczy, metalowy, spożywczy, port lotniczy, trzy szkoły wyższe, elektrownia ciepła (4.800 MW).

60% powierzchni lasów. Rejon hodowli bydła mlecznego.

Kazimierz Kulas

Międzyrzecz

Spotkanie burmistrza z duszpasterzem Pallotynów

Pod koniec lutego, podczas ostatniej sesji Miejskiej Rady, w ratuszu międzyrzeckim odbyło się spotkanie proboszcza ks. **Andrzeja Delika** z burmistrzem **Tadeuszem Dubickim**.



Burmistrz T. Dubicki z ks. A. Delikiem po otrzymaniu Medalu Pamiątkowego

W czasie tego spotkania zostali uhonorowani milenijnymi medalami z okazji Jubileuszu śmierci Pierwszych Męczenników Polski i istnienia tysiąclecia grodu – Międzyrzecz, następujące osoby:

Proboszcz Parafii p.w. Pierwszych Męczenników Polski – Pallotyn ks. Andrzej medalem

pamiątkowym, właściciel piekarni z Kaławy **Roman Rojek**, właściciel firmy budowlanej **Jacek Matuszczak**, sołtys z 33-letnim stażem z Nietoperka **Adela Gurgurewicz**, starosta międzyrzecki – **Kazimierz Puchan**,



naczelnik Urzędu Skarbowego i działacz OSP – **Józef Spychała**, były trener i dyrektor przedsiębiorstwa



komunalnego – **Kazimierz Brzozowski** oraz stolarz i Starszy Cechu Rzemiosł Różnych **Jerzy Mały**.

Milenijne medale wręczyli: burmistrz – **Tadeusz Dubicki** i przewodniczący rady – **Bogusław Czop**.

Parafia p.w. Pierwszych Męczenników w Mię-

dzyrzeczu powstała przed trzema laty. Jej patronami są benedyktynscy mnisi: Jan, Benedykt, Mateusz, Izaak i Krystyn, którzy – jak przypuszczają historycy – na przełomie 1001 i 1002 założyli swój erem w miejscowości – Święty Wojciech koło Międzyrzecza.

Zostali tam zamordowani w nocy z 10 na 11 listopada 1003 r. Powodem tego było zrabowanie kruszców srebra przez złaknionych zbójców. Zbliżające się uroczystości tego wydarzenia, czyli obchody milenium męczeńskiej śmierci za nauki Chrystusa, jego ewangelie głoszone przez Pięciu Braci Międzyrzeckich odbędą się 15 czerwca 2003 roku.

Będzie to piękny jubileusz obchodzony w kościele – sanktuarium w Międzyrzeczu i całej Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej.

Budynek w stanie surowym już stoi, obecnie są kończone prace dekarские. Głównym wykonawcą jest miejscowa firma BUD-POL.

To wielkie dzieło – Kościół Boży jest budowany z ofiar parafian, mieszkańców Międzyrzecza, poszczególnych Parafii, całej diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej, całej społeczności ludzi dobrej woli.

Wspomnę, że pod świątynię wmurował kamień węgielny proboszcz parafii Pierwszych Męczenników ks. sac. **Władysław Nadybał**, którego od września 2002 zastąpił ks. sac. **Andrzej Delik**.

Czas jaki nas dzieli przed świętowaniem zobowiązuje międzyrzezczan do intensywnej modlitwy.

W tym okresie świętowania – pamiętajmy o dekoracji naszego grodu, uli, okien, całego naszego miasta – Międzyrzecza niech się stanie piękną widokówką dla całej Polski nad Bożą Chwałą. Bądźmy świadkami wiary żywej.

Kazimierz Kulas

Obradowała Rada Miejska

Lutowa sesja Rady Miejskiej rozpoczęła się dość nietypowo. Najpierw znany międzyrzecki działacz sportowy **J. Rudnicki** przekazał Burmistrzowi **T. Dubickiemu** puchar zdobyty przez międzyrzeckich biegaczy w Brukseli i pamiątkową koszulkę sportową a potem w sali sesyjnej zabrzmiało chóralne **STO LAT**. To dla **Adeli Górgurewicz**, która skończyła 33-letnią kadencję sołtysowania w Nietoperku.

Były kwiaty, wyrazy gratulacji, uznania i piękny prezent od Przewodniczącego Lubuskiego Stowarzyszenia Sołtysów **Józefa Augustyniaka**. Przewodniczący rady **B. Czop** i burmistrz **T. Dubicki** wręczyli medale 1000-lecia: **Adeli Górgurewicz**, staroście międzyrzeckiemu – **K. Puchanowi**, naczelnikowi Urzędu Skarbowego – **J. Spychale**, byłemu działaczowi sportowemu – **K. Brzozowskiemu** i starszemu cechowi – **J. Małemu**. Międzyrzeckie medale pamiątkowe wręczono **ks. A. Delikowi**, **J. Matuszczakowi**, **R. Rojkowi**.

W II punkcie porządku obrad - interpelacje - głos zabrali radni: **K. Marzec**, **G. Brodziński**, **R. Duda** i **B. Rusiecki**. Opracowaną przez Powiatowy Urząd Pracy informację o sytuacji na rynku pracy powiatu międzyrzeckiego

głos zabrali radni: **R. Duda**, **G. Brodziński**, **T. Kubrycht**. Radni wskazywali między innymi na potrzebę utrzymywania bliższego kontaktu PUP z międzyrzeckimi zakładami i ograniczenia ilości kontroli PUP w przedsiębiorstwach,

cząca Polskiego Związku Bezrobotnych Oddział Międzyrzecz **E. Czapińska** powiedziała: "Bezrobocie jest to zjawisko negatywne więc jedynie w taki sposób może zostać przedstawione. Pozytywny powinien być skutek naszego spotkania powodujący powołanie roboczego zespołu w którym, spotkają się wszystkie siły i ugrupowania mogące przyczynić się do rozwiązań zmniejszających bezrobocie. Zespół powinien wypracować harmonogram prac i zagadnienia, którymi się zajmie. Tworząc regionalny program walki z bezrobociem, który będzie wskazywał na konkretne rozwiązania i etapy realizacji."

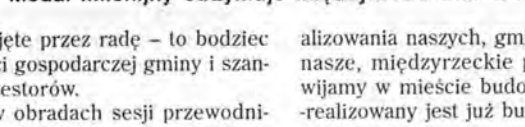
Burmistrz T. Dubicki podkreślał wielokrotnie osobista troskę o zmniejszenie bezrobocia w gminie. Przechodźmy teraz - mówił - do bezpośredniego realizowania programu walki z bezrobociem. Stwarzamy podmiotom gospodarczym warunki do ich aktywniejszej działalności poprzez przyjęcie korzystnych dla nich podatków lokalnych i opłat. Przyjmujemy zasadę realizowania naszych, gminnych inwestycji przez nas, międzyrzeckie przedsiębiorstwa. Rozwijamy w mieście budownictwo mieszkaniowe - realizowany jest już budynek przy ul. Zachod-

Dotychczasowy sołtys Nietoperka **Adela Gurgurewicz** otrzymuje medal milenijny



okazywania pomocy naszym małym przedsiębiorstwom i widocznego promowania międzyrzeckich pracodawców. Podkreślano, że niskie opłaty i podatki lokalne przyjęte przez radę - to bodziec wzrostu aktywności gospodarczej gminy i szansą pozyskania inwestorów. Uczestnicząca w obradach sesji przewodni-

Medal milenijny otrzymuje międzyrzecki starosta





J. Rudnicki wręczy burmistrzowi puchar i okolicznościową koszulkę sportową

niej - Mickiewicza i przygotowywana jest kolejna inwestycja 41 rodzinny budynek przy ul. Kółkarskiej. Szanse zatrudnienia znacznej liczby bezrobotnych stworzy rozpoczęcie budowy obwodnicy miasta oraz realizacja gminnych inwestycji komunalnych takich jak: budowa sieci kanalizacyjnej sołectwa Bukowiec i kolektora sanitarnego Staszica - 30 Stycznia - Poznańska

oraz kolektora sanitarnego Bukowiec - Skoki - Kuźnik dalej przez Pamiątkową do Poznańskiej. Nie ustajemy w wysiłkach utworzenia w Międzyrzeczu podstrefy ekonomicznej. Mamy realną szansę uruchomienia w tym roku nowych miejsc pracy wykorzystując nasz majątek gminny i wolne hale produkcyjne.

Nadal potwierdzam, że warunkiem podstawowym efektywnej walki z bezrobociem jest widoczny i odczuwalny rozwój gospodarczy miasta.

„I do tego właśnie zmierzamy

Na sesji radni w głosowaniu jawnym przyjęli:

- Uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej do wysokości 2 mln. zł. z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pod nazwą „Lubuska sieć obszarów aktywności gospodarczej - „Miasta przyjazne inwestorom - Międzyrzecz”.

- Uchwałę w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Gminy Międzyrzecz na rok 2003.
- Uchwałę w sprawie zarządzenia wyborów sołtysa i rady sołectkiej w sołectwie Pniewo.
- Uchwałę w sprawie przystąpienia Międzyrzecza do Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pro Europa Viadrina”.
- Uchwałę w sprawie przystąpienia Gminy Międzyrzecz do Stowarzyszenia Gmin Nadobrzeńskich z siedzibą w Borku. Wlkp.
- Uchwałę w sprawie planu pracy Rady Miejskiej na I półrocze 2003.
- Uchwałę w sprawie korzystania z przystanków Gminy
- Uchwałę w sprawie przystąpienia Gminy Międzyrzecz do Stowarzyszenia „Wielkopolski Ośrodek Kształcenia i Studiów Samorządowych” w Poznaniu.
- Uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Międzyrzecz w miejscowości Kuźnik.
- Uchwałę w sprawie zmian budżetu Gminy Międzyrzecz w roku 2003

Rzecznik prasowy
Antoni T k o c z

OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

W roku 1942 miały miejsce dwie masowe deportacje ludności polskiej ziem wschodnich w głąb ZSRR - luty i kwiecień. Dzień 13 kwietnia dla uczczenia rocznicy tych tragicznych wydarzeń ustanowiony został Światowym Dniem Pamięci Ofiar Katynia. Z tej okazji chcemy przybliżyć czytelnikom sylwetkę członka Zarządu Gorzowskiej Rodziny Katyńskiej mieszkańca naszego miasta Henryka Tabisza. Uczynimy to przytaczając fragment pracy konkursowej „Od Tarnopola do Międzyrzecza - wspomnienia Sybiraka Henryka Tabisza” uczennicy I klasy Gimnazjum nr 1 Magdaleny Golec



Jan Antonowicz - przewodniczący koła Sybiraków w Międzyrzeczu

Od Tarnopola do Międzyrzecza

Pan Henryk Tabisz dziecięce lata spędził wspólnie z rodzicami Ludwikiem i Emilią oraz dwiema starszymi siostrzyczkami w Tarnopolu. Pod koniec 1939 roku ojciec Ludwik został aresztowany. W tym czasie w Tarnopolu aresztowano bardzo wiele ludzi - głównie oficerów, policjantów, nauczycieli i urzędników. Ludwik Tabisz był w Tarnopolu funkcjonariuszem policji. Po aresztowaniu ojca mały Henryk wraz z siostrzyczkami przewieziony został do stryjenki. Następnego dnia - ku swojemu niezwykłemu zaskoczeniu - rozpoznali mamę na ciężarowym samochodzie zdejżdżającym w kierunku wagonów towarowych. Na widok własnych dzieci mama zaczęła głośno walić w szyby szoferki a potem przeraźliwie głośno wołać - tam są moje dzieci. Wrzucono nas jak przedmioty na górę samochodu - opowiada Pan Tabisz. Dotarli z

matką do wagonów - i tak rozpoczęła się ich pierwsza, niemal dwumiesięczna, wyjątkowo tragiczna wywózka na Sybir. Chyba tylko raz dziennie otrzymywali wiadro wody i trochę suszonej ryby. Od rana do wieczora zamknięci w czterech ścianach towarowego wagonu słyszeli tylko stukot żelaznych kół i złowrogie okrzyki żandarmów NKWD. Pan Henryk opowiada - „dotarliśmy w końcu na Syberię. Zamieszkaliśmy w najwykleszej ziemianie - bez okien i światła, bez ogrzewania ale z pryzmami. Długa chyba na sto metrów dawna owczarnia musiała teraz dawać schronienie bardzo wielu zesłanym tu z Tarnopola ludziom. Mama pracowała na kolei żelaznej przy układaniu szyn kolejowych i formowaniu nasypów. To były z pewnością najcięższe prace na kolei. Jedliśmy to co udało się uzbierać. Nieopisany głód, chłód i stale nękające nas choroby to wtedy była codzienność. Sam chorowałem bardzo często - aż dziw bierze, że to wszystko jakoś przeżyłem. Najgorsza dla nas była choroba mamy - a mama także chorowała bardzo często. Pamiętam, - jak w stanie bardzo wysokiej gorączki tak bardzo była przejęta troską o mnie, że kroila nożem starą pierzynę sądząc, że jest to chleb. Tak bardzo chciała abyśmy wszyscy przeżyli to piekło.”

Na dalekim Sybirze temperatura spadała często do minus 40 stopni. Zesłańcy otrzymywali zaledwie 5-litrowy garnek ziaren jęczmienia i 200 gramów chleba. Taka była ich dzienna racja żywieniowa. Czasami tylko do tej porcji dokładano garść suszonego makaronu. Głód i ciągłe głód....

„W następnym roku mama pracowała jako pasterz przy pilnowaniu stada owiec. Kozak - właściciel stada zapakował nas na wóz kryty brezentem i przewoził na miejsca wypasu owiec. Nie mieliśmy wtedy nawet miejsca stałego pobytu. Nikt nie troszczył się o nasze wyżywienie. Tak było całe lato. W tym niby

barakowozie noce spędzałem z siostrami. Mama pilnowała całą noc stado owiec przed watahami głodnych wilków. W tym czasie mama zachorowała na tyfus. Leżała nieprzytomna. Przybyli NKWD-owcy chcieli zabrać mamę a nas przekazać do jakiegoś domu dziecka. Wtedy w porwie wielkiej tęsknoty za dziećmi, za rodzinnymi stronami - ku wielkiemu zaskoczeniu zaczęła śpiewać „Jeszcze Polska nie zginęła.”



Magda Golec autorka pracy konkursowej o H. Tabiszu

Żandarmi osłupieli. Uznali mamę za obłąkaną. Wrzucono jak wór na chłopską furmankę odbyła kolejną, zesłańczą wędrowkę tym razem do szpitala”. Dzieciom pozostał już tylko straszliwy głód i cicha nadzieja, że przeżyją. Najstarsza siostra chodziła na żebry - prosiła o łupiny z kartofli. Te gotowali najczęściej.

Pytam Pana Henryka - a co stało się z tatą? W tym czasie był on już jak się później oka-

(ciąg dalszy na str. 8)

(ciąg dalszy ze str. 7)

zało w Ostaszkowie. Był to chyba największy obóz zagłady z trzech okrutnych kaźni śmierci – Ostaszków – Kozielsk-Starobielsk. W Ostaszkowie – obozie urządzonym na wyspie Stołbnyj na jeziorze Seliger przebywało ponad 6.500 jeńców

...Jeszcze w Tarnopolu mama Pana Tabisza dowiedziała się, że tatę zabrano prosto z posterunku na błoniach za Tarnopolem. Poszła tam cała rodzina Tabiszów. Na rozległych łakach stało już w trzech olbrzymich kręgach bardzo wielu mężczyzn. W środku ustawiony był silnie uzbrojony patrol NKWD. Tabiszowie szybko rozpoznali ojca i jakimś cudem dotarli do taty. Przynieśli duży dzban kawy i kilka upieczonych placków. Całym tym prowiantem ojciec Tabisz podzielił się ze współwięźniami. Wszyscy prosili chociaż o łyk napoju. „Tato trzymał mnie na rękach i powtarzał – daj im, daj im – widzisz jacy oni głodni. To było nasze ostatnie spotkanie z ojcem. Więcej już nigdy go nie zobaczyliśmy”.....

Wymordowanie w latach 40-tych ponad 15 tysięcy polskich jeńców wojennych określane jest jako zbrodnia katyńska. Rozstrzeliwanie tych więźniów to haniebną zbrodnią NKWD. Nie ma naocznych świadków tej zbrodni – ale sama ekshumacja zwłok dostarczyła niezbitych dowodów torturowania i zamęczenia polskich jeńców.

Równie tragiczny był los polskich rodzin pozbawionych ojców. Relacja jednego z niewielu żyjących Sybiraków Pana Henryka Tabisza – ilustruje tragiczne dzieje dzieci załadowanych najpierw do bydłowych wagonów a potem wciśniętych do ziemianek bądź nędz-



Henryk Tabisz - przy mogile swojego ojca w Ostaszkowie

nych baraków bez okien i ogrzewania. Głód, chłód, ból i nieprawdopodobna nędza to życie dzieci takich jak Pan Henryk Tabisz. Pamięć o ich bohaterstwie o tragedii tysięcy polskich jeńców – zachowam na zawsze.

Magdalena Golec
Gimnazjum nr 1 klasa I

*Modlę się Panie za kraj, który w męce
I krwi serdecznej pławi się zalewie
Modlę się za naród co żyje w udręce
Za niegasnące otuchy zarzewie
W piersiach co wierzą w Ojczyzny powstanie
Modlę się Panie*

Wacław Kruk

wiersz odnaleziony w Katyniu w 1943
opublikowany w:

Jerzy R. Krzyżanowski, Katyn w literaturze

Międzyrzeckie Koło Związku Sybiraków liczy dziś 93 członków. 5 osobowemu zarządowi przewodniczy **Jan Antonowicz**. Jak informuje przewodniczący koła głównym celem działania Związku jest przywrócenie społeczeństwu pamięci o tych tragicznych czasach – przez dziesiątki lat historia Sybiraków była przecież konsekwentnie przemilczana. Teraz przywracamy „znaki pamięci” tamtych wydarzeń poprzez sztandary, tablice upamiętniające masowe deportacje, wystawy, wydawnictwa i spotkania głównie z młodzieżą szkolną. Istotną jest w naszej działalności także pomoc humanitarna przekazywana przez członków naszego związku najbardziej potrzebującym polskim dzieciom mieszkającym na Ukrainie i Białorusi. Już udało nam się oprócz znacznych ilości wydawnictw książkowych dla polskich szkół przekazać także około 30 tysięcy złotych. Siedziba Związku Sybiraków mieści się w Klubie Seniora przy ul. Waszkiewiczza.

URZĄD GMINY

w Międzyrzeczu ul. Rynek 1

ogłasza

11 PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu ciężarowego uniwersalnego

**marli Nysa 521 T rok produkcji 1976,
cena wywoławcza 300,00 zł..**

Samochód można oglądać w dniu **04.04.2003 r.** w godzinach od 8.00 do 12.00 przy siedzibie Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego „PRODUCTS” s.c. na terenie szpitala miejskiego przy ulicy Konstytucji 3 Maja 35.

Przetarg odbędzie się w dniu **7 kwietnia 2003 r. o godzinie 9.00** w Urzędzie Gminy Międzyrzecz ul. Rynek 1 Międzyrzecz ul. Rynek 1.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium 50,00 zł. w kasie Urzędu w dniu przetargu od godz. 8.00 – 8.30**

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg zaliczyć się na poczet ceny sprzedaży.

Termin uiszczenia ceny sprzedaży pomniejszonej o wpłacone wadium upływa w dniu zawarcia umowy nie później jednak jak w ciągu 30 dni od daty odbycia przetargu. Niedotrzymanie tego terminu powoduje przepadek wadium a przetarg czyni niebły.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem i Rolnictwa,

ul. Rynek 7, pokój 203, tel. (095) 741-28-46 wew. 46 lub 61.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu za podaniem przyczyn.

Wiosenne Targi Rolnicze Bobowicko 2003

Zespół Szkół Rolniczych w Bobowicku przy współudziale Oddziału Doradztwa Rolniczego w Lubniewicach

mają zaszczyt zaprosić Państwa do udziału w imprezie promocyjno - handlowej

„WIOSENNE TARGI ROLNICZE - BOBOWICKO 2003”, która odbędzie się 26 kwietnia 2003 roku na terenie Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku k/Międzyrzecza Wlkp.

W ramach imprezy:

- promocyjna sprzedaż owoców i warzyw,
- kiermasz produktów i sprzętu ogrodniczego,
- sprzedaż nasion, sadzonek, drzew i krzewów owocowych oraz ozdobnych,
- praktyczne rady dla działkowców,
- fachowe doradztwo rolnicze,
- wystawa rękodziela,
- kiermasz książki,
- konkurs wiedzy o Unii Europejskiej,
- przejażdżki konne,
- degustacje,
- występy zespołów artystycznych,
- dzień otwartych drzwi dla kandydatów do szkoły i na studia

Serdecznie zapraszamy do udziału!

Zgłoszenie udziału do 15 kwietnia 2003.

Telefon organizatora (095) 741-3218; fax - (095) 741-3202
czynny w dni robocze do godz. 15.00

mgr Adam Żyła
Dyrektor ZSR w Bobowicku





SERWIS PRASOWY INFORMACJE Z RATUSZA

W ratuszu od 1 marca działa gminny Ośrodek Informacji Europejskiej. Specjaliści ds. Unii Europejskiej **Emilia Jakielska** i **Paweł Madzela** wszystkim chętnym przekazują informacje o przyszłości Unii Europejskiej, o korzyściach związanych z wejściem do Unii, aktualnych rozbieżnościach gospodarczych i o sposobach dzielenia unijnych środków. Ośrodek odwiedza wielu dorosłych mieszkańców gminy – gośćmi są także najmłodszy międzyrzeczanie. Ośrodek odwiedzili uczniowie



klasy II b Szkoły nr 2 z wychowawcą mgr I. Kubik a także chłopcy ze Szkoły w Kaławie Łukasz Czuchro i Karolek Kołodziejki. Ośrodek jest czynny codziennie w godzinach pracy Urzędu Gminy do końca czerwca.

Nabierają tempa przygotowania miasta do wielkiego jubileuszu. Zespół roboczy kierowany przez zastępcę burmistrza **Z. Czekalę** przyjął najistotniejsze ustalenia programu. W kolejnych serwisach prasowych przekazywać będziemy bieżące informacje i szczegółowe programy. Główne obchody milenijne to:

14 czerwca /sobota/ Wyższe Seminarium Duchowne Gościkowo-Paradyż

- konferencja Episkopatu Polski,
- wykonanie "Kantaty Milenijnej Międzyrzecz 2003" z towarzyszeniem chóru,
- wykład historyczny profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego,

Międzyrzecz

- hala widowiskowo-sportowa międzynarodowe spotkanie juniorów Polska-Niemcy w piłce siatkowej,

- stadion Miejski - mecz piłki nożnej Międzyrzecz - Bad Freienwalde

- ogólnopolski bieg "Międzyrzeczka X - Szlakiem Pięciu Braci Międzyrzeczkiech,
- zamek - koncert "Międzyrzeckie talenty"

Niedziela 15 czerwca

9.00 - 14.00 część liturgiczna jubileuszu

17.00 - koncert Arki Noego

19.00 - koncert muzyki dawnej,

20.00 - koncert orkiestry salonowej i Przemysława Podębskiego



W najbliższym czasie odbędzie się posiedzenie społecznej komisji mieszkaniowej dla zaopiniowania zgłoszonych przez mieszkańców wniosków o zawarcie umowy najmu mieszkania. Komisja aktualnie odbywa ponad 60 wizji lokalnych dla potwierdzenia zgodności danych podanych we wnioskach. Na podstawie tych wniosków sporządzona zostanie lista osób oczekujących na zawarcie umowy najmu lokalu.

W roku 2002 gmina uzyskała 22 lokale mieszkalne w tym: w Międzyrzeczu - 13, Kałsku - 1, Kursku - 3, Kęszycy Leśnej - 5. Uzyskane lokale to: 1 mieszkanie 3-

pokojowe w Międzyrzeczu, 8-dwupokojowych i 13-jednopokojowych. Z tej liczby najwięcej bo 12 przekazano najemcom na czas nieoznaczony a 7 jako lokale socjalne. Aktualnie na zawarcie sta-

tych umów najmu lokalu oczekuje 27 rodzin - z tego zakwalifikowanych w: 1996 - 4, 1997 - 3, 1999 - 4, 2000 - 4, 2001 - 7 i 2002 - 5 rodzin. Nadto na pozytywne załatwienie czeka także 8

wniosków o zawarcie umowy najmu lokalu socjalnego a 16 osób czeka na zawarcie umowy najmu lokalu socjalnego z tytułu orzeczonego wyroku sądowego. W tych wypadkach Gmina zobowiązana jest do wskazania lokalu socjalnego. Gmina w roku 2003 oczekuje 14 mieszkań przekazanych przez rodziny zakwalifikowane do najmu lokalu w budowanym obiekcie MTBS przy ul. Zachodnia-Mickiewicza. Wszystkie te lokale będą wskazane rodzinom zakwalifikowanym do list oczekujących na zawarcie umowy najmu lokalu w 2003.

W odpowiedzi na zapytanie do Burmistrza opublikowane w rubryce **Ludzie listy** piszą - uprzejmie informuje: -

Urządzona dla ruchu pieszego ścieżka prowadząca w kierunku cmentarza posadowiona jest z konieczności w pasie drogi wojewódzkiej /prowadzącej do Sulęcina/

...

...

...

...

...

...

...

Zainstalowanie wzdłuż tej ścieżki oświetlenia ulicznego wymagać będzie przede wszystkim uzyskanie zgody Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg a potem przeprowadzenie całej procedury przygotowania i projektowania inwestycji. W przyjętej tegorocznej uchwale budżetowej 2003 - ogółem na oświetlenie ulic, placów i dróg w wydatkach bieżących zaplanowano kwotę 320.500 zł, z tego koszt energii elektrycznej wynosi 180.000 zł. a konserwacja istniejącej w Gminie sieci oświetlenia ulicznego - 127.000 zł. Jak widać na inne wydatki pozostało naprawdę niewiele środków/13.500 zł./ Podjęcie zatem jeszcze w tym roku wykonania oświetlenia tej ścieżki nie jest możliwe. Prośbę stałej czytelniczki **Burmistrz T. Dubicki** przekaze Radzie Miejskiej w okresie gromadzenia i rozpatrywania wniosków budżetowych z prośbą o jej pozytywne przyjęcie do realizacji w roku 2004.

Rzecznik prasowy Antoni Tkocz

Nowa kadencja sołtysów

20 stycznia zebraniem wiejskim w Kursku i Pieskach rozpoczęła się tegoroczna kampania wyborcza sołtysów i rad sołeckich. Tylko w sołectwie Pniewo i Kęszycy Leśna odbędą się wybory w terminie późniejszym. W tegorocznej kampanii wyborczej udział wzięła zdecydowanie większa niż kiedykolwiek wcześniej ilość mieszkańców wsi. Rolnicy chcą mieć autentyczny wpływ na wybór własnego sołtysa i sołeckiej rady. Na zebraniach chcą także przekazać do rozpatrzenia najważniejsze ich zdaniem postulaty i wnioski zmierzające do poprawienia stanu technicznego wyposażenia wsi, poprawienia stanu dróg, instalacji energetycznych i ciągów sanitarnych. Na wielu zebraniach podnoszono jako pilny - problem zmniejszenia bezrobocia w całym województwie a zwłaszcza na wsiach. Budując na tych zebraniach było dalsze dążenie do zwiększania wielkości istniejących gospodarstw rolnych poprzez wydzielanie i kupno gruntów z zasobów Agencji WR SP poprzez przetargi ograniczone a także zwiększanie produkcji hodowlanej i roślinnej. Mieszkańcy naszych wsi podkreślali potrzebę dalszej estetyzacji i upiększania poszczególnych gospodarstw i całych wsi. Mieszkańcy Bobowicka wnioskowali o uznanie jako szczególnie zasadne wykonanie dróg dojazdowych na nowym osiedlu. Do niektórych zamieszkałych już domów nie można teraz dojechać. W zebraniach wiejskich udział wzięli: **burmistrz T. Dubicki** i jego zastępcy oraz pracownicy Wydziału Rolnictwa. Była to pierwsza okazja odniesienia się do postulatów wsi i okazja zaprezentowania przyjętego na ten rok gminnego programu działania

W zdecydowanej większości wsi wybrano na kolejną kadencję dotychczasowych sołtysów. Wielokrotnie podkreślano ich bardzo duże zaangażowanie w załatwianiu spraw sołectwa i indywidualnych problemów rolników. W Wyszanie np. zgłoszono tylko kandydaturę dotychczasowego, bardzo cenionego sołtysa **Ireneusza Jarnuta** na następną kadencję. W dwóch sołectwach - Nietoperku i Pieskach z dalszego pełnienia funkcji sołtysa zrezygnowali obecni sołtysi. Tegoroczną kampanię wyborczą sołtysów cechowało autentyczne zaangażowanie samych mieszkańców w dobrą organizację i sprawny przebieg zebrań wiejskich.

Sołtysi wybrani na kadencję 2003 - 2007

Imię i nazwisko	Sołectwo	Imię i nazwisko	Sołectwo
JANINA NOWAK	BOBOWICKO	WACŁAW NYCZ	NIETOPEREK
ZDZISŁAW ZIMACH	BUKOWIEC	EDWARD SUCHECKI	PIESKI
HALINA WALKIEWICZ	GORZYCA	CZESŁAW GRZECZOWIAK	SZUMIĄCA
WANDA MATYJASIK	KALSKO	ZENON WOJTKOWIAK	ŚW. WOJCIECH
JOLANTA MIELNIK	KALAWA	MIROSLAWA KULACZYK	WYSOKA
HENRYKA ZIMOWSKA	KULIGOWO	IRENEUSZ JARNUT	WYSZANOWO
ZBIGNIEW TUCZYŃSKI	KURSKO	BOGUSŁAW PODYMA	ŻÓŁWIN
KAZIMIERZ POKOLENKO	KUŹNIK		PNIEWO
	KĘSZYCA LEŚNA		

WARTO POPATRZEĆ - PROGNOZA

ilości uczniów w szkołach podstawowych i gimnazjach w Gminie Międzyrzecz

Szkoły	Rok szkolny					
	2003/2004	2004/2005	2005/2006	2006/2007	2007/2008	2008/2009
podstawowe	1806	1676	1572	1486	1425	1376
gimnazja	1125	1104	1037	1003	920	878

Liczba urodzeń dzieci w latach

	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002
Ogółem	320	302	265	262	243	223	240	224	211	217	173

(ciąg dalszy na str. 10)

(ciąg dalszy ze str. 9)

Burmistrzowie Międzyrzecza **nie wyrazili zgody** na budowę w mieście kolejnego marketu - tym razem firmy Kaufland. Troska o zabezpieczenie funkcjonowania już istniejących naszych, międzyrzeckich placówek handlowych - stwierdził burmistrz - jest najważniejszym celem. Obecna sieć sklepów w mieście jest zupełnie wystarczająca i nie ma żadnego uzasadnienia rozpatrywanie wniosku o lokalizację w mieście kolejnego marketu. O negatywnej decyzji Burmistrza Międzyrzecza powiadomieni zostali już wnioskodawcy

W sali kinowej MOK zorganizowano piękny koncert wyróżnionego brązową "Harfą Eola" na XXV ogólnopolskim Festiwalu Zespołów Muzyki Dawnej - zespołu Antiquo More ze Szkoły nr 2. Na koncert przybyło liczne grono przyjaciół zespołu. Członkowie zespołu wykonali pięknie utwory anonimowych kompozytorów z XVI wieku. Prawdziwą niespodzianką było zaprezentowanie tańców dworskich z tego samego okresu. Zespołem od początku kieruje nauczycielka **Katarzyna Chmielewska** a teraz także **Grażyna Blochowicz**. Uczestniczący w koncercie zastępca burmistrza **Z. Czekala** złożył zespołowi gorące podziękowania za znakomite muzykowanie i przekonujące promowanie naszej urokliwej Ziemi Międzyrzeckiej

Niezwykłe barwnie i wesoło świętowali uczniowie dzień integracji europejskiej obchodzony w tym roku 21 marca. Ulicami miasta przemaszerowały kolorowe korowody przedszkolaków z wszystkich przedszkoli. Wszędzie flagi UE i flagi poszczególnych państw. Dzieci przebrały się w stylizowane stroje ludowe z poszczególnych krajów. Było barwnie i wesoło - to przecież także radosny dzień powitania wiosny. /szczegółowe informacje i zdjęcia w numerze majowym/

W hali sportowo-widowskiej z udziałem 15 zespołów z całej Polski/ Warszawa- Kraków- Poznań- Wrocław / rozpoczął się Ogólnopolski Turniej MiniPiłki Siatkowej Chłopców. Aktualnym mistrzem Polski w tej dyscyplinie jest reprezentacja międzyrzeckiej trójki. Brawo!

"Rywalizujcie sportowo i szlachetnie - niech zwycięży najlepszy. Jesteś dumny z tego, że gracie w mieście, które naprawdę siatkówką stoi. Poznawajcie także uroki Ziemi Międzyrzeckiej, jej zabytki i piękne obiekty. Życzę wam przyjemnego pobytu w naszym mieście - powiedział Burmistrz **T. Dubicki** - do ponad 200 najmłodszych siatkarzy zgromadzonych w naszej hali sportowej.

Pracownikom
międzyrzeckiej **Służby Zdrowia**
oddanym trosce o nasze zdrowie

- w dniu ich Święta -

*przesyłam życzenia radości, satysfakcji i wiele
optyzmu w powodzenie trudnych reform oraz
samyh słonecznych dni w życiu rodzinnym*

Burmistrz Międzyrzecza
Tadeusz Dubicki



Mieszkańcom Gminy
Międzyrzecz z okazji
Świąt Wielkanocnych
*składam najserdeczniejsze
życzenia szczęścia, uśmiechu
i pogody ducha
Zdrowych i Radosnych Świąt
Wielkanocnych*

Burmistrz Międzyrzecz
Tadeusz Dubicki

Zarząd Powiatu w Międzyrzeczu

OGŁASZA

dwa pierwsze przetargi ustne nieograniczone

na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Powiatu Międzyrzeckiego, które odbędą się w dniu 25 kwietnia 2003r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu, ulica Przemysłowa 2 pok. nr 101.

1. Opis nieruchomości

Lp	Położenie nieruchomości	Nr ewidencyjny	Powierzchnia w m ²	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza w zł	Godzina rozpoczęcia przetargu	Wysokość wadium w zł	Przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego	Nr księgi wieczystej
1.	Międzyrzecz obręb I ul. 30 Stycznia 67	186/1	713	Nieruchomość zabudowana budynkiem o funkcji biurowo-administracyjnej 2-kondygnacyjnym podpiwniczonym z częściowo użytkowym poddaszem, położona przy skrzyżowaniu z ulicami Staszica i Pamiątkowa.	213 400,00 (w tym : budynek 178 600,00 zł grunt : 33 800,00 koszt dokum. 1000,00 zł)	10 ⁰⁰	10 670,00	Działka oznaczona symbolem MN, MJ, U przeznaczona jest na cele mieszkalne i usługi nieuciążliwe	29626
2.	Międzyrzecz obręb I ul. 30 Stycznia 67	186/2	26	Nieruchomość nie zabudowana położona w sąsiedztwie ww. działki, ze stojącym na niej kioskiem „RUCH-u nie związanym trwale z gruntem.	2 500,00 (w tym : grunt 1 500,00 koszt dokum. 1000,00 zł)	10 ¹⁵	125,00	Działka oznaczona symbolem MN, MJ, U przeznaczona jest na cele mieszkalne i usługi nieuciążliwe	29626

2. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uiszczenie wadium ww. wysokości do dnia 22 kwietnia 2003r. na konto Starostwa - Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz nr 83670000-210210-3600-14.

Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu. Uczestnikowi, który przetarg wygra wadium zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

3. Przetarg uważa się za zakończony wynikiem negatywnym jeżeli żaden uczestnik nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą w wysokości 1% tej ceny, po zaokrągleniu w górę do pełnych dziesiątek złotych.

4. Uczestnikom przetargu nie zwraca się kosztów poniesionych w związku z tym przetargiem.

5. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia się w miejscu i terminie zawarcia umowy zbycia organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

6. Zbywający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn, unieważnienia przetargu lub uznania, że przetarg nie dał rezultatu.

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI**“DOM”**

66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 8

tel./fax 0-95 741-10-23; 741-26-49; 749-15-92

0603638808 ; 0692226566

e-mail: bondom@poczta.onet.pl www.bondom.republika.pl

CZŁONEK WLKP STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW

W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI

BIURO UBEZPIECZONE, LICENCJA ZAWODOWA nr 2783, nr 3465

Wiosna jest czasem inspirującym do wszelkiego rodzaju zmian, jeśli planujecie Państwo zmianę mieszkania lub domu, proponujemy zapoznać się z naszymi ofertami i zapraszamy do naszego biura – parter biblioteki. Dziś przedstawiamy oferty z ostatniej chwili.



1. **Luksusowy wolnostojący domek letniskowy** (foto) na Głębokim o pow. 80m². Parter – Kuchnia umeblowana z pełnym wyposażeniem, salon z kominkiem, umeblowany, podłogi sosnowe w całym domu, okna z żaluzjami, schody sosnowe, łazienka z kabiną natryskową, podłogi i ściany- płytki ceramiczne. Poddasze – dwie sypialnie umeblowane plus antresola na stryżku. Taras zadaszony, pomieszczenie gospodarcze, działka 190m², ok. 100m od jeziora. Cena łącznie z wyposażeniem 120.000,-zł

2. **Mieszkanie 3 pokojowe** w Międzyrzeczu o pow. 80m², częściowo po remoncie, III piętro kamienicy, piec, niski czynsz. Cena – 60.000,-zł

3. **Lokal na działalność** w Międzyrzeczu, o pow. 82m². Pomieszczenie główne ok. 60m², podłoga płyta szwedzka, drugie pom. ok. 15m², podłoga – płytki ceramiczne, łazienka z kabiną natryskową, okna PCV, ogrzewanie olejowe, przyziemie bloku czterorodzinnego, możliwość adaptacji na mieszkanie. Cena – 49.000,-zł + VAT

Ewa Miszczak i Iwona Stachowiak

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych**Spółka z o.o. w Międzyrzeczu
ul. Reymonta 7****sprzeda:**

* **nieruchomość zabudowaną budynkiem administracyjnym, produkcyjnym, garażami o powierzchni 1600 m².**

Działka 0,30 ha w użytkowaniu wieczystym (w całości lub w częściach)

* **płyty szalunkowe 3,00 m x 2,50 m - 3 kpl.**

* **kocioł olejowy, kocioł gazowy**

wydzierżawi pomieszczenia:

* **warsztatowe, magazynowe i handlowe o łącznej pow. 5400 m² z zapleczem socjalnym, utwardzone place składowe o pow. 4000 m².**

Kontakt:**tel/fax.(095)-741-16-55****UWAGA!!!****ABSOLWENCI LO - KLASY IV A. B. C. - MATURA 1978.**

Organizujemy w czerwcu zjazd koleżeński z okazji 25-lecia matury. Telefony kontaktowe:

1. Biblioteka – Ola Wiśniewska – 741-28-58

2. Biuro Usług Turystycznych – Jacek Czopor – 741-76-31

Czekamy na zgłoszenia.

Kupię mieszkanie

**w Międzyrzeczu powyżej 65 m²
– minimum 3 pokoje.**

**Tel. 068/341-29-84 (po godz. 15.00)
lub 0605 546 043, 0693 305 420**

**CENTRUM URODY
"ANNA"****ul. Poznańska 44 Międzyrzecz, tel. 742-21-54***Proponuje szeroki zakres usług kosmetyczno-fryzjerskich**na profesjonalnych kosmetykach polskich i zagranicznych***WYKONUJEMY MAKIJAŻ PERMANENTNY ORAZ TATUAŻ BIOLOGICZNY****Bezpłatne porady kosmetyczno-fryzjerskie****Gabinet czynny****Pn - Pt 10.00- 20.00****Sob 10.00-15.00****ZAPRASZAMY****GWARANTUJEMY PIĘKNĄ OPALENIZNĘ****NA PROFESJONALNYM SOLARIUM****ERGOLINE ULTRA TURBO POWER****Z NAJNOWOCZESNIEJSZYM FILTREM UIT****CENY KONKURENCYJNE**

Bruno z Kwerfurtu – autor *Żywota Pięciu Braci Męczenników Międzyrzeckich*

U schyłku XIX w., niemiecki filolog Reinhard Kade (być może związany z Międzyrzeczem – por. artykuł S. Cyraniaka, „KM” nr 70) odkrył, a następnie opublikował (w 1888 r.) pochodzącą z przełomu XII i XIII w. rękopiśmienną kopię powstałego w początkach XI w. *Żywota Pięciu Braci* (*Vita Quinque Fratrum*). Dzieło to, w ogromnym stopniu przyczyniło się do pełniejszego poznania okoliczności powstania międzyrzeckiego eremu i opactwa, oraz męczeńskiej śmierci Pięciu Braci (osoby zainteresowane odsyłam m.in. do artykułów W. Dramowicza opublikowanych w „KM” nr 11/95, oraz 1, 2/96). Nie tylko wypełniło ono ogromne luki w dotychczasowej wiedzy o tych wydarzeniach bazujących głównie na lakonicznych zapiskach najdawniejszych roczników, ale też (co zauważyła T. Michałowska) sprawiło że męczeńska śmierć pięciu braci w niewielkim i zgubionym w puszczy eremie, została uznana za „godny uwagi epizod dziejów zachodniego chrześcijaństwa”.

Wielkość i doniosłość *Żywota Pięciu Braci*, nierozdzielnie związana jest z osobą jego autora – Brunona z Kwerfurtu, jednej z najwybitniejszych postaci w dziejach Polski i Europy pierwszej połowy XI w. Ten gruntownie wykształcony i światły człowiek obracał się w najwyższych kręgach społeczeństwa ówczesnej chrześcijańskiej Europy, pozostając w bliskich stosunkach z wieloma najwybitniejszymi i wpływowymi osobistościami tamtych czasów, m.in.: cesarzem Ottonem III, papieżem Sylwestrem II, oraz władcą państwa Polskiego Bolesławem Chrobrym. Angażując się w różny sposób w podejmowane przez nich działania, był jednak Bruno przede wszystkim wielkim misjonarzem – pełnym wewnętrznego zapалу krzewicielem chrześcijaństwa w Polsce, na Węgrzech, wśród Pieczyngów, na Rusi i w Prusach. Był człowiekiem przepełnionym pragnieniem pójścia w ślady św. Wojciecha i dokonania planów zamordowanych w Międzyrzeczu Benedykta i Jana. Nie bez powodu prof. J. Strzelczyk nazywa go „apostolem ludów wschodnich”.

Bruno pochodził z jednego ze znaczących rodów wschodniej Saksonii, spokrewnionego m.in. z panującą w Niemczech dynastią Ludolfingów. Urodził się około 974 r. w Querfurt, położonym w okręgu Hassegau, na zachód od Magdeburga, gdzie zamieszkiwali jego rodzice: Bruno i Ida. Miał trzech braci, a jego kuzynem był słynny niemiecki kronikarz i biskup: Thietmar z Mersburga (jego babka Matylda była ciotką Brunona od strony ojca), który poświęcił Brunonowi dwa, dosyć obszernie rozdziały swojej słynnej *Kroniki* (VI, 56, 95). Kuzyni razem uczęszczali do szkoły katedralnej w Magdeburgu, gdzie pod kierunkiem magistra Geddon (późniejszego proboszcza kapituły magdeburskiej) Bruno odebrał znakomite wykształcenie. Szkoła ta należała do najznakomitszych w cesarstwie niemieckim, a jej wcześniejszym uczniem był m.in. św. Wojciech.

Prawdopodobnie bezpośrednio po ukończeniu szkoły został Bruno kanonikiem katedry Magdeburskiej, a już ok. 997 r., cesarz Otton III powołał go w skład swojej dworskiej kapeli, która pełniła wówczas rolę kancelarii ce-

sarskiej i otwierała drogę do wysokich godności świeckich i kościelnych. Ta świetnie zapowiadająca się kariera, zostaje jednak porzucona przez samego Brunona, który mocno wstrząsnęła (podobnie jak cesarzem) wiadomość o męczeńskiej śmierci św. Wojciecha. Pod wpływem tego wydarzenia, Bruno porzuca służbę na dworze cesarskim i w lutym 998, wstępuje do klasztoru św. Bonifacego i Aleksego na Awentynie – tego samego, z którym związany był św. Wojciech. Po rocznym nowiciacie składa śluby zakonne i prawdopodobnie wówczas przyjmuje też imię pierwszego „apostola” Niemiec Bonifacego. W opactwie tym Bruno poznaje m.in. brata św. Wojciecha: Radzima – Guadentego, który już wkrótce zostanie arcybiskupem gnieźnieńskim. Klasztor na Awentynie, należał do miejsc które odgrywało doniosłą rolę w ówczesnej rzeczywistości. Wśród jego mnichów byli m.in. Jan Philagathos – późniejszy antypapież, a sam cesarz otaczał to miejsce szczególną sympatią i opieką. W tym miejscu żywo rozwijała się idea szerzenia chrześci-

go, zostali przez niego osadzeni w eremie który wybudował dla nich najpewniej w pobliżu Międzyrzecza, gdzie też wkrótce ponieśli męczeńską śmierć. Przybycie Brunona zaczęło się natomiast bardzo opóźniać. Gdy otrzymał już mandat papieski i palusz – honorową oznakę godności arcybiskupiej (prawo dysponowania bowiem wówczas nie w rękach papieża, lecz króla niemieckiego), wydarzenia polityczne uniemożliwiły mu dołączenie do Benedykta i Jana. Nagła śmierć Ottona III (23.01.1002 r.), zakończyła okres przyjaźni między cesarstwem i Bolesławem Chrobrym. Następca Ottona, Henryk II prowadził wobec Polski politykę krańcowo różną od swojego poprzednika, co wkrótce doprowadziło do wieloletnich wojen polsko-niemieckich.

Latem 1004 r., Bruno uzyskuje sakrę arcybiskupa misyjnego, której za zgodą Henryka II udzielił mu arcybiskup magdeburski Taginon. Wobec niemożności udania się na ziemię polską, w swoją pierwszą podróż misyjną udaje się na ziemię Czarnych Węgów osiadłych nad dolną Cisą i Maroszem, gdzie dociera płynąc Dunajem. Stamtąd, udaje się do Pieczyngów (lud koczujący na stepach Ukrainy), gdzie w krótkim czasie doprowadza do wielu nawróceń i zawarcia pokoju między tym ludem a państwem ruskim, a nawet wyswiewca dla nich nieznanego nam z imienia biskupa.

Nie wiemy na pewno kiedy Bruno po raz pierwszy przybył do Polski. Być może stało się to już w 1005 r., a być może dopiero w 1008 r., po powrocie z ziem Pieczyngów. Niezależnie jednak od tego, bardzo szybko znalazł się on pod w gronie bliskich sojuszników i współpracowników polskiego księcia. Wyrazem tego jest m.in. jego słynny *List* do walczącego z Chrobrym, cesarza Henryka II w którym daje wyraz swej wielkiej przyjaźni i szacunku do polskiego władcy, o którym pisze: „rzeczywiście kocham go jak duszę moją i więcej niż życie moje”. W liście tym w bardzo odważny i stanowczy sposób (wręcz nie spotykany w stosunku do cesarza) potępia też Henryka II za sojusz jaki zawarł on przeciw Chrobremu z pogańskimi Wietłami, oraz wzywa go do szybkiego zawarcia pokoju i wspólnej pracy misyjnej wśród Słowian Połabskich.

Z pobytom Brunona w Polsce związane jest także powstanie *Żywota Pięciu Braci*, najważniejszego przekazu źródłowego w sprawie działalności i śmierci męczenników międzyrzeckich. Bruno odwiedził ich erem i tu zbierał informacje do swojego dzieła. Oglądał m.in. ciele na ścianach której wciąż znajdowały się ślady krwi Benedykta, rozmawiał też prawdopodobnie ze schwytanymi zbrojcami uzyskując od nich informacje o wydarzeniach listopadowej nocy w której Bracia zostali zamordowani. Z nieznanym nam dokładnie powodów, nie dokończył jednak swojego dzieła, którego ostatnie rozdziały mają już charakter luźnych i dość chaotycznych notatek. Niemniej to właśnie ten utwór, odkryty na nowo dopiero u schyłku XIX w. pozwolił historykom pełniej poznać pierwszych polskich męczenników.

Swoje życie Bruno zakończył, podobnie jak jego duchowy mistrz św. Wojciech na ziemi



jaństwa wśród pogan nawet za cenę męczeńskiej śmierci, co znalazło swój wyraz w losach św. Wojciecha, a później także Brunona.

Ogromny wpływ na dalsze życie Brunona miało spotkanie z wybitną osobowością ówczesnego chrześcijaństwa, eremita Romualdem z Camaldoli. Ten reformator idei eremityzmu w Kościele, wywierał istotny duchowy wpływ na wiele ważnych ówczesnych osobistości, w tym na samego cesarza Ottona III. Wkrótce Bruno przyłącza się o jego uczniów i już w 1001 r. wraz z dwoma mnichami z klasztoru na Monte Cassino – Benedyktem i Janem, udaje się do założonej przez niego pustelni w pobliżu Perum (więcej o Romualdzie i Perum pisałem w „KM” 1/2003), której częstym gościem jest m.in. sam cesarz. To właśnie tutaj, prawdopodobnie na prośbę Bolesława Chrobrego przekazaną przez cesarza, rodzi się idea wysłania misjonarzy na ziemie polskie które miały stać się bazą do chrystianizacji Słowian Połabskich.

Mimo że sam Romuald jest dość niechętny wysłaniu misjonarzy, to idee misyjne św. Wojciecha były wśród jego eremitów tak silne, że już w 1001 r. Jan i Benedykt wyruszają do Polski. Bruno miał dołączyć do nich później, po otrzymaniu papieskiego zezwolenia na prowadzenie misji oraz godności biskupiej niezbędnej do pełnej działalności misyjnej. Tymczasem eremici którzy dotarli na ziemię Chrobrego

Prusów, przyplacając męczeńską śmiercią swój nowy zamiar misyjny. W początkach 1009 r. wraz z dość liczną i dobrze przygotowaną wyprawą wyruszył na ziemię zamieszkującą pogranicze Prus i Rusi plemienia Jąćwiegów, aby jak pisał o tej sprawie Thietmar: „Bożym nasieniem starać się użyć tamtejsze jałowe pola”. To właśnie tam 9 lutego, wraz z osiemnastoma towarzyszami został zamordowany przez pogan, którzy działali (jak twierdzi autor jednej z relacji o tej śmierci Wibert - podający się za ocalałego z pogromu) z nakazu swojego władcy Nethimera. Według relacji Thietmara ciała pomordowanych misjonarzy leżały nie pogrzebane tak długo, aż wykupił je i pogrzebał w swojej ziemi Bolesław Chrobry.

Prawdopodobnie wkrótce po swojej męczeńskiej śmierci, Bruno został kanonizowany choć, o formalnym akcie kanonizacji nie mówią nam żadne zachowane ówczesne źródła. Niestety, także w Polsce pamięć o nim wkrótce przygasła na wiele stuleci, podobnie zresztą jak o Pięciu Braciach Męczennikach. Dopiero w czasach niemal nam współczesnych, wśród historyków rozbudziło się na nowo zainteresowanie losami Brunona, jak i eremitów których Żywot spisał. Należy przy tym zaznaczyć że nie było to jego jedyne dzieło. Pozostawił po sobie także napisany już w 1004 r. Żywot św. Wojciecha (*Vita et passio S. Adalberti altera*), a także odkryty całkiem niedawno liczący 32 wiersze poemat dedykacyjny. Być może był także autorem zaginionego, lecz znanego jeszcze Gallowi Anonimowi *Liber de passione martiris*, z której kronikarz ten czerpał informacje o jednym z najważniejszych wydarzeń w Polskiej historii - Zjeździe Gnieźnieńskim.

Robert Piel

Dział Rehabilitacji Samodzielnego Publicznego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu organizuje KONKURS NA PALMĘ WIELKANOCNĄ

Głównym celem przyświecającym konkursowi jest propagowanie form terapii zajęciowej będących nieodłącznym elementem rehabilitacji osób niepełnosprawnych.

Patronat nad konkursem objął Starosta Powiatu Międzyrzecznego, który wraz z Dyrektorem Samodzielnego Publicznego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu oraz Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, jest fundatorem nagród. Warunkiem uczestnictwa jest dostarczenie palmy lub palm do Klubu Chorych, mieszczącego się na terenie Szpitala do 15 kwietnia 2003 r., do godz. 10.00. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi tego samego dnia o godz. 11.00. W międzyczasie wystąpi dziecięcy zespół muzyki dawnej „Antiquo more”. Informujemy, że palmy biorące udział w konkursie pozostaną na wystawie, która będzie miała miejsce w Międzyrzeczkim Domu Kultury.

Udział w konkursie należy zgłosić telefonicznie do dnia 11.04.2003 r., pod numerami telefonów: 742-87-50, 742-87-53, 742-87-54.

Pod tymi numerami można uzyskać dodatkowe informacje.

J. Paluch



CAŁKIEM FAJNI

*Choć nie jestem rannym ptaszkiem,
to o świecie wstaje.
Kilka ćwiczeń przy muzyce
memu zdrowiu
dużo daje.
Krótka przerwa i kolejny
obowiązek nastaje:
-ulewam mukosolwan
do mubolizatora,
potem wciskam maty guzik
swego inhalatora.
Dziesięć minut oddychania
i dymu wciągania
- czysta konieczność,
nie polecam omijania.
Następne zadania to drenaż
i klepanie.
Wkładam bluzę i do kuchni
- wreszcie mogę zjeść
śniadanie.
Na początku jedzenia
- krem bez wątpienia.
Jeszcze tylko witaminy
i kończymy.
Tak wygląda poranek
Całkiem Fajnego*.
Często zdarzają się
odstępstwa od tego.
Zwykle się nie chce albo
czasu nie ma,
ale zapewniam, że nie warto*

ŻYJĘ SZYBCIEJ

To pierwsza zwrotka i refren hiphopowej piosenki napisanej przez Huberta Kaminiańczyka - międzyrzeczczanina, absolwenta Szkoły Podstawowej nr 3 i Liceum Ogólnokształcącego, który ostatnio nagrał płytę pt. „Wszystko co moje”. Hubert choruje od urodzenia na mukowiscydozę. To choroba genetyczna atakująca głównie układ oddechowy i pokarmowy. Hubert musi ciągle dbać o siebie, zażywać leki i spędzać średnio dwa miesiące w roku w szpitalu. Mimo to stara się żyć normalnie. Studiuję w Poznaniu informatykę i zarządzanie, wynajmuje mieszkanie z siostrą Dominiką studentką medycyny. Hubert jeździ konno, fotografuje i kocha muzykę. Gra na fortepianie i gitarze. Mówi „Żyję trochę szybciej, jestem bardzo niecierpliwy”. Dyrektorka Polskiego Teatru Tańca w Poznaniu - znana artystka Ewa Wycichowska zadedykowała Hubertowi spektakle charytatywne Łódzkiego Teatru LOGOS. Pieniądze z przedstawień zostaną przekazane Polskiemu Towarzystwu Walki z Mukowiscydozą na przygotowanie sali rehabilitacyjnej w szpitalu w którym leczy się Hubert. Płytę zatytułowaną „Wszystko co moje” można było kupić podczas licytacji w przerwie przedstawień Teatru LOGOS.

Mukowiscydoza jest chorobą wrodzoną spowodowaną „Błędem genetycznym”, którego na razie medycyna nie potrafi naprawić. Jest chorobą nieuleczalną i nie da się z niej wyrosnąć, natomiast można z nią żyć i coraz lepiej funkcjonować. Pomimo zmian w wielu narządach, o długości i jakości życia decyduje głównie zaawansowanie zmian w obrębie układu oddechowego. Ocena się, że w Polsce mukowiscydoza występuje u 1 na 2500 noworodków. W kraju znanych jest około 1000 osób chorych na mukowiscydozę, w tym około 150 dorosłych z tą chorobą.

*- zbyt wysoka cena.
Tę ceną jest życie, więc miej
je w opiece.
Ceną jest życie twoje, więc
miej je w opiece.*

Określenie „Całkiem Fajny” odnosi się do łacińskiej nazwy mukowiscydozy (Cystis Fibrosis)

KONCERTY UCZNIÓW SZKOŁY MUZYCZNEJ

O tym, że zapotrzebowanie na koncerty z muzyką klasyczną jest coraz większe świadczy kalendarz występów uczniów i nauczycieli - muzyków Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Międzyrzeczu. Obok licznych koncertów okolicznościowych takich jak koncerty: Gwiazdkowy, Dla Dzieci, na „Dzień Matki”, Pensjonariuszy Aresztu Śledczego, dla Domu Pomocy Społecznej w Rokietnie, Klubu Seniora, Zakończenie Roku Szkolnego, dla Urzędu Miasta i innych, od lutego b.r. są również koncerty dla Uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej Domu Pomocy Społecznej w Międzyrzeczu.

Myszę, że wspaniałe i niezapomniane koncerty z cyklu „Zamkowe Muzykowanie” (chwała pomysłodawcom i organizatorom) rozbudziły chęć obcowania z taką muzyką wykonywaną na żywo. Kontakt z klasyczną muzyką, gdzie można zobaczyć wykonawców, przyczynia się do ubogacania życia duchowego, rozwija wyobraźnię, wrażliwość, inteligencję, uczy dostrzegać subtelne piękno oraz uspokaja i wycisza na tej pustyni kultury, zdominowanej przez muzykę mediów.

Koncerty dla Uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej przy Domu Pomocy Społecznej, są to comiesięczne spotkania muzyczne, zróżnicowane tematycznie. W lutym wystąpili uczniowie klasy gitary, 13 marca klasy fortepianu: Martyna Judek, Paulina Ostrowska, Tomasz Sobolewski, Szymon Janicki, Agata Sosulska (naucz. i prowadzący koncert - Kazimierz Dziembowski), Paweł Trochimeczuk (naucz. Tadeusz Nowak) oraz gitary: Damian Dalkowski (naucz. Irena Matuszyna), Anna Eckert i Marta Kuć (naucz. Zdzisław Musiał). Słuchaczy wzruszyła melodia z serialu TV p.t. „Dom” i Polskie Drogi. Uczniowie prezentowali dobry poziom artystyczny.

15 kwietnia zaplanowano występ uczniów klasy akordeonu, a 6 maja duo skrzypcowo - gitarowe: Małgorzata Lizut - skrzypce i Zdzisław Musiał - gitara. Dyplomanci szkoły muzycznej wystąpią 9 czerwca z bogatym repertuarem.

Imprezy mają charakter otwarty, a uczniowie i nauczyciele koncertują społecznie. Może kiedyś będzie lepiej?

Z muzycznym pozdrowieniem -

Zdzisław Musiał

Radości nigdy za wiele

Szukając inspiracji do kolejnego artykułu natknęłam się na niezwykle ciekawe a nawet zdumiewające materiały. Otóż pracująca w bibliotece Klubu Garnizonowego pani Ewa Wasiel, udostępniła mi prace publicystyczne autorstwa swojego dziadka – **Józefa Radziejewskiego**. Powstały one prawdopodobnie w latach 1940-1950. Część z nich drukowana była w ówczesnych czasopiśmie katolickich. Sam zaś ich twórca – dr filozofii i nauczyciel j. francuskiego – miał sposobność pracować z samym **Brunonem Schulzem** w **Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Drohobycz**u, w latach 1936-1939. Bruno Schulz narysował nawet portret J. Radziejewskiego, zamieszczony ostatnio w książce **Wiesława Budzyskiego** pt. „Schulz pod kluczem”.

Józef Radziejewski zmarł w r. 1959, ratując tonącego syna. Zostały po nim rozproszone wśród rodzinnych pamiątek dokumenty świadczące o ponadczasowości poglądów, jakie reprezentował. A przecież należy zauważyć, że swoje artykuły pisał pan Radziejewski w czasach socrealizmu, które wybitnie nie sprzyjały jednostkom wybijającym się intelektualnie ponad wyznaczony przez władzę poziom.

Artykuły Józefa Radziejewskiego zadziwiają swoją nieprawdopodobną aktualnością. Na szczególną uwagę zasługują dwa z nich: „**Dziecku potrzeba radości**” oraz „**Milczenie w wychowaniu**”, które to polecam lekturze wszystkich czytelników w bieżącym i następnym numerze KM.

GRAŻYNA PIECHOCKA

DZIECKU POTRZEBA RADOŚCI

Czy zauważyliście, że nasze dzieci są częściej smutne, przygnębione, podrażnione niż pogodne, radosne, wesole?

Czy nie dziwi was, że młodzież nasza nie umie bawić się swobodnie, bez troski, bezinteresownie?

Najczęściej oburzamy się i gorszymy mówiąc o stylu zabawy i o bodźcach radości, jakich nasze dzieci szukają, jakich się domagają i w jakich znajdują zaspokojenie dla swoich potrzeb rozrywkowych.

Nie powinno i nie może nas dziwić, że młodzież jest inna niż my byliśmy w tym wieku, natomiast warto jest zastanowienia to, że jest ona pokoleniem smutniejszym, mniej szczęśliwym, mniej ufnym... Jeżeli uogólnienie to wydaje się nam bliskie prawdy, to wymaga od nas zajęcia pewnej postawy, zobowiązuje do podjęcia zdecydowanych kroków w celu zaalarmowania rodziców, wychowawców i całego społeczeństwa. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zjawisko to pozostaje w ścisłym związku z życiem i postępowaniem starszego pokolenia.

Spróbujmy zastanowić się nad warunkami budzenia i utrwalania umiejętności przeżywania radości przez nasze dzieci. Proponuję przyjąć w założeniu, że przeżywanie radości trzeba młodzież nauczyć, że do radości musimy ją wychować. To jest jeden z naszych obowiązków wobec młodego pokolenia. A znaczy to: umożliwić jej zaznanie smaku radości i wskazać najwłaściwsze środki, żeby potrafiła samodzielnie dorabiać się radości i rozumieć jej najgłębszy sens.

Dziecko stawia pierwsze kroki na tej drodze ulegając naszemu przykładowi i wpływowi. My jesteśmy obowiązani stwarzać atmosferę, w której dzieci uczą się, podświadomie jeszcze, przeżywać z dorosłymi codzienne radości i smutki z ufnością i wiarą w lepsze jutro.

Odważne i pogodne stawianie przez dorosłych czoła rozczarowaniom i klęskom życiowym, to najlepsza zaprawa do przyszłych zmagani, jakie naszym dzieciom przypadną kiedyś w udziale.

Kamieniem węgielnym oceny ludzi i zjawisk zachodzących w świecie niech stanie się

naturalna u dzieci skłonność do optymizmu, z czasem pogłębiona zrozumieniem wzajemnej zależności i uzupełniania się radości i smut-

ków, klęsk i zwycięstw, nadziei i rozczarowań.

A wzajemne stosunki między rodzicami oraz między dorosłymi i dziećmi – ileż trudnych i przykrych spraw można skutecznie i



mniej boleśnie przeprowadzić, gdy się zdobędzie na pogodę i uśmiech oparte na ufności i miłości do drugiego człowieka!

Etap następny to wprowadzenie dzieci w zakres świadomych wysiłków i poświęceń dla innych. Jeśli my – dorośli – nie zdobędziemy się na zapanowanie nad zawiścią, niechęcią, lekceważeniem innych, nad goryczą i niewiarą, nie będziemy mieli prawa wymagać od młodych optymizmu i bohaterstwa na co dzień! Tylko nasze ciche zwycięstwa nad sobą i głęboka wiara w możliwość przezwyciężenia zła otworzyć mogą oczy naszych pociech na wielkość i wartość duchową człowieka.

Radość dziecka potrzebuje atmosfery przyjaźni i zrozumienia. Przyjacieli, kolega czy koleżanka umożliwiają naszym dzieciom przeżywanie bez skrupowania i ryzyka ośmieszenia swoich osobistych rozterek i nadziei. Młodzież znajduje radość, gdy może oddychać atmosferą prawdy, gdy może być taką jaką się czuje – skłonna do głupich wysokości, ale także gotowa do bezinteresownej ofiary.

Wielu rodziców uważa za słuszne otwierać jak najwcześniej oczy dziecka na brutalność i zło trapiące nasz świat, toteż bez zastanowienia obdzierają oni ze złudzeń i nadziei wyobra-

żenie o życiu jakie dziecko sobie tworzy. Dziecko zaś nie jest zwykle ani dosyć dojrzałe, ani dostatecznie silne psychicznie, żeby zachować równowagę ducha wobec pozornej wszechwładzy zła. I wtedy kurczy się jego zdolność do przeżywania radości, zmniejsza odporność na bodźce negatywne.

To co przychodzi z łatwością, zwykle mniej cieszy niż rezultat większego wysiłku. Co zdobyte z trudem, staje się naszą własnością na dłużej, jest źródłem dumy i radości, zachętą do podejmowania następnych wysiłków. Dlatego wysiłek jest podstawą wszelkiego postępu i wszelkich osiągnięć a zarazem zadowolenia z siebie.

Wiekoszność czasu pochłania naszym dzieciom pracę umysłową jednakże nazbyt często nie daje ona pożądanego efektu. Tłumaczy się to tylko w części nieuwagą na lekcjach lub niezręcznością skutecznego metody pracy w domu. Istotną przyczyną tkwi bardzo często w niechęci do wysiłku umysłowego. Groźny ten objaw ma ujemny wpływ na całokształt życia psychicznego młodego człowieka a w konsekwencji – na jego późniejszą osobowość.

Dla znacznej części młodzieży nauka utożsamia się z nieznośnym przymusem. A więc nie zna ona radości działania, organizowania otoczenia i świadomości własnego przy tym doskonalenia. Jeżeli tak jest istotnie, to jest to fakt bardzo groźny dla przyszłości naszego społeczeństwa.

Szybki rozwój nauki i komplikowanie się życia społecznego, gospodarczego i politycznego zmuszają do nabywania przez kształcącą się młodzież coraz większego zasobu wiadomości. Programy szkolne usiłują wtłoczyć w mózgi dzieci masę najróżniejszych pojęć nie troszcząc się ani o powiązanie ich ze sobą, ani o ich przydatność w życiu. Ale przede wszystkim, pomijany jest fakt pogłębiania się rozłamu między dziedziną inteligencji a światem uczuć emocjonalnych, etycznych, religijnych, estetycznych, który jest najbardziej istotny w określaniu hierarchii wartości.

Zauważaj więcej i częściej mówisz o cudzych wadach, troskach i nieszczęściach, co stwarza atmosferę powszechnego przygnębienia i zdenerwowania. Nie w takich warunkach powinny rozwijać się nasze dzieci! Im trzeba jak najwięcej kontaktów z ludźmi pogodnymi, szczęśliwymi, optymistycznie nastawionymi do życia. I nie chodzi tu bynajmniej o ludzi uprzywilejowanych przez los czy to materialnie, czy zdrowotnie. Chodzi przede wszystkim, aby dzieci otoczone były takimi ludźmi, którzy czerpią szczęście i radość z harmonii swego życia wewnętrznego i takimi, którzy umieją cieszyć się ze szczęścia innych, którzy czerpią radość z dawania.

Z Orędzia Wielkanocnego Księdza Prymasa / Wyszyńskiego/ zapamiętałem słowa „**Życie jest światłością, radością i nadzieją**”. Żeby jednak zrozumieć ich sens, konieczne jest podejmowanie większych niż dotąd wysiłków i wyrzeczeń natury moralnej i duchowej pozbawionych nieustannych narzekań, utyskiwań, pesymizmu, niezadowolonych i goryczy, ale za to pojmowanych jako świadoma i bezpieczna rękoma zwycięstwa nad sobą, jako wstęp do radości należącej każdemu, z racji jego człowieczeństwa.

śp. JÓZEF RADZIEJEWSKI

OGÓLNOPOLSKA
INFORMACJA
GOSPODARCZA
GORZÓW

TELVINET
 **94-74**



SALON URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I GASTRONOMICZNYCH

Gorzów Wlkp., Wawrów 18 B, tel.(95) 72-88-190, fax (95) 72-88-192

Polecamy:

- regały, lamy chłodnicze, lodówki przeszklone, wagi, krajalnice
- urządzenia gastronomiczne oraz meble z blachy kwasoodpornej,
- kompleksowe wyposażenie sklepów.

URZĄDZENIA NOWE I UŻYWANE-RATY-TRANSPORT

UWAGA! NOWE LADY JUŻ OD 1560 zł

www.dom-lux.pl



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE

Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

Products P.H.U. Z.P.Chr.

USŁUGI CMEN TARNE I POGRZEBOWE

66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
tel. (095) 742 82 85, 0606 837 843 (czynny całą dobę)

NASZA FIRMA OFERUJE:

- * kompleksową organizację pogrzebów
- * transport karawanem (kraj i zagranicą)
- * budowę grobowców
- * sprzedaż trumien, odzieży i wieńców

STUDIA W BOBOWICKU

Dobra wiadomość dla potencjalnych studentów. Od października 2003 r. będzie można studiować nie wyjeżdżając z Międzyrzecza. W Bobowicku zostanie uruchomiony zamiejscowy wydział Akademii Rolniczej ze Szczecina - kierunek Agroturystyka

Wydział Kształtowania Środowiska i Rolnictwa

KIERUNEK: ROLNICTWO

Specjalność - agroturystyka

w Międzyrzeczu

TERENOWY OŚRODEK DYDAKTYCZNY

W roku akademickim 2003/04 rozpoczynamy kształcenie na studiach zaocznych, realizowanych w Zespole Szkół Rolniczych w Bobowicku. Po ukończeniu studiów i uzyskaniu tytułu inżyniera istnieje możliwość kontynuowania nauki w Akademii Rolniczej w Szczecinie i uzyskanie tytułu magistra inżyniera

Chcąc podjąć 3,5-letnie studia inżynierskie należy złożyć komplet dokumentów w terminie do 5 września 2003 r. w Dziekanacie Studiów Zaocznych Akademii Rolniczej w Szczecinie, ul. Słowackiego 17, lub w Zespole Szkół Rolniczych w Bobowicku, ul. Międzyrzeczka - w terminie do 31 sierpnia 2003 r.

Studia są płatne w wysokości ok. 1050 zł za semestr.

Oplatę należy uiścić przed rozpoczęciem pierwszego zjazdu.

Wymagane dokumenty:

1. Wypełniony kwestionariusz (do nabycia w AR Szczecin oraz w ZSR Bobowicko),
2. Świadectwo dojrzałości w oryginale,
3. Orzeczenie lekarskie, stwierdzające brak przeciwwskazań u kandydata do podjęcia studiów na obranym kierunku,
4. Cztery fotografie o wymiarach 37x52 mm,
5. Dowód wpłaty wpisowego 75 zł na konto: Wydział Kształtowania Środowiska i Rolnictwa AR Szczecin BZ WBK SA III O/ Szczecin

Nr 50 1090 1492 0000 0000 4911 3962

6. Ksero z dowodu osobistego

Kwalifikowanie na studia odbywa się na podstawie konkursu świadectw dojrzałości z uwzględnieniem następujących przedmiotów:

- biologia lub mikrobiologia lub ochrona środowiska,
- chemia lub fizyka,
- język obcy,
- język polski,
- matematyka

Szczegółowe informacje:

Dziekanat Studiów Zaocznych

Akademii Rolniczej

ul. Słowackiego 17

71 - 434 Szczecin

tel. (0 prefix 91) 42 50 218

Zespół Szkół Rolniczych

im. Żesłańców Sybiru

Bobowicko, ul. Międzyrzeczka

66-300 Międzyrzecz

tel. (0 prefix 95) 741 32 18

PILNE!

**Zamienię mieszkanie komunalne
komfortowe na osiedlu Centrum
na mieszkanie na niższej kondygnacji.
Tel. 742-30-34**

BLACHARSTWO - DEKARSTWO

Oferujemy usługi w zakresie

BLACHARSTWO

- wyrób i montaż rynien i opierzeń (miedź i cynk)

DEKARSTWO

- krycie dachów dachówką, gontem, papą termozgrzewalną, blacho-dachówką
- montaż okien dachowych
- roboty ciesielskie

BOGDAN PLUCIŃSKI

66-300 Międzyrzecz ul. Świerczewskiego 151

Tel. (095) 742-03-56

Serdeczne podziękowanie

kol. Robertowi Górcie

Tomkowi Szpytko

oraz Krzysztofowi Owsianemu

*za bezinteresowną pomoc i dobre serce
oraz oddanie krwi do operacji*

naszemu synowi Robertowi

dziękują rodzice

REGULAMIN konkursu "W rolnictwie można pracować bezpiecznie" na publikacje poświęcone bezpieczeństwu pracy w rolnictwie

§1

Cel konkursu

Konkurs ma na celu upowszechnianie wśród rolników indywidualnych znajomości zagrożeń i zasad bezpiecznej pracy, zawartych m.in. w "Zasadach ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym", ustanowionych przez Prezesa Kasy oraz w wykazie "Prac szczególnie niebezpiecznych, których nie należy zlecać dzieciom do lat 15 w gospodarstwie rolnym", a także oddziaływanie na warunki bezpieczeństwa pracy rolników. Przesłaniem publikacji konkursowych winno więc być informowanie o przyczynach wypadków i chorób zawodowych, o skutkach braku przezorności i stosowania niebezpiecznych metod pracy, braku dbałości o zabezpieczenia przed wypadkami, a na tym tle - o zasadach bezpiecznej pracy oraz zabezpieczaniu dzieci przed wypadkami (kategoria I - publikacje popularyzatorskie). Tematem publikacji mogą być także problemy ochrony pracy rolników i członków ich rodzin oraz związane z nimi zagadnienia prawne i ekonomiczne, bezpieczeństwa maszyn i innych technicznych środków produkcji, zaopatrzenia w środki ochrony pracy itp. (kategoria II publikacje problemowe).

§2

Organizatorzy konkursu

Organizatorami konkursu są:

1. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego - Centrala,

Biuro Prewencji i Rehabilitacji oraz Rzecznik prasowy KRUS.

2. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz Polskie Radio S.A.

Redakcja Rolna Programu I - w części dotyczącej audycji radiowych

Zadaniem KRUS jest zabezpieczenie środków finansowych przeznaczonych na nagrody konkursowe, upowszechnienie założeń konkursu oraz komisyjna ocena nadesłanych prac konkursowych. Zadaniem Redakcji Rolnej Pr. I. Polskiego Radia S.A. jest upowszechnienie i poprowadzenie konkursu na antenie rozgłośni Polskiego Radia oraz udział w Jury konkursu, w celu ustalenia podziału nagród w grupie publikacji radiowych.

§3

Zasady konkursu

1. W konkursie mogą wziąć udział dziennika-

rze czasopism ogólnokrajowych i regionalnych, rozgłośni radiowych i ośrodków telewizyjnych, a także inne osoby publikujące w środkach masowej informacji, nie mogą natomiast brać udziału członkowie Jury oraz pracownicy Centrali KRUS.

2. Warunkiem udziału w konkursie jest opublikowanie od chwili jego ogłoszenia do jego zakończenia z dniem 15 listopada 2003 roku i przesłanie pod adresem organizatora w terminie do końca listopada artykułu lub audycji spełniających następujące wymogi:

1/ treść publikacji winna wynikać z celów i tematu konkursu,

2/ publikacja winna być poprawna merytorycznie, przygotowana ze znajomością problemu oraz przekonująca (sugestywna),

3. Prace konkursowe opatrzone tytułem i nazwiskiem autora w postaci:

- wycinków z gazet /periodyków z podaniem daty publikacji,

- kaset video z audycjami telewizyjnymi z informacją, kiedy i gdzie zostały wyemitowane, po ich opublikowaniu należy przesłać do Centrali Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (Biuro Prewencji i Rehabilitacji) na adres: 00-608 Warszawa, Al. Niepodległości 190.

Audycje radiowe na taśmach, z informacją o dacie emisji, należy przysłać do Redakcji Rolnej Programu I Polskiego Radia w Warszawie, pod adresem: Polskie Radio S.A. 00-977 Warszawa, Al. Niepodległości 77/85. Do przesyłanych materiałów należy dołączyć dane niezbędne do wypłaty (przesłania) nagrody (dane osobowe i adres, NIP, PESEL, nr konta).

4. Prace mogą zgłaszać bezpośrednio ich autorzy oraz redakcje lub oddziały regionalne KRUS - po uzyskaniu zgody autorów.

5. Oceny prac dokonuje Jury konkursu (powołane przez Prezesa Kasy), które może wziąć pod uwagę także publikacje nie zgłoszone na konkurs.

§4

Formy publikacji

Organizatorzy pozostawiają do wyłącznego uznania autorów dobór form warsztatowych przy opracowywaniu prac konkursowych. Równorzędną wagę mają zatem artykuły lub audycje o charakterze popularyzatorskim, jak i reportaże z wypadków w gospodarstwach rolników indywi-

dualnych, o leczeniu ich skutków, wywiady z ofiarami tragicznych zdarzeń lub chorób zawodowych, rozmowy z ludźmi nauki, specjalistami techniki rolniczej, konstruktorami i producentami środków produkcji oraz ochron osobistych, pracownikami KRUS, PIP i innych instytucji, zajmujących się ochroną pracy w rolnictwie, a także publikacje problemowe informacyjne i dyskusyjne.

W kategorii publikacji popularyzatorskich najwyższe oceniane będą publikacje sugestywne, oddziaływające na postawy osób pracujących w gospodarstwie, jednocześnie dostarczające informacji o przyczynach wypadków i chorób zawodowych oraz o sposobach zapobiegania im. W kategorii publikacji problemowych najwyższe oceniana będzie ich konkretność i trafność oraz przydatność informacji i wniosków wynikających z publikacji dla poprawy bezpieczeństwa pracy rolników indywidualnych.

§5

Nagrody

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przyzna następujące nagrody:

1. **Za najlepsze publikacje popularyzatorskie** - za najlepszy artykuł, najlepszą audycję radiową, najlepszą audycję telewizyjną - po dwie nagrody w każdej grupie środków przekazu (łącznie 6 nagród):

- I nagrodę w wysokości 1.700 zł

- II nagrodę w wysokości 1.300 zł

2. **Za najlepsze publikacje problemowe** - bez względu na rodzaj środka przekazu (2 nagrody):

- I nagrodę w wysokości 1.700 zł

- II nagrodę w wysokości 1.300 zł

3. **Za najlepszy cykl minimum 3. publikacji** - po trzy nagrody w prasowych, audycji radiowych oraz audycji telewizyjnych (łącznie 9 nagród):

- I nagrodę w wysokości 3.500 zł

- II nagrodę w wysokości 3.000 zł

- III nagrodę w wysokości 2.500 zł

4. Nagrody wypłacone zostaną po rozstrzygnięciu konkursu, do dnia 30 grudnia 2003 roku.

5. Jury ma prawo dokonać innego podziału nagród, w zależności od jakości, ilości i rodzaju nadesłanych prac konkursowych, a także przyznać nagrody autorom publikacji nie zgłoszonych na konkurs.

KORA I WIATR

W niedzielę 9 marca 2003 r. w Międzyrzeskim Domu Kultury miał miejsce wernisaż wystawy prac rzeźbiarskich, których autorem jest Jarosław Grygiel - uczeń III klasy Gimnazjum Nr 2. Tematem płaskorzeźb z kory są twarze zamysłone, zdziwione, skupione, refleksyjne. Pojedyncze powiązane ze sobą. Powstały przez trzy lata. Młody artysta zawierzył intuicji i "podpowiedziom" materiału. Jak stwierdził w rozmowie, struktura kory narzucała kształt i rysy twarzy. Duża wrażliwość autora, mimo pewnych niedociągnięć warsztatowych, jest optymistyczną zapowiedzią przyszłości. Obecnie opiekunką artystyczną Jarosława Grygla jest nauczycielka Anna Wiśniewska-Raczyńska. Podstawy przekazał mu Antoni Kowalewski - rzeźbiarz.

Po ukończeniu gimnazjum Jarek zamierza



Jarek z rodzicami

kontynuować naukę w liceum plastycznym.

Doskonałym, utrzymanym w klimacie wystawy, dopełnieniem wernisażu był koncert zespołu "Bateria" z Pszczewa. Czterej młodzi

mężczyźni Tomasz Chruszcz, Krystian Grabowski, Rafał Lemański, Dominik Wilczyński zaprezentowali muzykę drzew, wiatru, deszczu i przestrzeni. Instrumentarium tworzyły: bango, gitara, cornamusa, dżamba, didżiridu (z bambusa) kij deszczowy (wewnątrz bambusowego "kija" umieszczone są kolce kaktusa, co przy obracaniu instrumentu wywołuje efekt przypominający dźwięki padającego deszczu. Odgłosy wydobywane z tych oryginalnych instrumentów tworzyły niepowtarzalną fakturę muzyczną, czasem drażniły, czasem głąkały ucho, wprawiały w trans, ale też pozwalały na szeroki oddech i uruchamiały wyobraźnię.

Tak jak drzewa żyjące słuchały wiatru, tak w MDK twarze z kory słuchały "wietrznej" muzyki. Było pięknie i nastrojowo.

W. M.

Odpowiednie nastawienie rodziny jest często bodźcem dla alkoholika, aby zaczął szukać pomocy. Swoją pociechę i troskę rodzinom uzależnionych ofiaruje grupa Al-Anon. Jest to wspólnota żon, mężów, rodziców, krewnych, przyjaciół, którzy uczą się jak żyć i wzrastać pomimo problemu alkoholizmu.

Często wydaje się, że problem alkoholizmu dotyczy tylko żony, męża lub dzieci alkoholika. W Niemniej trudnym położeniu znajdują się ich rodzice. Często więc zadają sobie pytania: co zrobiliśmy nie tak?, jak mogło do tego dojść?, czy to nasz błąd? Stosunek rodziców do dziecka stanowi głęboką więź uczuciową. Dziecko było częścią ich życia, a teraz przekroczyło granicę dzielącą picie towarzyskie od zniewolenia przez straszną chorobę, której na imię alkoholizm. Czasem też rodzice usprawiedliwiają swoje chore dziecko, przebaczą gdy co dnia wraca pijane do domu, przejmują na siebie jego obowiązki, a czasem i oskarżają współmałżonka alkoholika, że doszło do takiej sytuacji.

Dlaczego pije? Alkoholik pije, ponieważ jest chory. Nie jest w stanie kontrolować swego picia. Bez względu na to, czy rodzina będzie na niego krzyczeć, złorzeczyć mu, krytykować go, pouczać, stawiać wymagania – nie przesłanie pic! Nie można być odpowiedzialnym za problemy spowodowane jego picciem, nie należy go usprawiedliwiać, ale też nie wstydić się za niego, nie sprzeciwiać, gdy żona szuka pomocy w placówkach służby zdrowia, na policji czy w sądzie. Ujawnienie bowiem problemu powoduje, że alkoholik szuka pomocy i może uczynić pierwszy krok w kierunku trzeźwości. Miłość do syna, córki-alkoholika musi być tak silna, aby pozostawić jemu samemu sprawę nawrócenia, opamiętania i wyjścia z nalogu. Jeśli przyjdzie moment, że zaczniesz szukać pomocy w grupie AA (Anonimowi Alkoholicy) i odnajdziesz przyjaciół, którzy zechcą mu pomóc najlepiej oddać ten problem Bogu, który przecież jest przede wszystkim Ojcem oraz zachować silną i twardą miłość.

Z pomocą rodzicom osób uzależnionych przychodzi grupa Al-Anon. Pomaga podtrzymać i znaleźć spokój ducha. Udział w spotkaniach, dzielenie się swoimi doświadczeniami z innymi, którzy potrafią zrozumieć, przynosi ulgę, dodaje odwagi, przywraca siłę i nadzieję. Będąc członkiem wspólnoty Al-Anon rodzic alkoholika uczy się jak uciekać przed chorobą, otrzymuje rzetelną wiedzę na temat alkoholizmu. Z czasem przestaje obwiniać alkoholika i kontrolować go. Zaczyna koncentrować się na działaniu, na możliwościach leczenia. Pozwalając mu na ponoszenie odpowiedzialności za następstwa jego picia i cierpienie, które jest z tym związane namawia go do leczenia. Zaczyna powracać do normalnego życia, mówić to, co myśli i robić to, co mówi. Przestaje ukrywać fakt, że szuka pomocy i otwar-

W szponach alkoholizmu

Problem alkoholu w rodzinie

- rodzice uzależnionych

cie mówi o tym alkoholikowi; informuje go rzeczowo o jego niewłaściwym postępowaniu, traktuje jak dorosłą osobę.

Członkowie rodziny alkoholowej wykazują cechy współuzależnienia od istniejącego problemu. Jeśli w Twojej rodzinie jest osoba uzależniona od alkoholu zadaj sobie poważniejsze pytania, aby dowiedzieć się, czy jesteś współuzależniony(a):

- Czy potrafisz odróżnić własne myśli i uczucia od myśli i uczuć kogoś innego, czy myślisz, martwisz się, planujesz, spłacasz długi „za kogoś”?
- Czy do dobrego samopoczucia potrzebujesz aprobaty i uwagi innych ludzi, bo sądzisz, że nie jesteś wystarczająco dobry(a)?
- Czy czujesz się niespokojny(a), winny(a), gdy ktoś obok ma kłopot, przeżywa trudność, czy umiem towarzyszyć temu bez napięcia?
- Czy zachowuję się, jakbym ciągle za coś przeproszał(a)?
- Czy sądzę, że inni lepiej wiedzą co jest dla mnie dobre i rzadko mam własne zdanie?
- Czy stale przekonuję innych, że naprawdę zasługuję na miłość i cierpię w milczeniu nad tym, jak jestem niedoceniany(a)?
- Czy mam czas zadbać o siebie?
- Czy mam w sobie więcej krytycyzmu niż realizmu i za każdym razem przeżywam rozczarowanie i oburzenie, że ktoś żyje „nie tak jak trzeba”?
- Czy przeżywam swoje życie jako ofiara niesprzyjających okoliczności?
- Czy potrafię stawiać innym zdrowe warunki i być w tym konsekwentny(a)?
- Czy kłamię, by nieumiejętnie osłonić tych, których kocham?
- Czy pozwalam, aby inni ranili mnie, bez próby obrony, czy boję się odrzucenia, czy bycie z samym(a) sobą jest dla mnie trudne?
- Czy jestem tak zajęty(a), że nie mam czasu nad niczym się zastanawiać?
- Czy uważam, że niczego od nikogo nie potrzebuję?
- Czy potrafisz się bawić i być spontaniczny(a)?
- Czy obawiam się okazać swojego strachu, smutku, złości, czy boję się swojej złości?
- Czy uważam, że muszę pracować, spać, jeść i uprawiać seks nie mając z tego żadnej przyjemności?
- Czy stosunki z innymi ludźmi stanowią dla mnie pułapkę?
- Czy uważam, że muszę manipulować innymi, krytykować ich, żebrać, dawać łapówki, by robili to, czego chcę?
- Czy odczuwam beznadziejność, bezsilność i niemożność odmiany swojej sytuacji?

● Czy muszę stale się spieszyć, więc nie mam czasu na refleksję, sens życia ani na Boga?

Jeśli odpowiadasz pozytywnie na powyższe pytania, jesteś osobą współuzależnioną. Tak samo, jak alkoholik potrzebujesz pomocy i wsparcia, zaufania i pociechy oraz nadziei, że może być lepiej. Przyjdź więc do wspólnoty Al-Anon, która pomoże Ci odzyskać życiową równowagę. Pomocą posłużyć Ci może także metoda Dwunastu Kroków do Zdrowienia. Pamiętaj, że nie jesteś sam ze swoim problemem, że są ludzie, którzy mogą, potrafią i chcą Ci pomóc, którzy Cię zrozumieją, bo mają ten sam rodzaj problemu. Zachęcamy Cię do korzystania z tej pomocy. Spotkania odbywają się w Klubie Absyntenta w nowym budynku przy stadionie (Arka) w każdą środę o godz. 17.00. Zapraszamy!

Gosia & Jola
Al. – Anon „Ewa”

DWANAŚCIE KROKÓW DO ZDROWIENIA

1. Przyznaj otwarcie, że jest to problem, którego nie jesteś w stanie rozwiązać. Uznaj prawdę, że w trudnej sprawie potrzebni są sojusznicy.
2. Określ prawdziwe powody Twoich trudności.
3. Zwróć uwagę, że Twoje trudności tkwią raczej w relacjach z innymi ludźmi, a nie po prostu w innych ludziach.
4. Przestań oskarżać innych o to, że Ty masz problemy. Porzuć niszczącą grę: „to przez ciebie”.
5. Przestań nieustannie krytykować się za błędy i szukać we wszystkim swojej winy.
6. Pozbądź się manipulacji, słownych gier, gderania, pomstowania i awantur. Znajdź inne źródła psychicznego ożywienia.
7. Zdobądź lub na szczerą prośbę, jasne wymagania, lub rzeczową informację gdy czegoś potrzebujesz.
8. Naucz się pełniej odczuwać i bardziej konstruktywnie wyrażać swoje uczucia.
9. Podążaj w kierunku pogłębiania swoich uczuć, potrzeb, wartości i zasad, którymi chcesz kierować się w życiu.
10. Naucz się lepiej określać granice swojego „ja” w kontaktach z innymi ludźmi. Masz prawo bronić się przed inwazją.
11. Naucz się prawdziwej bliskości z innymi ludźmi po to, by móc brać od nich troskę, informację, opiekę i więź. Naucz się lepiej dzielić sobą z innymi.
12. Zaakceptuj zmienność swoich relacji z innymi ludźmi. Pozwól im pulsować, rozwijać się i zanikać. Niech będą odbiciem prawdy

Instytut Psychologii Zdrowia PTP

„Przygoda z fotografią”

Od marca w Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu zaczęło działać koło fotograficzne. Skupia ono pasjonatów czarnobiałych zdjęć. Członkowie koła mogą spróbować swoich sił zarówno w plenerze, jak i w ciemni. Naszym opiekunem jest **Witold Butkiewicz**, nauczyciel fizyki z naszej Szkoły. Pierwsze próby wywoływania zdjęć dokonywane były na prywatnym sprzęcie pana **Butkiewicza**. Jednak dzięki **Piotrowi Latuszowskiemu** otrzymaliśmy od policji dodatkowe wyposażenie ciemni. Teraz więcej osób może jednocześnie wywoływać zdjęcia. Całe przedsięwzięcie to świetna zabawa. Można wspaniale spędzić czas, zdobywając przy okazji nowe doświadczenia. Dlatego zachęcamy wszystkich do udziału w zajęciach naszego koła. Szczególnie zapraszamy obecnych szóstoklasistów, którzy już od września będą mogli spróbować swoich sił w tej dziedzinie.

Katarzyna Siekanowicz Ucz. kl. III B Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu

Podziękowanie

Zarząd Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Międzyrzeczu oraz prezes **Leon Szymański**, wyrażają wdzięczność i serdecznie dziękują, panu mgr **Edwardowi Rybarczykowi**, dyrektorowi Zespołu Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu, nauczycielce zawodu pani **Kamili Charytoniuk** oraz uczennicom i uczniom Szkoły za nieodpłatny remont, wymalowanie i sprzątanie pomieszczeń Koła.

Z wyrazami szacunku
i kombatantkim podziękowaniem

Leon Szymański prezes Koła

JEST TAKIE MIEJSCE....

Jest takie miejsce w Międzyrzeczu, poświęcone przez Księdza Biskupa Wilhelma Plutę, ówczesnego Pasterza Diecezji Gorzowskiej, w którym dziś nie tylko trwa Modlitwa, ale również czyni Miłosierdzia Chrześcijańskiego Fragmenty z Homilii Jego Eksceleńcji Najdostojniejszego Ks. Biskupa Ordynariusza dr Wilhelma Pluty z uroczystości poświęcenia Klasztoru św. Józefa w Międzyrzeczu 11 sierpnia 1978 r.

„Ja święciłem Dom po to, aby tutaj ludzie stali się tacy, którzy umieją żyć. Błogosławie wszystkim obecnym i nieobecnym, i przyszłym, i Dobrodziejom i Siostram na to, aby się stało to miejsce promieniowaniem i miejscem pokuty za grzeszników(...) Siedemset lat minęło od napisania listu (św. Klary do Agnieszki Praskiej). On został, on przetrwał, przetrwały wartości. Nie to pismo Jej ręką pisane, ale te wartości (w nim) są nieprzemijające. Ona píše do swojej Przyjaciółki, Swojej Współzаконnicy (św. Agnieszki z Pragi) tak: „Proszę Cię, abys Ty spoglądała do lustra, abys w tym lustrze widziała siebie, jaką Ty masz być. I oto popatrz się, co w tym lustrze jest. Na początku tego lustra widzisz, widzisz wielkie ubóstwo, które jest owinięte w pieluszkę i położone w żłobie. Co za pokora i co za ogromne ubóstwo. Pan Królów i Pan świata jest i leży w Żłobie, w miejscu posiłku dla zwierząt. W środku tego lustra popatrz się a zobaczysz wielką pokutę, wyrażoną przede wszystkim ogromnymi pokutniczymi, znoszonymi dla zbawienia rodzaju ludzkiego. A na końcu tego lustra, popatrz i wpatruj się dokładnie w niewysłowioną miłość, która umiała być ubogą i pokornie ofiarą. A potem się popatrz na to lustro jak ono wisi na krzyżu i spoglądając, wpatrując się w nie, będziesz niewysłowione męki przeżywać. Bogactwo, ale ono ujawni się w tym, że Ty sama zaczniesz wołać do tego lustra, zawieszono na krzyżu; pociągnij Ty mnie za sobą, ja pójdę Twoją drogą, która jest drogą usłaną świętym zapachem...”. Dwie w tym liście są wartości, które są aktualne, szczególnie to jest, że z tego spoglądania na Zbawiciela, który jest istotną treścią życia każdego jednego, nie tylko zakonnika i zakonnicy, ale każdego jednego człowieka; Każdy się musi wpatrywać w Pana Jezusa, aby umieć zobaczyć siebie samego w Nim, a przynajmniej dwie rzeczy. Ja już pomijam ubóstwo, ludzie nie chcą być ubodzy. Ja już pomijam zawieszenie na

krzyżu, ale nie mogę pominąć tego, czego wszyscy potrzebują, to jest wielką miłość, i taką ludzką, że ona się przyjaźnią ujawnia(...) Żaden z Was, nie tylko zakonnicy, żaden z was nie jest wolny od troski o bliźniego, aby się zbawił. Wszyscy musimy być gotowi na ofiarę. Bo bez ofiary; księdza, mamy, żony, męża, siostr nikt się nie zbawi. I te dwie rzeczy; oto list, który nam dyktuje dwie bardzo życiowe rzeczy; wielką przyjaźń ludzką z Panem i wielką gotowość do ofiary, aby inni się zbawili. A tego nie ma bez życia świętego na ziemi(...) Otóż drogie Siostry, które tu są i które tu mają



być, żeby tu były na wieki. Mały domek, czy to przetrwa, jak długo przetrwa, czy to będzie większe, to Pan Bóg raczy wiedzieć. (...)

(...) Wy macie, drogie siostry, same być tym, które umieją promieniować na drugich (...) Drugie zadanie to, drogie Siostry, nie tylko macie promieniować sobą, aby innym pokazywać, jak św. Paweł powiedział, ale musicie być do tego środka lustra wpatrzone, abyście za innych znosić umiały udrękę. (...) Macie więc promieniować na ludzi wielką miłością i światłem, bo miłość świeci ale wy macie (to robić) po cichu, jak tego nikt nie widzi, a Pan Bóg to przyjmuje, być ofiarnymi duszami za tych, którzy o Panu Bogu nie pamiętają. I to jest zadanie każdego w klasztorze, który się Panu Bogu

poświęcił, zresztą każdego ochrzczonego. (...) No i trzeba i na Siostrę Przełożoną, która z taką wielką... z wielkim jakimś świętym uporem i z jakimś ogromnym taktem, z jakąś ogromną mądrością ludzką, bez nachalności, bez przepychania się, jakimś ogromnym wyczuciem, co się drugiemu należy, zabiegała o to, co tu jest w skromnych bardzo początkach. To jest na pewno wynikiem Siostry mądrości życiowej, roztropności, że trzeba być mądrym w czasach, w których jest świat niechęący, nie zawsze chcący Pana Boga u siebie. Trzeba być mądrym, trzeba być kulturalnym i spokojnym i cierpliwym i przekonanie mieć, że stanie się tylko to, na co Pan Bóg zezwoli(...) Błogosławie wszystkim obecnym i nieobecnym i przyszłym i Dobrodziejom i Siostram na to, aby stało się to miejsce promieniowaniem i miejscem pokuty za grzeszników(...)”

Opracowała Iwona Wróbla

Towarzystwo św. Matki Klary
składa gorące podziękowanie Tym Wszystkim, którzy Swymi Darami Serca partycypują w codziennym przyrządzaniu posiłków dla Ubogich naszego Miasta i nie tylko.

Gorąco dziękujemy za codzienny chleb Panu Rojkowi, za jarzyny Pani Bożkowej i innym, za dary Pani Szczerby, bez których zupa nie byłaby taka smaczna. Nade wszystko dziękujemy za pomoc finansową Opiece Społecznej.

Dziękujemy naszym Paniom Wolontariuszom, które pomagają Siostram w przyrządzaniu codziennych posiłków.

Z okazji zbliżających się Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, u progu naszej pięknej polskiej wiosny, w modlitewnej ciszy życzymy, by Chrystus Zmartwychwstał był dla nas Wszystkich DROGA, PRAWDĄ I ŻYCIEM.

Niech Chrystus niosący Światu Pokój obdarzy Nim naszych Dobrodziejów, Wszystkich, których codziennie otaczamy modlitwą i troską przygotowując ciepłe posiłki. Nas Wszystkich niech Chrystus Zmartwychwstały obdarzy SIŁĄ, MOCĄ, POKOJEM, MIŁOŚCIĄ! A radość Poranka Wielkanocnego niech opromieni Serca, napelni nadzieją i wielką Miłością. Dom Poświęcony przez naszego Ukochanego Pasterza Bp. Wilhelma Plutę przy ul. Słowackiego 17 w Międzyrzeczu zawsze czeka z ciepłą zupą i chlebem. Jeżeli jesteś głodny, zapraszamy....

Towarzystwo Przyjaciół
św. Matki Klary

Istota bólu

To boli być jedną z wielu twarzy w tłumie,
Gdy mam w sobie miłosny dla ciebie indywidualizm.
To boli w powszedniości zniknąć,
Podczas gdy mam w sobie tak wielką niezwykłość.
Boli, gdy katarakta obojętności zasłania ci oczy
I magii błysku w moich oczach nie widzisz.
Boli mnie niewiedza o miłości mojej,
Boli mnie, że do źródeł wiedzy o niej nie sięgasz,
Pozostając tak nieoczytanym
W treściach mojej duszy najgłębszych.

Bezsilna

Pokrzepiasz mnie siłą swojego silnego ciała,
Krzepisz mnie od wewnątrz tym, co we wnętrzu własnym masz.

To przez ciebie energią, bombą żywą się stałam
I jestem w stanie z miłości zaraz eksplodować.
Gdy tylko dotykem ust odpalisz lont moich ust.
Przelałeś spojrzeniem swą moc na mnie całą
I proch dynamitem się stał.
A kiedy choć na sekundę odchodzisz,
Nie pieszcząc ciebie me oczy,
Siła opuszcza mieszkanie mej duszy.
Upadam wyczerpana z wszelkiej potęgi
I z samej góry na sam dół z szybkością rakiety się staczam.
I twarzą ścieram brud z podłogi
I nie jestem w stanie się podnieść, bp przygniata mnie pył przestworzy.
Ale za to może jutro, kiedy znów pieścić będą mnie całą twe pełne życia oczy, Będę miała siły dość na tyle, aby wstać i pozbierać własnego ciała szczątki.

KAMILA KOGUT

Teraz taniej! Škoda Octavia, Fabia — 3.000 zł



***SZCZEGÓŁY U DEALERA:**

AUTO-BIS Sp. z o.o.
66-400 GORZÓW WLKP.
ul. Olimpijska 46
tel. (095) 723 86 60 do 62

Kredyt 0%!

Teraz więcej — 2 lata gwarancji !
Atrakcyjny pakiet ubezpieczeń !

Prowadzimy skup i sprzedaż samochodów używanych.



ZŁOTA LOKATA

Promocyjna lokata 3 miesięczna o **stałym** atrakcyjnym oprocentowaniu **5,8 %**. To gwarantowany, **duży zysk** niezależny od stóp procentowych.

Minimalna kwota lokaty **12 tys.zł.**

Promocją objęte są lokaty zakładane od 1 kwietnia 2003 r.

Zapraszamy do naszych placówek...

Międzyrzecz ul. Waszkiewicza 24 tel: (095) 742 80 12

o/Bledzew ul. Rynek 4 tel: (095) 742 80 61

o/Przytoczna ul. Główna 44 tel: (095) 749 30 42

o/Trzciel ul. A. Czerwonej 38 tel: (095) 742 80 43

o/Zbąszynek ul. Topolowa 24 tel: (068) 384 94 56



Z okazji 15. rocznicy ślubu



Elżbiecie i Piotrowi
Danielczakom

życzenia zdrowia szczęścia i miłości
na dalsze lata składają
mama, dziadkowie i siostra z rodziną

Z okazji 50. rocznicy ślubu najukochańszym rodzicom
i najwspanialszym dziadkom państwu

Danucie i Eugeniuszowi Pyrżyńskim



samych radosnych dni,
zdrowia,
i wszelkiej pomyślności

życzą

kochające córki
Mariola, Ania i Urszulka
wraz z rodzinami

Najukochańszym Rodzicom
**Anicie i Aleksandrowi
Furmankom**

z okazji

50. rocznicy zawarcia
związku małżeńskiego
wszystkiego co najlepsze
i najpiękniejsze

życzą
córka Aleksandra
i syn Andrzej
z rodzinami



Z okazji 50. rocznicy ślubu
bukiet najwspanialszych życzeń,
uśmiechu i szczęścia,
radości każdego dnia
zdrowia i wszelkiej
pomyślności

STEFANII i DYMITROWI
ADAMIROWICZ

serdecznie życzy
syn Andrzej
z rodziną



AGENCJA USŁUGOWA „DUET” s.c.

JACEK BELZ & ADAM KRYSTJAN

Restauracja Hotel DUET os. Kasztelańskie 8a

Restauracja DUET-BIS ul. Szopena 1 Międzyrzecz

tel. 095 742 22 56, fax 095 742 22 97

www.hotelduet.com

**PROFESJONALNA OBSŁUGA, PRZYJEMNA ATMOSFERA ORAZ
SMACZNA I STOSUNKOWO TANIA KUCHNIA TO NASZE NAJWIĘKSZE
ATUTY !!!**

RESTAURACJA DUET-BIS (BYŁE KASYNO POLICYJNE) POLECA SVOJE USŁUGI W
ZAKRESIE ORGANIZACJI:

- ♦ Wesel
- ♦ Komunii
- ♦ Chrzcin
- ♦ Styp
- ♦ Bankietów
- ♦ Szkoleń
- ♦ Spotkań towarzyskich
- ♦ Imprez okolicznościowych



Spokojnych,
rodzinnych
Świąt
Wielkanocnych
oraz wiosennego
 optymizmu życzy
firma Duet



ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z OBIADÓW

ABONAMENTOWYCH tylko 7,00 zł.

**UWAGA - NIE POBIERAMY OPLAT ZA WYNAJEM SALI NA IMPREZY !!!
POKÓJ DLA NOWOŻEŃCÓW - GRATIS !!!**



ZAKŁAD DYSTRYBUCJI GAZU

ul. Krótka 2
66-300 Międzyrzecz

PROPAN BUTAN

Leszek Duhan

☎ 095 741 26 59, 742 91 67, 0607 356 630
e-mail: duhanex@07.pl

Czajkowska Anna, ul. Poznańska - wymiana butli

Gorgolik Zbigniew, ul. Wojska Polskiego - wymiana butli

Rutkowski Izydor, ul. Wesola - zestaw noży

Skrzek Stanisław, ul. Sienkiewicza - zestaw noży

zakład czynny 8.00-18.00
sobota 8.00-15.00

SZYBKA DOSTAWA DO DOMU
MONTAŻ, NAPRAWA,
KONSERWACJA

PROMOCJA TRWA NADAL - ZAPRASZAMY

CO₂ dostawa na telefon / dobra cena /

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

ul. Poznańska 106
tel. 741 10 45

PR MAT

- NOWY ASORTYMENT
- ATRAKCYJNE CENY
- BOGATE ZAOPATRZENIE



quick-mix



 **PAROC**



Roben
TONBAUSTOFFE



PORTA
KMI POLAND
FABRYKA DRZWI



WIELKA WIOSENNA WYPRZEDAŻ

RABATY DO 50%



ATRAKCYJNE CENY, WYSOKIE RABATY !

Seicento 1,1	- od 19.600 zł
Punto 1,2	- od 25.900 zł
Albea 1,2 EL	- od 31.900 zł
Palio Weekend 80EL	- od 33.700 zł
Stilo 1,2	- od 41.100 zł
Doblo 1,2 SX	- od 38.100 zł
Ulysse 2,0 JTD	- od 94.000 zł



W sprzedaży również samochody dostawcze Ducato
w cenie od 54.016 zł (netto)

**PROWADZIMY KOMIS ORAZ PRZYJMUJEMY
SAMOCHODY RÓŻNYCH MAREK W ROZLICZENIU**

MOTO-GOBEX

ul. Szczecińska 23
66-400 Gorzów Wlkp.
tel. 722-52-68

AL-TOR-POL

ul. Poznańska 10
66-300 Międzyrzecz
tel. 742-26-15



SOLARIUM

Nowoczesne solaria z lampami
o wysokim współczynniku UVA/UVB,
wraz z naszymi kosmetykami gwarantują
najlepszy i najszybszy efekt.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Nasz adres:

- ul. Waszkiewicza 2 (krzyżówka)
tel. 741 10 11
- Hala Widowiskowo-Sportowa
os. Kasztelańskie 8a
66-300 Międzyrzecz
tel. 741 63 44

Z okazji 35. rocznicy ślubu

Kochanym Rodzicom

Krystynie i Marianowi Wójtowiczom

dużo zdrowia, szczęścia
i samych pogodnych dni
na dalszej drodze życia

życzą

syn Przemysław i córka Edyta
z mężem i dziećmi



TANIE MEBLE

- KRZESŁA ● STOŁY ● SZAFY
- WYPOCZYNKI ● NAROŻNIKI

ul. Wyspiańskiego 1

66-300 Międzyrzecz tel. 95 741 25 62

KOMIS

Tak jak redakcja KM nadmieniała w nr marcowym, iż rok 2003 jest określony przez Radę Europy jako rok osób niepełnosprawnych w obecnym numerze naszego wydania pragniemy przedstawić państwu problematykę osób niepełnosprawnych z punktu widzenia osoby opiekującej się osobą niepełnosprawną, a w tym przypadku będziemy rozmawiać z mamą niepełnosprawnego dziecka, panią **Lidią Zarębską** aby uświadomić czytelnikom na jakie bariery i problemy w naszym środowisku są narażone osoby niepełnosprawne.

K. M. Od jak dawna i z jaką niepełnosprawnością ma pani do czynienia w przypadku pani córki?

L. Z. Córka zachorowała w lutym 1998. Po uderzeniu w tył głowy nastąpił krwawk, w czasie operacji doszło do niedotlenienia mózgu następstwem czego jest porażenie.

K. M. Począwszy od powstania niepełnosprawności u pani dziecka z jakimi problemami zmuszona była się pani zetknąć?

L. Z. Całe nasze życie stało się wielkim problemem. sama etiologia choroby to wielki szok gdyż niełatwo jest pogodzić się z faktem, że zdrowa do tej pory dziewczyna w wieku 20 lat uzależniona jest całkowicie od drugiej osoby i sama nie może funkcjonować z tak blagiego powodu. problem to walka o życie, a następnie zdobywanie informacji i konstruktywne działanie. przecież do tej pory nie mieliśmy pojęcia o cztero kończynowym porażeniu, a o fachową pomoc nie tak łatwo.

K. M. Czy mogłaby pani potwierdzić albo zaprzeczyć twierdzeniu "Międzyrzecz jest miastem przyjaznym osobom niepełnosprawnym".

L. Z. Międzyrzecz na pewno stara się być miastem przyjaznym osobom niepełnosprawnym. Łamiemy bariery architektoniczne, piszemy o niepełnosprawnych w lokalnych gazetach tworzymy szkoły integracyjne. może trochę za mało mówi się o niepełnosprawności - chodzi mi tu głównie o wiedzę naszego społeczeństwa. Nie jesteśmy przyzwyczajeni do widoku osoby na wózku w centrum miasta czy innych miejscach publicznych. to właśnie z ludzkiej niewiedzy rodzą się negatywne postawy, uprzedzenia, przesady i stereotypy. Ja nie mogę narzekać

BLIŻEJ NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI

otrzymałam pomoc z PEFRON-u, który pomógł przystosować łazienkę do potrzeb córki. Poza tym Agnieszka była na turnusie rehabilitacyjnym w Gościemiu refundowanym również przez PEFRON. Ważne jest też to, że ma koleżanki na które może liczyć i utrzymuje z nimi dobry kontakt. Przy okazji chciała bym podziękować rehabilitantowi córki panu (osoba znana redakcji) za pomoc w zorganizowaniu własnego sprzętu do ćwiczeń (UGUL) oraz fachową rehabilitację.

K. M. Mimo problemów i trosk, o których pani wspomina mam wrażenie, że pani

rzy są obecnie bezradni w walce z niepełnosprawnością.

L. Z. Oczywiście nikomu tego nie życzę. Najważniejsze to szukać fachowej pomocy. Uważam, że utrata zdrowia zwłaszcza długotrwałego i do tego własnego dziecka nie może pozostać bez śladu na naszej psychice. Naraża nas na wiele przeżyć, frustracyjnych i stresowych. doznana przez dziecko choroba powoduje zmiany wewnętrzne rodziny. Walczymy o to aby doprowadzić do równowagi emocjonalnej jej członków spójności i silnej więzi oraz starajmy się przyjąć racjonalną postawę wobec choroby. jak najszybciej przejdźmy do konstruktywnego działania. wiem że nie będzie łatwo ale na pewno warto.

K. M. Mając na uwadze pani kilkuletnie doświadczenie zarówno pozytywne jak i negatywne co pani zdaniem w naszym środowisku powinno ulec najpilniejszym zmianom, aby życiu osobom niepełnosprawnym umożliwić jeszcze pełniejszą samorealizację.

L. Z. To zależy od rodzaju niepełnosprawności, osoby z paraplegią oprócz wsparcia psychicznego potrzebują przede wszystkim przełamywania barier architektonicznych: dobrych podjazdów, wind, poszerzonych drzwi i to nie jest do końca rozwiązane. w przypadku córki na całkowitą samorealizację trzeba jeszcze poczekać. Na razie wymaga wsparcia osoby drugiej. Duży problem stwarza jednak wejście do Por. Neurologicznej, Okulistycznej itd. gdzie są schody po których nie jest w stanie wejść. Może jeszcze warto byłoby pomyśleć o stworzeniu grupy wsparcia jak np. grupa aktywnej rehabilitacji gdzie takie osoby mogły by się spotkać nawiązać znajomości i wspierać się psychicznie dochodząc do pełnej sprawności.

K. M. Dziękując pani za przybliżenie powyższej problematyki życzę pani i pani córce sukcesywnych postępów w dochodzeniu do pełnej sprawności a przede wszystkim zdrowia i wytrwałości.

opracował B. M.



Córka pani Zarębskiej w trakcie ćwiczeń w obciążeniu w warunkach domowych

w jakimś sensie działając w imieniu swojego dziecka poradziła sobie bardzo dobrze.

L. Z. Tak jak mówiłam na początku było bardzo ciężko - walczyliśmy o życie. Teraz myślę sobie jak temu podaliśmy? Najważniejsze nie poddać się walczyć, a czasem nawet podważać opinię lekarzy. Poza tym bardzo dużo pomogła sama córka, gdyż od początku dzielnie walczyła i nie zalała się.

K. M. Biorąc pod uwagę fakt, iż pani w tak złożonej sytuacji organizacyjnej służby zdrowia i pomocy społecznej wybrnęła bardzo dobrze, co by pani zasugerowała innym osobom, które mogą znaleźć się niedługo w podobnej sytuacji, albo tych któ-

Państwowa Szkoła Muzyczna

I st. w Międzyrzeczu

Starostwo Powiatowe

w Międzyrzeczu

Urząd Miasta i Gminy Międzyrzecz

Hotel - Zajazd Głębokie

- koncerty (klasyka, flamenco, jazz)
- rekreacja

zaproszeni artyści, wykładowcy, goście:
gitara klasyczna -

Krzysztof PELECH i Jarema KLICH

Adam i Marek MIKULSCY

Piotr TOMASZEWSKI

Cezary STROKOSZ

Igor SZOSZIN (BIAŁORUS)

gitara elektryczna, jazz, improwizacja -

Bohdan LIZOŃ (z kontrabasistą)

flamenco -

Jakub NIEDOBOREK

Marek DŁUGOSZ

II WAKACYJNY FESTIWAL MUZYCZNY LUBUSKI WEEKEND GITAROWY



SERDECZNIE ZAPRASZAMY NA NASZĄ NOWĄ, AMBITNĄ IMPREZĘ MUZYCZNĄ
II WAKACYJNY FESTIWAL MUZYCZNY LUBUSKI WEEKEND GITAROWY.
ZAPROSZENIA DO MIĘDZYRZECZA I PRZEPIĘKNIE POŁOŻONEGO GŁĘBOKIEGO (tuż obok jeziora GŁĘBOKIE 4 km od MIĘDZYRZECZA przy głównej drodze na północ)
PRZYJĘLI ZNANI W POLSCE I ZA GRANICĄ ARTYŚCI.

CODZIENNE KONCERTY W ZAJEŹDZIE "ALMAREX" - GODZ. 20.00,
INAUGURACJA W PSM I St. W MIĘDZYRZECZU (OS. CENTRUM NR 10)
26.06.2003 O GODZ. 18.30.

ZAKWATEROWANIE W ZAJEŹDZIL "ALMAREX" - GŁĘBOKIE

tel./fax: 095/741 25 56 tel. 0601 28 77 16

(Łatwy dojazd PKS - przystanek ok. 150 metrów od Zajazdu).

Cena doby z pełnym wyżywieniem ok. 55 zł (pokoje z łazienkami).

ZAPRASZAMY SERDECZNIE NA GOŚCINNĄ ZIEMIĘ LUBUSKĄ

Z wyrazami szacunku - dyr. Kazimierz Dziembowski

Kierownictwo: Krzysztof Nieborak (nieborak.kki.net.pl), Zdzisław Musiał (tel. 095/741-68-07, 0602 329658)
Organizacja, sekretariat: Państwowa Szkoła Muzyczna I st. w Międzyrzeczu (dyr. Kazimierz Dziembowski),
adres: Osiedle Centrum nr 10, 66-300 Międzyrzecz, tel. 095/741-24-44

Stowarzyszenie Twórców Kultury w Międzyrzeczu – przyjdź i zobacz

Jakże często nie wiemy, że w tym samym budynku czy na tej samej ulicy mieszka człowiek, którego chętnie poznałbyśmy bliżej, ponieważ obok spraw, które są udziałem nas wszystkich, pracy zarobkowej, życia rodzinnego, zajmuje się on czymś ciekawym, ma jakieś hobby, może rysuje, maluje, gra na instrumencie, albo ma ciekawe przemyślenia, poglądy, jest ciepłym, miłym człowiekiem i ze znajomości z nim wnieśliśmyby radość spędzenia kilku kwadransów na interesującej rozmowie. Może moglibyśmy dzięki temu zawiązać ciekawe przyjaźnie, uczynić nasze życie towarzyskie jeszcze bardziej przyjemnym, co może być inspirujące do naszego własnego rozwoju. Pięknie byłoby, gdyby ludzie o podobnej pasji poznawania innych otwartości na bogactwo wewnętrzne ludzi żyjących obok, w tej samej społeczności mogli w ustalone dni w określonym miejscu spotykać się i cieszyć się sobą. Moglibyśmy na takie spotkania oczywiście także przynieść siebie swoją osobowość naszą chęć podzielenia się swoją filozofią życia, przeczytania książkami, zainteresowaniami, może napisanymi przez siebie

tekstami literackimi lub inną twórczością, która teraz niepewna swego znaczenia leży na dnie szuflady.

Kultura to pojęcie szerokie. Obejmuje zarówno dorobek materialny pokoleń, obyczaje, otoczenie, w którym żyjemy, jak i szeroko pojętą twórczość artystyczną, też użytkową, która poprzez staranność wykonania, włożoną pracę, predyspozycje, wreszcie talent może stać się sztuką sensu stricto. Twórcami kultury jesteśmy czy możemy być wszyscy, pod warunkiem, że tego chcemy. Że mamy na tyle poczucia własnej wartości, by się na to odważyć. Że będziemy mieli odwagę coś od siebie, we własnym imieniu, zrobić coś własnymi rękami, dla społeczności, której jesteśmy podmiotową częścią, gotowi przy tym słuchać głosu innych, by samemu być z uwagą wysłuchanym. Nasza stosunkowo mała liczebnie społeczność stwarza warunki ku temu, żeby uniknąć atomizacji właściwej wielkim miastom, bo prawdziwa ojczyzna – ojcowizna składa się z ludzi, których znamy osobiście.

Może to wkrótce stanie się możliwe. Jest

projekt utworzenia Stowarzyszenia Regionalnych Twórców Kultury. Laura i Szymon Potocki – pomysłodawcy, chcą zapewnić ramy prawne tej organizacji, zarejestrować ją i nadać statut. Stowarzyszenie ma mieć charakter pozarządowy i pozasamorządowy. Jest inicjatywą niezależnej grupy ludzi pragnących stworzyć właściwą atmosferę dla kultury w naszym regionie. Cele stowarzyszenia to promowanie działań kulturalnych, informacja kulturalna, integrowanie środowisk artystycznych, stworzenie kafelek literackiej i artystycznej. W najbliższym czasie jest wystawa fotografii **Andrzeja Chmielewskiego** i **Piotra Ponulaka** i przedstawienie teatru amatorskiego. Stowarzyszenie jest otwarte na wszelkie kontakty z innymi organizacjami, chce pomagać w organizacji imprez kulturalnych, promować ludzi zdolnych, zwłaszcza tych niezamożnych. Pragnie także spełniać swą funkcję opiniotwórczą, wyjść z obywatelską inicjatywą baczniejszego przyglądania się wydawaniu publicznych pieniędzy przeznaczonych na celowe działania kulturalne, zorganizować mecenat w tej dziedzinie, by lepiej wykorzystywać skąpe środki przeznaczone na kulturę. Na kilku zebraniach stowarzyszenia, które już się odbyły myśli się, jak stworzyć możliwie szeroką platformę społeczną dla tej inicjatywy ożywienia życia kulturalnego i artystycznego w naszym mieście i regionie.

Iwona Wróblek

PASTWA LOSU

Zastanawiam się, kto jest winien sytuacji w naszym kraju, a co za tym idzie, w regionie. Patrząc wstecz na wybory i ich niską frekwencję myślę, że nikt inny tylko my sami. Wielu z Nas nie interesuje się tym kto zostanie naszym przedstawicielem, czy to we władzach samorządowych, czy też w parlamencie. I to duży błąd.

Zauważmy, że osoby nie biorące udziału w demokratycznych wyborach mają bardzo dużo pretensji i zażaleń do rządzących. Tylko, czy będąc biernym wobec obywatelskich obowiązków mają moralne prawo do krytyki?

Zbliża się do nas dużym krokiem termin referendum o przystąpieniu do Unii Europejskiej. Ludzie, obywatele obudźcie się w końcu i zajmijcie stanowisko w tej bardzo ważnej dla Nas sprawie. Zdecydujcie sami a nie rezygnujcie ze swoich praw.

Nie przechodźmy obojętnie wobec niehumanitarnych przepisów, nielogicznych zarządzeń, krzywdzących ustaw, czy braku opieki socjalnej dla najbardziej potrzebujących. Nie bądź obojętny, nie stój z boku - sam nie znaczyś nic - razem możemy więcej.

22 stycznia miałam okazję być na zebraniu Polskiego Związku Bezrobotnych w Szkole Muzycznej. Gościem zebrania była pani **H. Skrzydło** Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Międzyrzeczu. Uzyskałam informacje, że nawet najbardziej potrzebujący człowiek, (będący w trudnej sytuacji, często z powodu bezrobocia, czy choroby, czy innego nieszczęścia) nie ma szans na komiesięczne otrzymywanie zasiłku celowego na podstawowe środki do życia. Przyznawane zasiłki co 2-3 miesiące są w kwocie 50-200 zł na rodzinę czyli w dobrym układzie 30-50 zł. Co można za to kupić, niech odpowie sobie każdy sam. Problemy z którymi boryka się nasz OPS to mała ilość pracowników i środków finansowych. Osoby, które mogą liczyć na jakąkolwiek stałą pomoc to matki samotnie wychowujące dzieci do lat siedmiu, lub osoby posiadające stały zasiłek socjalny np. na dziecka niepełnosprawne. Samotna niepracująca matka z dzieckiem powyżej siedmiu lat jest zdana na zasiłek celowy raz na dwa trzy miesiące no i na pastwę losu. Są jeszcze pewne ograniczone możliwości można skorzystać z obiadów u sióstr zakonnych w zachodniej części miasta. Można też stanąć z puską przed kościołem, supermarktem lub ratuszem - lecz czy to jest rozwiązanie? Pragnę dodać na marginesie, że w sąsiednim Świebodzinie czy Trzcielu termin od złożenia wniosku do efektywnego rozwiązania podania zamyka się w ustawowym miesiącu.

Z pewnością Wszyscy niesiemy na swoich barkach cenę, która swój początek wzięła z roku 1989, jednak są wśród Nas tacy, którzy pod jej ciężarem ugięli się w osamotnienie i ubóstwie. Nie przyjmajmy ocu na nieuczciwość, brak kompetencji, umywanie rąk i znieczulicę społeczną, przede wszystkim swoją własną. Tylko od Nas zależy czy odpowiedzialne stanowiska opłacane z pieniędzy podatników przypadną ludziom ze starymi korupcyjnymi nawykami, czy też tym, którzy będą potrafili zmienić Naszą bezosobową i zimną demokrację na bardziej ludzką i przyjazną.

Laura Potocka

Do Redakcji Kuriera Międzyrzeckiego

Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze z siedzibą w Ochli zwraca się z prośbą o zamieszczenie poniższych informacji do stopki kulturalnej w Państwa Gazecie w najbliższym wydaniu.

● Przez cały rok od wtorku do niedzieli można zwiedzać Skansen budownictwa wiejskiego prezentujący obiekty drewniane: wielkopolskie, łubuskie, dolnośląskie i lubuskie wraz z tradycyjnym wyposażeniem wnętrz. W sezonie jesienno-zimowym Muzeum czynne jest od 10.00 do 15.00, w okresie wiosenno-letnim od 10.00 do 17.00.

● W marcu Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze z siedzibą w Ochli zaprasza grupy zorganizowane, na skorzystanie z szerokiej oferty programowej "Szkół pod Strzechą". Proponujemy skorzystanie z atrakcyjnych warsztatów z zakresu: tradycyjnych zajęć gospodarskich /przetwórstwo mleka z wyrobem masła/ oraz dawnej sztuki i rzemiosła ludowego /wielkanocna pisanka, wycinanka artystyczna o motywach ludowych, ozdoby z papieru i słomy, rzeźba w drewnie i snycerka, dawne druki na tkaninie, tradycyjne przygotowanie przędzy i tkaniny „od włókienka do płócienka”/.

● Serdecznie zapraszamy na lekcje muzealne połączone z warsztatami o wielkanocnej pisance. dzieci i młodzież poznają batikową technikę malowania pisanek.

● W zabytkowej chacie z Zajączka XVIII w. można oglądać kolekcję Państwa Janiny i Eugeniusza Solińskich z Lubka (lata 1970-2001). Wystawa przedstawia współczesne akcesoria wielkanocne (baranki, kurczaczki, zajączki, kwiaty, stroiki, świeczki). Inspiracją do stworzenia kolekcji była wizyta pani Janiny w księgarni św. Wojciecha w Poznaniu pod koniec lat 70. Wielkanocny wystrój wnętrza księgarni tak bardzo ją zainspirował. Przez lata jeździła do Poznania i pieczołowicie gromadziła akcesoria wielkanocne. Było to dla niej hobby i zarazem przyjemność. Cała kolekcja Państwa Solińscy podarowali Muzeum Etnograficznemu w Ochli.

● Na sali ekspozycyjnej muzeum czynna jest wystawa pt. „Dziedzictwo kulturowe w programie edukacyjnym „Szkół pod Strzechą”.

Prezentowana jest na niej m.in., kolekcja śląskich foremek drewnianych XVIII w., pisanki z różnych regionów Polski (bukowińskie, Kresy Wschodnie – wileńskie, lwowskie) oraz współczesne – lubuskie.

● 12 kwietnia odbędzie się "Kiermasz wielkanocnej plastyki obrzędowej". Program imprezy plenerowej obejmuje wzbogacone warsztatami, pokazy wykonywania pisanek, przygotowania stroików wielkanocnych, palm, ozdób oraz zakuwek. W ramach kiermaszu prezentowane będą tradycyjne akcesoria niezbędne do wytworzenia świątecznego stroju w domach. Nie zabraknie serwetek do święconego, obrusów do przystrojenia stołów, koszyków oraz stroików. Ponadto swoje wyroby zaprezentują twórcy ludowi naszego regionu. W ramach imprezy będzie można zwiedzić obiekty i pojeździć bryczką konną. Rozpoczęcie imprezy o godz. 10.00. Przewidywane zakończenie o godz. 16.00.

● Muzeum oferuje także przejażdżki bryczką konną, ognisko, pikniki. Zamówienia przyjmujemy telefonicznie pod numerem (068) 321-15-91, fax (068) 321-14-73

Agnieszka Prokop

Zadbaj o swój kręgosłup

Kiedyś na bóle w krzyżu narzekały głównie starsze osoby. Obecnie problemy z kręgosłupem mają coraz młodszy ludźmi. Objawów tych nie należy lekceważyć, gdyż mogą one być zapowiedzią poważniejszych dolegliwości.

Kręgosłup jest trzonem postawy ciała. Składa się z kręgów oddzielonych krążkami (zwany potocznie dyskami). Spełnia przede wszystkim rolę podporową, w związku z czym podlega znacznym obciążeniom. Kręgosłup lepiej znosi obciążenia i wstrząsy, kiedy chodzimy czy biegamy. Natomiast zbyt długie siedzenie np. przed telewizorem bądź przy komputerze, znacznie przeciąża odcinek lędźwiowy kręgosłupa. Kobiety częściej niż mężczyźni skarżą się na te dolegliwości. Ich kości są cieńsze i bardziej delikatne.

Nie bez znaczenia jest fakt noszenia przez kobiety butów na wysokich obcasach. Takie obuwie noszone zbyt często deformuje stopy i pogłębia wygięcie do przodu odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Przeciążenia najszybciej czują mięśnie.

Aby zminimalizować problemy z kręgosłupem, należy:

- siedzieć przy biurku z rękami na blacie
 - ustawić siedzenie przy komputerze tak, aby oczy były na wysokości górnej części monitora
 - ciężkie przedmioty podnosić przy wyprostowanych plecach i na ugiętych kolanach
 - często korzystać z form aktywności ruchowej
 - wzmocnić mięśnie, które decydują o prawidłowej postawie
 - nosić wygodne obuwie
 - często chodzić na spacer
 - spać na odpowiednio przygotowanym łóżku
- Długotrwałe przeciążanie kręgosłupa, brak ruchu powoduje zwyrodnienia kręgów oraz ich nadmierny ucisk na nerw kulszowy, przez co ból nasila się i promieniuje. Wiele osób skarży się na ból i sztywność w okolicach szyi. Szczególnie rano po przebudzeniu jest ono najbardziej dokuczliwe. Przyczyną tej dolegliwości jest skurcz mięśni spowodowany snem w złej dla kręgosłupa pozycji. Ruch i ćwiczenia fizyczne są niezbędne do utrzymania kręgosłupa w zdrowiu. Również spacer korzystnie wpływa na jego stan. Rozpoczynając serię ćwiczeń, należy pamiętać o tym, że:
- najpierw ćwiczymy trzy razy w tygodniu, co drugi dzień
 - początkowo ćwiczymy w wolniejszym tempie (zbyt szybki zwiększy ból)
 - w miarę upływu czasu i robienia postępów można bez obaw zwiększyć tempo i dodać nowe ćwiczenia.

Piśmiennictwo:

1. A. Laughlin, Bóle kręgosłupa.
2. W. Śliwa, Powstawanie wad postawy ciała, ich ocena i postępowanie korekcyjne.

Anna Dajworska

Sposób na zdrową wiosnę

Owiecznym pragnieniem ludzkości jest zachowanie zdrowia, młodości, sprawności ciała i umysłu przez długie lata. Do tego niezbędna jest odpowiednia dieta oraz ruch. Czekać na nadejście wiosny coraz częściej zaczynamy myśleć o swojej kondycji fizycznej. Jest to najlepszy moment na zrzućcie zbędnych kilogramów. Przyczyny nadwagi są różnorodne: brak ruchu, uwarunkowania genetyczne, choroba nadmierne jedzenie itp. Nie bez znaczenia jest także rodzaj dzisiejszej żywności - przetworzona przemysłowo, bogata w tłuszcz, cukier i sól, naszpikowana emulgatorami. Te czynniki przyczyniają się do niekorzystnych zmian w przemianie materii. Twierdzenie, że „osoby otyłe jedzą zbyt wiele” jest więc zbyt dużym uproszczeniem i nie może być traktowane jako jedyne wytłumaczenie nadwagi. Podczas gdy osoby z szybką przemianą materii pozostają szczupłe mimo spożywania dużej ilości kalorii, osoby o wolniejszej przemianie mogą być już przy niewielkim spożyciu.

Duży wpływ na to jak się odżywiamy, mają w znacznym stopniu: wychowanie i tradycje kulinarne wyniesione z domu rodzinnego. Nie na darmo mówi się: „człowiek nie rodzi się żarłakiem, lecz może nim zostać”. I jeżeli dzieci, które są już najedzone, zachęcane są do dalszego jedzenia i nie zostawiania resztek na talerzu, wtedy hamowane są wewnętrzne mechanizmy kontrolne organizmu - głód i sytość. Już w wieku dziecięcym kształtuje się model odżywiania, który jest zorientowany na uczucie głodu i sytości. Pociąga to za sobą konsekwencje, że naturalna potrzeba jedzenia, kiedy jest się głodnym, zanika i wymyka się spod kontroli. Często przy ograniczonym obciążeniu fizycznym i siedzącym trybie życia, spożycie kalorii jest większe od zapotrzebowania organizmu. Osoby otyłe jedzą zbyt dużo w stosunku do swoich potrzeb, w przeciwnym wypadku nie przybierają na wadze. Aby się odchudzić trzeba zredukować spożycie kalorii i tłuszczu. Redukcję spożycia kalorii często utrudnia tzw. „podjadanie”.

Przedwiośnie to najlepszy moment, by zwiększyć aktywność. To, że wysiłek fizyczny pozwala zachować zdrowie i szczupłą sylwetkę wiedzą wszyscy. Nie wszyscy jednak zdają sobie sprawę z tego, że intensywne ćwiczenia pomagają też odzyskać dobry nastrój i chęć do życia. Kultura fizyczna dysponuje bogatym wachlarzem różnorodności form. Każdy powinien znaleźć sobie taką formę aktywności, która mu najbardziej odpowiada. Ale najważniejsza jest systematyczność i konsekwencja. Należy również pamiętać, że jakakolwiek forma ruchu jest lepsza niż żadna.

Anna Dajworska

Wieści z KGW w Kęszycy Leśnej

O aktualną sytuację w Kole Gospodyń z Kęszycy Leśnej i plany na rok bieżący zapytałem przewodniczącą koła **Urszulę Grypską**:

- Niedawno własnymi siłami odnowiliśmy pomieszczenie po pralni, w którym obecnie odbywają się zajęcia plastyczne dla kęszczyckich dzieci pod kierunkiem pani **Aleksandry Więckowskiej**. Także w świetlicy Remizy Strażackiej istnieje kółko plastyczne prowadzone z kolei przez panią **Lidię Polak** i **Wioletę Stadnik**.

18 marca w pomieszczeniach remizy otwarto wspólną wystawę prac wykonanych przez dzieci z wymienionych kółek plastycznych.

- Dzięki pomocy finansowej burmistrza i Rady Gminy oraz Rady Sołeckiej z Kęszycy Leśnej wzbogaciłyśmy się ostatnio o profesjonalny sprzęt muzyczny dla zespołu wokalnego.

Do pełni szczęścia brakuje nam jeszcze dwóch kolumn głośników odpowiedniej mocy, lecz i tak to czym obecnie dysponujemy pozwala nam na właściwe przygotowanie repertuaru do tegorocznych występów.

- 20 marca wspólnie z paniami z koła plastycznego zorganizowałyśmy „pożegnanie zimy” z atrakcjami w postaci ogniska i pieczenia kielbisek. Słowa podziękowania kierujemy w tym miejscu do panów **A. Szczerby** i **Karatysza** za nieodpłatne ofiarowanie wędlin, a także naszemu dzielnicowemu **Zbigniewowi Smejłowskiemu** za zaangażowanie w znalezienie sponsorów.

- 3 maja organizujemy majówkę dla miesz-

kańców Kęszycy Leśnej obok bloku mieszkalców nr 74

- 24/25 maja wyjazd do Poznania, gdzie zespół wokalny-instrumentalny „Kęszyczanki” wy-

ćwiczymy więc regularnie po kilka godzin tygodniowo na próbach pod muzycznym kierownictwem naszych muzycznych przyjaciół: niezwykle oddanego **Stasia Nikolina** i nowopozyskanego prężnego, acz surowego **Ryszarda Figury**. Nasz repertuar wzbogacamy na bieżąco i dostosowujemy do charakteru imprezy, w której mamy uczestniczyć.

Zapraszamy więc serdecznie wszystkich czytelników KM ich przyjaciół i znajomych oraz wszystkich tych, którzy w kulturalny sposób, miło chcą spędzić czas, na imprezy z naszym udziałem. Przyłączając się do zaproszeń pani **Uli** chciałbym dodać, iż być może w niedługim czasie przybędzie im konkurencja, tym razem w Międzyzreczu. Oby takich zespołów powstało jak najwięcej, co niewątpliwie wpłynie na uatrakcyjnienie kulturalne naszej gminy. Markowe zespoły wokalne z Kurska, Piesek a od roku z Kęszycy Leśnej to sposób na życie kulturalne pań w średnim wieku i wizytówka gminy.

Jan Maksymiuk

PODZIĘKOWANIE Panu Burmistrzowi i Radzie Gminy Międzyzrecze oraz Radzie Sołeckiej Kęszycy Leśnej serdeczne słowa podziękowania za pomoc finansową na zakup sprzętu dla zespołu **KĘSZY-CZANKI** składają wdzięczne członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Kęszycy Leśnej



stąpi z koncertem podczas targów rolniczych **POLAGRA**.

- 21 czerwca koncert zespołu przy muzeum w Międzyzreczu w ramach obrzędów nocy „świętojańskiej” być może wystąpimy również na gminnych dożynkach i innych regionalnych imprezach, na które byliśmy zapraszani w roku ubiegłym.



ZASTANÓW SIĘ!

**MOŻE TRZEBA TĘ SPRAWĘ JESZCZE RAZ
PRZEMYŚLEĆ!!! NAPRAWDĘ WARTO!!!
O TYM CZY WARTO, DOWIESZ SIĘ
OD BYŁYCH UCZESTNIKÓW KURSÓW!!!**

SPRÓBUJ!

**O WARTOŚCIACH KURSU PRZEKONASZ SIĘ
PODCZAS BEZPŁATNYCH LEKCJI POKAZOWYCH!!!**

FILI A W MIĘDZYRZECZU

ZAPRASZA NA: KURS PODSTAWOWY

"SZYBKIE CZYTANIE"

Kurs przeznaczony jest zarówno dla osób uczących się jak i aktywnych zawodowo. Podstawowym jego celem jest wyposażenie jego uczestników w narzędzia do prawidłowej, szybkiej i bezstresowej pracy z dużą ilością informacji. Najważniejszym z nich jest umiejętność szybkiego czytania co znacznie skróci czas nauki jak i podniesie jej efektywność.

Kluczowym tematem zajęć są również Indywidualne Wzorce Myślenia, znajomość których ma doprowadzić do skonstruowania własnego, skutecznego sposobu uczenia się.

TEMATYKA:

1. Szybkie czytanie:

- 3-5 krotne zwiększenie tempa czytania w stosunku do tempa wyjściowego,
- zwiększenie stopnia zrozumienia i zapamiętania czytanego tekstu,
- rozbudzenie poczucia "lubię czytać".

2. Praca z informacją:

- notowanie metodą Mind Mapping,
- opanowanie strategii skutecznej nauki,
- poznanie indywidualnych stylów uczenia się.

3. Pamięć:

- co to jest pamięć i jak funkcjonuje,
- intensywny trening trwający dwa miesiące usprawniający funkcjonowanie pamięci,
- poznanie szerokiej gamy Technik Pamięciowych,
- wypracowanie nawyków skutecznej pracy z wykorzystaniem Technik Pamięciowych.

4. Techniki motywacyjne:

- poznanie zasad funkcjonowania umysłu,
- elementy technik NLP.

5. Indywidualne Wzorce Myślenia (IWM):

- sposób przetwarzania informacji przez mózg czyli każdy myśli na swój sposób,
- rozpoznanie własnego IWM - jaki sposób uczenia się jest skuteczny dla mnie,
- umiejętność rozpoznawania IWM innych ludzi, czyli jak myśli mój egzaminator.

6. Techniki likwidacji stresu:

- ćwiczenia na koncentrację w oparciu o IWM,
- techniki relaksacyjne podnoszące efektywność działań,
- synchronizacja pracy półkul mózgowych,
- rola muzyki w procesie przyswajania informacji.

ROZKŁAD ZAJĘĆ

Kurs obejmuje 32 godziny zegarowe zajęć w następujących wariantach

- 2 x tyg. po 2 godz. zeg. (8 tygodni),
- 1 x tyg. po 4 godz. zeg. (8 tygodni) zajęcia w soboty.

**BLIŻSZYCH INFORMACJI OGODZINACH POKAZOWYCH
ORAZ O SAMYM KURSIE DOWIESZ SIĘ
POD NUMERAMI TELEFONÓW
741-26-01 ORAZ 0-607-440**

**SKORZYSTAJ Z OKAZJI!
TO OSTATNI KURS W TYM ROKU
SZKOLNYM W MIĘDZYRZECZU!!!**

FIRMA „MARGPOL”

mgr inż. Marek Grześkowiak

Os. Kasztelańskie 19/B/4

66-300 Międzyrzecz

tel. /095/ 741-2601, 0-502 274 580 e-mail: margpol@o2.pl

POLECA:

- budowa i remonty budynków
- kierowanie i nadzór robotami budowlanymi
- projektowanie i adaptacja projektów budowlanych
- wyceny, kosztorysy i opinie techniczne

Specjalistyczna praktyka stomatologiczna

Monika Fontowicz – Kranc

Plac Powstańców Wlkp. 4

(poradnia „Kolmed” – wejście od peronu)

Przyjęcia codziennie

od 8.00-13.00 i od 16.00-18.00

tel. 0601 587-705

Kontrakt z Branżową Kasą Chorych

Lek. med. Jadwiga Kozińska specjalista rehabilitacji medycznej

przyjmuje w środy w godz. 17.00 - 18.00

Międzyrzecz Os. Zamkowe 18

Tel. 741-29-98

ZAPROSZENIE

Zgodnie z wieloletnią tradycją, w okresie od 20.06. do 26.06. 2003 r. jest organizowana

**WYCIECZKA TURYSTYCZNO-CHARYTATYWNO
-KRAJOZNAWCZA NA KRESY WSCHODNIE,**

na którą mamy zaszczyt zaprosić

MIESZKAŃCÓW ZIEMI MIĘDZYRZECZKIEJ

Koszt wycieczki z przejazdem, noclegami i wyżywieniem wynosi 300 zł i 80 euro. Noclegi i wyżywienie w Klasztorze Sióstr Niepokalanek w Jazłowie i na kwaterach prywatnych we Lwowie u rodzin polskich.

W programie przewidziane jest zwiedzanie: Buczacza, Jazłowca, Złotego Potoku, Barysza, Monasterzysk, St. Petlikowiec, Zarwanicy, Kamieńca Podolskiego, Tarnopola, Żółkwi i Lwowa oraz zawiezenie darów dla Domu Dziecka w Koropcu, którego władze administracyjne współpracują z władzami Gminy Wiejskiej Bolesławiec. Prezenty i upominki dla Ks. L. Rutyny w Buczaczu i dzieci w Domu Dziecka od indywidualnych uczestników wycieczki mile widziane.

Cała wycieczka będzie filmowana.

Zgłoszenia i wpłaty należy przysyłać na adres: Józef Zajac, al. Sierpnia '80 nr 12/13, m. 8, 59-700 Bolesławiec, tel. 075 732-34-25 do 31 maja 2003 r. Ilość miejsc ograniczona!

Wyjazd w dniu 20.06.2003 r. o godz. 14.00 z Bolesławca, ul. Kaszubska (obok poczty głównej). Przewidywany powrót: 27.06. w godzinach rannych. Dewizy będą zbierane w autokarze.

Do druku podał: **Kazimierz Kulas**



Z ROKITNA...

„Oto dzień, który Pan uczynił
radujmy się w Nim i weselmy.”
/PS 117,24/

CHRYSTUS ZMARTWYCHWSTAŁ!

Jego dzieło było tak wielkie, potężne, wspaniałe i radosne, że wszystko inne, nawet wspomnienie straszliwej Męki, jakby nie istniało. Jego dzieło spełniło oczekiwania pokoleń. Wszystkie winy ludzkie, obrazujące Ojca Niebieskiego, cała niewierność, grzech, szatan i śmierć zostały pokonane.

Ludzką słabość przerosła Miłość, a miłość budzi radość i pokój. Zwycięstwo Chrystusa Zmartwychwstałego jest sensem naszego życia, pracy, cierpienia, wzrastania, miłości do ludzi.

Jest to postawa wszystkich miłujących Chrystusa i wszystkich miłujących się w Chrystusie.

Naszej wspólnocie modlitewnej, zgromadzonej tak licznie na nabożeństwie Nocy Fatimskiej, od stóp Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej życzymy, niech dom każdego z nas będzie domem radości Bożej, domem przyjaźni, życzliwości, dobroci, wzajemności, gdzie nie pamięta się uraz i nie mówi się o doznanych krzywdach, bo pominie miłość, miłość, która wszystko zwycięża, zapomina i przebacza. Te same z serca płynące życzenie świąteczne przesyłamy wszystkim czytelnikom Kuriera Międzyrzeskiego. Niech nadchodzące święta ubogacą was nadzieją, pokojem i wzajemną życzliwością.

Ks. Tadeusz Kondracki
Kustosz Sanktuarium

Ks. Józef Tomiak, Ks. Andrzej Woch
Księża współpracownicy

Przepraszam

Krzysztofa Harasimowicza,

za to, że w dniu 14.02.2003 r. ok. godz. 19.00
pobiłem go dotkliwie i złamałem nos.

Andrzej Przybyszewski

Pani Alinie Ignatowicz

wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci **Ojca**

składają współpracownicy

z Gimnazjum nr 1 w Międzyrzecz

STANISŁAW KLISOWSKI

specjalista otolaryngolog

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.

Zabiegi operacyjne w narkozie.

Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje w **pierwszy i trzeci piątek miesiąca**
od godz. 17.00 - 18.00

Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16

za apteką „Nagietek”

Telefon **741-23-92** kom. **0602 224 290**

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA ORDYNATOROWI,
WSZYSTKIM LEKARZOM
I PERSONELOWI MEDYCZNEMU
ODDZIAŁU WEWNĘTRZNEGO I SALI
KARDIOLOGICZNEJ SZPITALA W MIĘDZYRZECZU
ZA TROSKLIWĄ I FACHOWĄ OPIEKĘ
PODZAS DŁUGOTRWALEJ CHOROBY

ŚP. GERARDA FRĄCKOWIAKA

SKŁADA RODZINA

ORDYNATOROWI, WSZYSTKIM LEKARZOM
I PERSONELOWI MEDYCZNEMU
ODDZIAŁU INTENSYWNEJ OPIEKI MEDYCZNEJ
SZPITALA W MIĘDZYRZECZU
SERDECZNIE DZIĘKUJEMY

ZA TROSKLIWĄ OPIEKĘ
W OSTATNICH DNIACH ŻYCIA

ŚP. GERARDA FRĄCKOWIAKA

ŻONA I CÓRKA Z RODZINĄ

WSZYSTKIM, KTÓRZY OKAZALI WSPÓŁCZUCIE,
UCZESTNICZYLI W MODLITWACH
RÓŻAŃCOWYCH, MSZY ŚWIĘTEJ
ORAZ POGRZEBIE
NASZEGO KOCHANEGO MĘŻA, OJCA I DZIADKA

ŚP. GERARDA FRĄCKOWIAKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

SKŁADA RODZINA

Przyjaciołom, Znajomym, Sąsiadom oraz
Wszystkim, którzy okazali współczucie
i pomoc w ciężkich dla nas chwilach oraz
uczestniczyli w pogrzebie

śp. **Józefa Kruka**

serdeczne podziękowania

składa **Żona z Rodziną**

Wszystkim Lekarzom i Pielęgniarkom
Oddziału Wewnętrznego Szpitala
w Międzyrzecz za troskliwą opiekę
w ostatnich dniach życia

śp. **Józefa Kruka**

serdeczne podziękowania

składa **Żona z Rodziną**

PARKOWANIE - kolejny raz

Zdaje sobie sprawę z trudności, jakie mają mieszkańcy naszego miasta oraz inni użytkownicy dróg w parkowaniu swoich samochodów na terenie Międzyrzecza.

Nie usprawiedliwia to jednak przypadków naruszania przepisów ruchu drogowego dotyczących zatrzymywania i postoju pojazdów.

Słuszną jest znaczna ilość uwag zgłaszanych przez mieszkańców miasta, którym takie przypadki utrudniają wyjeżdżanie ze swoich posesji, a w przypadku pieszych korzystanie z chodników.

Można wskazać dużo miejsc w których prawie codziennie widoczne są przykłady niewłaściwego parkowania:

● ul.30 Stycznia /do skrzyżowania z ul. P. Skargi/, gdzie bardzo często notujemy przypadki nieprzestrzegania znaku pionowego "zakaz postoju", który oznacza, że w tym miejscu dozwolone jest zatrzymanie pojazdu, czyli unieruchomienie go na czas nie przekraczający minuty oraz naruszania przepisów dotyczących zatrzy-

mywania pojazdów w odległości mniejszej niż 10 m od przejścia dla pieszych i skrzyżowania, a ponadto zmuszania innych kierujących do przekraczania linii ciąglej wyznaczającej oś jezdni,

● teren placu przy ratuszu po zmianie organizacji ruchu, gdzie nie przestrzegano się znaku "postój taksówek" który oznacza początek odcinka jezdni przeznaczonego tylko dla postoju w/w pojazdów. Ustawiony od strony ul. Rynek znak "koniec postoju taksówek" zgodnie z obowiązującymi przepisami stosuje się w celu oznaczenia końca odcinka jezdni przeznaczonego do postoju taksówek osobowych i umieszcza się na jego końcu. W ostatnim okresie nasiliły się przypadki naruszania zakazu parkowania na tym odcinku, który przeznaczony jest wyłącznie dla taksówek osobowych.

● ul.30 Stycznia, skrzyżowanie z ul. Sportowa, gdzie bardzo często na chodniku parkują pojazdy naruszając art. 49 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zabraniający zatrzymywania na skrzyżowaniu dróg w odległości mniejszej

niż 10 m od skrzyżowania.

Takich negatywnych przykładów można wskazać bardzo dużo. Prawo przewiduje stosowanie środków represyjnych w celu egzekwowania właściwych zachowań uczestników ruchu drogowego, które nie mogą powodować jego zagrożenia lub utrudnienia.

Podjęmując interwencje staramy się przypominać o obowiązkach wynikających z przepisów zawartych w ustawie Prawo o ruchu drogowym, stosujemy pouczenia, poruszamy te tematy podczas spotkań z młodzieżą, w zakładach pracy i instytucjach. Niestety w stosunku do części osób zmuszeni jesteśmy zmuszeni nakładać grzywny w postaci mandatu karnego lub kierować wnioski o ukaranie do Sądu Grodzkiego.

Znając możliwości parkowania na terenie naszego miasta i związane z tym trudności apeluję jednak o przestrzeganie zasad i przepisów ruchu drogowego, co pozwoli na uniknięcie niepotrzebnych i przykrych sytuacji związanych z konsekwencjami karnymi, usprawni ruch na zatłoczonych ulicach i przyczyni się do poprawy jego bezpieczeństwa.

asp. sztab. Zbigniew Witkowski

Do napisania tego artykułu - wspomnienia miałem dwa powody: po pierwsze - zbliżający się prima-aprillis, a po wtóre - list ucznia, Michała Kwaśniewskiego zamieszczony w poprzednim numerze K.M. z apelem o nazwanie plant międzyrzeckich imieniem Jakuba Vomera - postaci znaczącej w dziejach naszego miasta i godnej naśladowania, jak wynika z treściwej notatki p. Stefana Cyraniaka, tak zgrabnie (dziękuję) określonego przez p. Antoniego Tkoczka "Międzyrzeckim historykiem". Gorąco popieram pomysł Michała. Starajmy się upamiętniać ale i przybliżać współczesnym nie tylko ogólną historię miasta, ale także i ludzi którzy ją tworzyli. Apeluję do Pana Burmistrza i mieszkańców miasta o realizację tego pomysłu.

Tymczasem nie jest to żadna prima-aprill-sowa błaża. Ulice w Obrzycach mają, choć właściwie to miały swoje nazwy. Upływa równo 30 lat, kiedy to

grupa kolegów - lekarzy, wśród nich piszący te słowa, poczuła nie odpartą potrzebę nazwania uroczych obrzyckich uliczek.

Przyznaję, że na ten cel przeznaczaliśmy nie tylko wypieki i sałatki domowej /a właściwie mojej żony, roboty, biorącej zresztą też udział w tym "spisku"/, ale także stosowaliśmy inne sub-

stancje które użyte z rozsądkiem poprawiają lotność umysłu.

Nie mieliśmy jednakowego "klucza" wg którego tworzyliśmy te nazwy. Czasami skojarzenia były proste, jak np. "Kurna"- przy której stały liczne kurniki i skąd dochodziły piana kogutów, czy "Gnojna" z powodu licznych, szczególnie wiosną, kup nawozu czyli mierzwy na przylegających do niej działkach uprawnych. „Półwiejska” -prowadzi na wioskę pielęgnarską a "Uniwersytecka" do szkoły podstawowej zresztą. W nazwach są echa spraw którymi wówczas Obrzyce żyły: "Zemsty o mur graniczny", "donosicieli" czy "Plac Teatralny" i "Bulwar Zachodzącego Słońca" /kto dziś pamięta te sprawy? Albo taka "CHLEBOWA" przy niej była /i jest/ piekarnia z której codziennie żołnierze z radzieckiej jednostki w Kęszycy brali, znakomity zresztą, "chleb". Ulica „Darcia pierza” -bo tam były warsztaty zajęciowe gdzie pacjenci "produkowali" poduszki i sienniki. Budynek w którym było przedszkole i żłobek oraz jego otoczenie nazwaliśmy wiadomo - "Piekielem", ale:

NAZWY ULIC W OBRZYCACH

tam gdzie tradycyjnie mieszkał dyrektor-powaga- to była "Starówka". "Urynowa"- bo przy niej było stare laboratorium, a "Babińskiego i Rossolimo" - ponieważ przy te j ulicy był /i jest/ Oddział Neurologii, a są to nazwiska wybitnych neurologów - bez opisanych przez nich objawów nie ma badania neurologicznego. "Zaulek mroków" czy "Pijanego kibica" mówią same za siebie. Nie będę objaśniał rodowodu nazw pozostałych ulic - pozostawiam to domysłowości Czytelników, szczególnie Obrzyčanom. A może ktoś oświeścił zapyta?

Po zaakceptowaniu /przez nas, oczywiście/ nazw naniesiliśmy je na sporządzony przeze mnie plan, i po wielokrotnym "przebieciu" przez kalke, zapakowaliśmy do oryginalnych kopert ówczesnych firm farmaceutycznych i rozdaliśmy jako "pocztę" kolegom lekarzom. Spróbujcie sobie Państwo wyobrazić reakcję na taką "przesyłkę" życząc przyjemnej lektury i rozrywki umysłowej podczas studiowania załączonego planu! Pozostaje z poważaniem.

Ryszard Krawiec

ŁUDZIE listy piszą ŁUDZIE listy piszą

Droga Redakcjo!

Z całym zaskunkiem dla Waszego Zespołu wydającego ten pożyteczny miesięcznik, którego jestem wierną czytelniczką, jak to się mówi od „A” do „Z”.

Chciałabym za Waszym pośrednictwem, wyrazić serdeczne wyrazy podziękowania dla pedagogów ze Szkoły Podstawowej w Bukowcu Lub. i tak pan: **Bożenie Medyńskiej, Joannie Szuman, Mirosławie Zajac**, które nie zapomniały o Dniu Babci i Dziadka przypadających w czasie ferii zimowych. Jednak po wypoczynku (nie chciały zapomnieć o tych dniach) zorganizowały piękny wieczorek, połączony z występem klas I-II-III - serwując przy tym przepyszne ciasto z domowych wypieków i kawę.

Patrząc na te popisy naszych wnucząt, kręciła się w oku łza ze szczęścia, że są ludzie w tym przypadku pedagodzy, którym leży na sercu spędzanie czasu i pamięć o starszych w jesieni życia a przy tym wyrażanie szacunku i miłości dla nas Babć i Dziadków przez nasze kochane latorośle.

Z poważaniem i pozdrowieniami

Irena Dajworska

Do redakcji...

Ogłoszona w ostatnim Kurierze Międzyrzeckim propozycja nadania plantom imienia Jacoba Volmera mnie osobiście odpowiada. Zawsze byliśmy z żoną za uczczeniem pamięci tych, którzy innym czynili dobro.

Najmniej naszym zdaniem winne się liczyć bliżej "nieokreślone" zasługi polityczne. Mamy w Międzyrzeczu wielu ludzi zasłużonych naprawdę dla tego miasta

Pozwalamy sobie zatem zasugerować szanownej Redakcji rozważenie propozycji co do dwóch osób:

1. nazwanie parku otaczającego zamek "Parkiem Alfa" - wszyscy wiemy o kogo chodzi i wydaje nam się, że sylwetka kustosa Kowalskiego na to zasługuje,

2. nazwanie teraz budującego się osiedla domków jednorodzinnych przy ul. Rolna - Marcinkowskiego imieniem Adama Szantruczka. Ta propozycja jest wspólna z naszymi sąsiadami propozycja.

Matuszewscy z sąsiadami

Mamy w naszym mieście ładne i estetyczne kontenery na surowce wtórne zainstalowane przez Celowy Związek Gmin CZG -12. Ostatnio do pojemników na: papier, szkło, plastik i aluminium dołączyły domowe wiaderka na odpady kuchenne. I to dobrze, że taka ekologiczna inicjatywa przyjęła się wśród mieszkańców Międzyrzecza i okolic. Bo to korzystnie dla środowiska naturalnego i estetyki otoczenia. Przetworzone na nowo surowce wtórne przyczyniają się do tego, że będzie np.: więcej zielonych drzew w lesie, mniej zanieczyszczeń związanych z produkcją kolejnych szklanych czy aluminiowych opakowań. Lecz największym problemem jest składowanie odpadów, ich rozkład może trwać setki a nawet tysiące lat.

Czasami wyrzucając jakiś drobiazg byle gdzie nie mamy pojęcia i nawet nie zastanawiamy się jak długo ten nasz śmieć tam pozostanie. Można by podawać wiele przykładów takich „drobiazgów” np.:

Chusteczka – taki papierowy drobiazg, wyrzucamy. Czas rozkładu – 3 miesiące.

Pozostanie po nas... butelka



Bilet autobusowy – po przejażdżce, wyrzucamy. Czas rozkładu – 4 miesiące.

Jabłko – zjadamy a ogryzek, wyrzucamy. Czas rozkładu – 6 miesięcy.

Zapałka – odpalamy papieroska, wyrzucamy. Czas rozkładu – 2 lata.

Guma do żucia – żujemy, wyrzucamy. Czas rozkładu – 5 lat.

Puszka po napoju – wypijamy piwko, wyrzucamy. Czas rozkładu – 10 lat.

Plastikowa torba – po zakupach, wyrzucamy. Czas rozkładu – 300 lat.

Szklana butelka – wypijamy „procenty”, wyrzucamy. Czas rozkładu – 4000 lat.

To tylko wybrane przykłady i sytuacje, lecz to szokujące, że takie niepozorne śmieci potrzebują tyle czasu żeby zniknąć z powierzchni ziemi, a wyrzucona w krzaki butelka, może tam pozostać po nas, tysiące lat.

Tekst i foto **Andrzej Chmielewski**

Pojemniki na surowce wtórne typu „Igło” są nie tylko praktyczne lecz także estetyczne.

Dnia 13. 03. 03 r. wmurowano kamień węgielny pod budowę budynku TBS na ulicy Mickiewicza. W uroczystości udział wzięli: Burmistrz Międzyrzecza **Tadeusz Dubicki**, Prezes Międzyrzecznego Towarzystwa Budownictwa Społecznego **Krzysztof Solarewicz**, Przewodniczący Rady Miejskiej **Bogusław Czop**, z-ca **Grzegorz Brodziński**, Przewodniczący Komisji Inwestycji Budownictwa i Mienia Komunalnego **Eugeniusz Sawiński**, Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa i Gospodarki finansowej **Bogusław Tyburski**. Przedstawiciele: Rady Nadzorczej, Spółdzielni Mieszkaniowej, wykonawcy inwestycji, prasy lokalnej oraz zaproszeni goście.

Burmistrz Międzyrzecza **Tadeusz Dubicki** podziękował wszystkim osobom i instytu-

Wmurowano kamień



cją, które przyczyniły się do budowy drugiego bloku TBS i podkreślił potrzebę kontynuowania inwestycji budownictwa mieszkaniowego w naszym mieście. Po zasiedleniu 16 - rodzinnego bloku, gmina zyska 14 mieszkań, które zostaną przekazane najbardziej potrzebującym. Na uwagę zasługuje fakt, że międzyrzeczkie bloki TBS powstają w okresie spadku koniunktury na budownictwo wielorodzinne i kłopotów z uzyskaniem kredytów budowlanych. Wiele lubuskich TBS-ów w roku ubiegłym nie uzyskało skredytowania swoich inwestycji.

Tekst i foto **Andrzej Chmielewski**

Po prostu robimy teatr

- To ma być trochę niespodzianka – mówi Szymon Potocki. To co chce zrobić na scenie. Plakaty z napisem: „Teatr Amatorski – zapraszamy do udziału – wisi już od dłuższego czasu na drzwiach Biblioteki Publicznej.

Deski sceny w sali widowiskowej Domu Kultury. Próba przed spektaklem. Amatorski teatr to znaczy teatr inny niż zawodowy. Jego specyfika jest inna. W wielu wypadkach nie znaczy gorsza czy mniej warta niż w teatrach tzw. zawodowych. Zawiera się w pytaniu, jak stworzyć teatr ze zwykłych ludzi. Wielka jest za to spontaniczność, ogromna wola przekazania widowni własnych treści. Co interesuje Szymona?

Człowiek uwarunkowany, jego sytuacja zastanej rzeczywistości ekonomicznej, społecznej, ale również ten uniwersalny, też egzystencjalny, widziany jednak z reżyserskiego dystansu – z jego bólem, cierpieniem, ale też ze spokojną receptą – postawą na dziś (to między wierszami) – pracujemy nad sobą, robimy swoje, mówimy głośno o sprawach ważnych, starajmy się zmieniać to, co możemy...

Widowisko Potockich ma plan, scenariusz, jestem świadkiem jego realizacji, mocowania się z materiałem aktorską, słowem, z gestem. Teatr Laury i Szymona

chce rozruszać publiczność, wstrząsnąć nią, niejako wciągnąć emocjonalnie na scenę. Obydwoje dużo wiedzą o teatrze, przyglądają się, jak to robią inni, czytają. Wytrwałość jest cechą marzycieli, tych konsekwentnych. Podglądam Laurę przy pracy. Ustawia scenografię, rozdała teksty. Mierzy czas poszczególnych scen chcąc zebrać całość w ramy spójnego widowiska teatralnego. Przysłuchuję się rozmowom, czasami gorącej dyskusji o tym, w jaki sposób najlepiej przekazać treści, dyskusji może nie do końca zamierzonej z publicznością, która i trochę cieszy autorów i nieco przeszkadza im w realizacji spektaklu. Jak przystało dla amatorskiego ruchu artystycznego jest w nim spontaniczność i rys pełnego zdyscyplinowania profesjonalizmu. I młodzi ludzie z gimnazjum, którzy biorą w tym udział. – W przygodzie – mówi Basia, – W poznawaniu nowych ludzi – to Ania i Marta.

Rozmawiam chwilę z Szymonem. To, co robią z Laurą, nazywają teatrem off-owym. Otwartym na widza. Dosłownie, gdzie programowo nie zamyka się granicy między widownią a przestrzenią sceny czy brukiem ulicy. Gdzie się uczestniczy w przeżywaniu emocji z aktorami nie w sposób umowny lecz naprawdę, ponieważ artykułowane treści są jak najbardziej aktualne,

obchodzą obydwie strony. Oglądam pierwsze sceny. Sytuacje bardzo znane. Petent w biurze, petent w urzędzie. Reżyserzy zastanawiają się, czy aktorom włożyć na twarze maski, jak daleko pójść w inscenizacji w stronę groteski.

By było to sugestywnie zagrane. Gesty można przepracować tak, by były bardziej wyraziste, pełniejsze. I muzyka – jeszcze jej nie słyszałam, ma być podłożona później. Pokazany w sztuce człowiek ma być z krwi i kości, nie teoretyczny, człowiek na przykładzie konkretnym, tu w tym systemie, np.: w mieście o nazwie Międzyrzec.

Potoccy kipi energią, mają marzenia i palny. Propozycja happeningu w czerwcu, noc świętojańska - widowisko, połączące widowisko muzyczne i imprezy towarzyszące w jeden festiwal kultury lokalnej, we wspólną zabawę, poruszyć ludzi oferując wielorakie oferty kulturalne dla każdego wieku i różnych zainteresowań.

Autorką tekstu sztuki „Obrazy z kraju obojętności” jest Laura. Piszze również wiersze, maluje, recytuje teksty. Dużo czyta. Szuka fachowych wydawnictw o teatrze. Obydwoje z mężem Szymonem mają oprócz tego mnóstwo innych zainteresowań. Szukają ludzi o podobnej pasji pracy społecznej.

Na co dzień są zwyczajni, dostępni. I pracowici. Dobrze zorganizowani, konsekwentni i skuteczni. Po prostu, między innymi, robią teatr amatorski.

Iwona Wróblek

„Gdy widzę słodczyce, to kwiczę ...”



Z przyjemnością informuję, że już po raz trzeci w Zespole Szkół Ekonomicznych im. St. Staszica w Międzyrzeczu odbyła się z okazji *„Tłustego Czwartku”* impreza pod hasłem „Szkolny kiermasz ciasta”. I choć, jak to często bywa, nie obyło się bez niespodzianek, gdyż technika spletała nam figla i z powodu awarii nagłośnienia nie można było w trakcie zabawy posłuchać sympatycznej piosenki zespołu „Golec U'orkiestra”, to jednak sam kiermasz udał się znakomicie.

Młodzież przygotowała piękne plakaty reklamujące imprezę w szkole, zaprojektowała i samodzielnie wykonała bilety wstępu i oczywiście upiekła wspaniałe ciasta, przy których tradycyjnie w tym dniu pączki musiałyby zapaść się ze wstydu pod ziemię. Serniki, makowce, biszkopty z galaretką i owocami, rurki z kremem, orzechowce, kruszańce, faworki, karpatki (i wiele innych) mogły przyprawić o prawdziwy zawrót głowy nie tylko amatorów

słodkiego szaleństwa. W tym roku po raz pierwszy również część nauczycieli (p. G. Hajdasz, p. B. Przybysz, p. M. Czyż, p. B. Witczak, p. A. Karkucińska-Żak) przyłączyła się do zabawy i przyniosła na kiermasz własnoręcznie przygotowane smakołyki. Myślę, że należą im się za to choćby te skromne słowa podziękowania.

Sprzedają biletów i wydawaniem ciasta zajęli się sami uczniowie. Za 1 zł. (tyle właśnie kosztował bilet wstępu) można było wybrać sobie 2 porcje pysznych domowych wypieków. Istny raj dla łasuchów!

Nowością tegorocznej imprezy był także konkurs na najładniejsze stoisko. Brały w nim udział te klasy, które piekły ciasta. I miejsce, za elegancję, zajęła kl. IIIa, II miejsce przyzna-



no kl. I b, jako najmłodszej, za udany debiut, III miejsce zdobyła kl. Vc za oryginalność i poczucie humoru. Zwycięskie klasy otrzymały w nagrodę słodkie (oczywiście) upominki.



Inną atrakcją tego dnia było rozlosowanie na zakończenie kiermaszu biletów-zaproszeń do pizzerii „Caruso” i baru „Viet duc”. W pierwszym losowaniu wzięli udział ci, którzy piekli ciasta, w drugim zaś wszyscy uczestnicy zabawy, wystarczyło bowiem podpisać bilet wstępu wrzucić do specjalnie przygotowanej i oznaczonej skrzynki, by stać się jednym z 13 szczęśliwych posiadaczy biletu na pizzę „Capriciosa” czy też kurczaka po chińsku.

Uzyskane ze sprzedaży ciasta pieniądze przeznaczone zostaną na zakup... nowego nagłośnienia dla szkoły, może więc w przyszłym roku górska kapela zagra na kiermaszu „jak trza”.

Na koniec chciałabym serdecznie podziękować wszystkim klasom, które pomogły mi w zorganizowaniu tej słodkiej imprezy. Mam nadzieję, że była ona dobrym przykładem tego, że można łączyć przyjemne z pożytecznym bawiąc - ucząc.

Organizator Anna Karkucińska-Żak

Moje miejsce w dorosłym życiu...

Tysiące młodych ludzi uważa, że nie ma żadnych szans na ułożenie sobie życia. To ci, którzy z trudem brnęli przez podstawówkę, szkoły średnie, o studiach nie mają więc co myśleć. A także ci, którzy pochodzą z biednych domów i na wsparcie rodziców w ogóle nie mogą liczyć.

Zawody, których się wyuczyli w warunkach recesji są bezużyteczne. Zdani są więc na wspólne mieszkanie z rodzicami i życie na ich koszt.

Bytowanie z dnia na dzień, bez możliwości jakichkolwiek zmian w swoim życiu niszczy psychikę, odbiera resztki samodzielności i aktywności, stwarza pokusę na wejście na drogę narkomanii, przestępczości a nawet samobójstwa.

Spotyka się wielu młodych ludzi na ulicy czy w parku międzyrzeckim, którzy proszą dorosłych, emerytów o jałmużnę. Z tym przykładem sam się spotkałem, dzieląc się miłosierdziem: 20 gr., 30 gr., 50 gr. lub złotówką.

Czuja się odrzućeni, niepotrzebni, uważają, że tracą najlepsze lata życia. Nikt nie ma dla nich żadnej propozycji na godziwe życie.

Rządy się zmieniają jak liście na drzewie. Proponuje się młodym wyjazd za granicę, za pracę, opanowanie języków obcych. Oni przecież mają dyplomy studiów wyższych zdobyte w kraju, a zmuszeni są szukać pracy na obczyźnie.

To przecież rząd musi stworzyć absolwentom warunki możliwości pod-

jęcia pracy.

S O N D A

Z tym problemem zwróciłem się o wypowiedź młodych międzyrzecczan:

Paweł Brzeziński:

Wkraczanie w dorosłe życie to inaczej dokonywanie wyborów. Dla mnie takim pierwszym krokiem na drodze do dorosłości był wybór szkoły średniej a potem studiów wyższych, zakończonych zdobyciem tytułu magistra ekonomii. W czasie gdy rozpoczynałem studia było ogromne zapotrzebowanie na ekonomistów. Niestety, po zakończeniu pięcioletniej nauki okazało się, że magister ekonomii nikomu do niczego nie jest potrzebny.

Rozpoczęło się mozolne chodzenie od jednego pracodawcy do drugiego. Wszędzie słyszałem to samo. O redukcji etatów, o zwolnie-

niach. W tamtym okresie zwątpienia we własne umiejętności i siły ogromnym wsparciem byli dla mnie moi kochani rodzice. W końcu trafiłem na Poczcie. Tam także nie planowano nowych zatrudnień. Ale Pani Naczelnik poinformowała mnie o możliwości otwarcia punktu pocztowego. Tak więc w sierpniu 2001 roku rozpocząłem pracę w Agencji Pocztovej Nr 1 w Międzyrzeczu, przy ul. Krasińskiego, którą prowadzę do dziś.

Magdalena Maj:

Mam 17 lat i jestem uczennicą klasy maturalnej w I LO w Międzyrzeczu. Moją pasją jest biochemia. Interesuję się także ekologią i astronomią. W przyszłości chciałabym studiować na Akademii Medycznej na Wydziale Farmacji, a po ukończeniu studiów zająć się pracą badawczą nad lekami onkologicznymi. Moim marzeniem jest również praca w szpitalu jako farmaceuta kliniczny.

Hubert Botuliński:

Obecnie jestem uczniem klasy II, I Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu, przy ul. Staszica. W przyszłości zamierzam studiować prawo na Uniwersytecie Warszawskim. Chciałbym zostać prokuratorem. Interesuję się historią, polityką i językami obcymi i dobrą muzyką. Po skończeniu studiów chcę mieszkać w Warszawie.

R. Wszystkim zainteresowanym moją sondą na temat: Moje miejsce w dorosłym życiu serdecznie dziękuję.

Do druku przygotował:
Kazimierz Kulas



informacje z DOMU KULTURY

Święto słowa mówionego

Lubuski Konkurs Recytatorski jest imprezą otwartą dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Realizowany jest w drodze 4-stopniowych eliminacji – szkolnych, gminnych, powiatowych i wojewódzkich. Uczestnicy startują w trzech grupach wiekowych:

- I grupa wiekowa - kl. I-III szkoły podstawowej,
- II grupa wiekowa - kl. IV-VI szkoły podstawowej,
- III grupa wiekowa - kl. I-III - gimnazja.

Eliminacje dla Gminy Międzyrzecz odbyły się 19 lutego 2003 r. w sali Domu Kultury w Międzyrzeczu. Rada Artystyczna po wysłuchaniu 39 prezentacji wręczyła nominacje na etap powiatowy recytatorom:

- I grupa wiekowa
 - Małgorzata Chicun – SP w Kaławie,
 - Paulina Sierociuk – SP w Kaławie,
 - Karolina Wójcik – SP nr 2 w Międzyrzeczu,



II grupa wiekowa

- Marta Gajewska – SP nr 3 w Międzyrzeczu,
- Jakub Ratajczak – SP nr 4 w Międzyrzeczu,
- Przemysław Szyngiel – SP nr 4 w Międzyrzeczu,

III grupa wiekowa

- Agata Podgajska – Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu,
- Sylwia Klewańczuk – Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu,
- Eстера Dudek – Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu.

W etapie powiatowym Lubuskiego Konkursu Recytatorskiego, który odbył się 19 marca br. w Domu Kultury w Międzyrzeczu uczestniczyło 42 recytatorów, reprezentujących Gminy: Pszczew, Bledzew, Trzciel, Przytoczna i Międzyrzecz. Rada Artystyczna wręczyła nominacje na etap wojewódzki wykonawcom:

I grupa wiekowa

- Małgorzata Chicun – SP w Kaławie,
- Kamila Skołodą – SP w Bledzewie,
- Paulina Sierociuk – SP w Kaławie,

II grupa wiekowa

- Marta Gajewska – SP nr 3 w Międzyrzeczu,
- Mateusz Górski – SP w Pszczewie,
- Jakub Ratajczak – SP nr 4 w Międzyrzeczu,

III grupa wiekowa

- Agata Podgajska – Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu

Ponadto wyróżnienia otrzymali:

Karolina Wójcik i Kasia Pilarz – SP nr 2 w Międzyrzeczu, Michał Liczbański – SP w Pszczewie, Przemysław Szyngiel – SP nr 4 w Międzyrzeczu, Paweł Wołyński – SP w Przytocznej, Agata Sosulska – Gimnazjum w Brójcach i Izabela Kozber – Gimnazjum w Przytocznej.

Wszystkim uczestnikom recytatorskiego turnieju podziękowano za udział dyplomami i słodyczami. Laureatom wręczono upominki książkowe ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Międzyrzeczu, za które serdecznie dziękujemy.

Międzyrzecki Ośrodek Kultury

Festiwalowe laury

Po raz czwarty odbył się w Międzyrzeczu Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej.

W imprezie zorganizowanej przez MOK uczestniczą wokaliści reprezentujący szkoły podstawowe, gimnazja i ośrodki kultury naszej Gminy. Do przesłuchań wstępnych w dniu 3 marca br. przystąpiło 66 wykonawców. Spośród nich 24 wokalistów otrzymało nominacje do udziału w koncercie finałowym. Koncert, który odbył się 16 marca br. w sali widowiskowej Domu Kultury, poprzedzały kilkudniowe warsztaty, podczas których piosenkarze przygotowywali się do występu. Do tradycji należy, iż wokaliściom akompaniował zespół AWERS z sekcją instrumentów dętych z



Gorzowa. Czas oczekiwania na werdykt umilił występ Zespołu Muzyki Dawnej „Antiquo More” ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Międzyrzeczu.

Tytuły Laureata Festiwalu otrzymali:

I grupa wiekowa

- Suzana Furede – Studio Piosenki MOK,
- Kasia Kmiecik – Studio Piosenki MOK,
- Nicol Sajda – Studio Piosenki MOK,

II grupa wiekowa

- Jacek Podgajski – Studio Piosenki MOK,
- Klaudia Rzepecka – SP nr 2 w Międzyrzeczu,
- Małgorzata Bujalska – SP nr 3 w Międzyrzeczu,

III grupa wiekowa

- Katarzyna Muszyńska – Studio Piosenki MOK,
- Ewelina Rachel – Studio Piosenki MOK,
- Ewa Kozberg – Studio Piosenki MOK.

W/w wykonawcy będą reprezentowali naszą Gminę w dalszych etapach festiwalowych.

Rada Artystyczna przyznała także wyróżnienia. Wyśpiewali je:

Małgosia Sowa – SP Kaława, Karolina Wójcik – SP nr 2 w Międzyrzeczu, Weronika Nowak – SP nr 4 w Międzyrzeczu, Paulina Dajczak – Studio Piosenki MOK, Karol Nędzy – Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu i Izabela Bachta – Klub Garnizonowy w Międzyrzeczu.

Gratulujemy i zapraszamy do udziału w kolejnych edycjach Festiwalu.

Międzyrzecki Ośrodek Kultury

SUKCES SAKSOFONISTÓW

Duży sukces osiągnęli uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Międzyrzeczu: **Paulina Wasylków** i **Michał Klimaszewski** z klasy saksofonu, kwalifikując się na Ogólnopolskie Przesłuchania uczniów szkół muzycznych I stopnia klas instrumentów drewnianych i blaszanych. Wydarzeniu artystycznemu patronuje Ministerstwo Kultury, Centrum Edukacji Artystycznej i Zespół Szkół Muzycznych Częstochowie, gdzie odbyły się ogólnopolskie przesłuchania w dniach 13 – 15 marca br.

Dodam, że „po drodze” wygrali eliminacje szkolne, następnie regionalne w Zielonej Górze, gdzie zostali zakwalifikowani do szczebla ogólnopolskiego w Częstochowie. Reprezentowali godnie naszą szkołę muzyczną, wypadli tam bowiem jako jedni z najlepszych.

Paulinę i Michała uczy p. **Czesław Nowakowski** – nauczyciel klasy saksofonu i klarнету, a młodym adeptom gry instrumentalnej akompaniował **Kamil Dziembowski** – nauczyciel klasy fortepianu w tutejszej szkole muzycznej.

Zdzisław Musiał





Międzyrzecz

ul. Staszica 22a, tel. (095) 741-23-96

„Uczniowie Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu w Alliance Francaise.”

17 lutego 2003r. uczennice kl. 3f Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu: Anna Pakula, Anna Ropicka, Agata Podgajska, Agata Potyra, Joan-



na Stawasz i Magdalena Cygan uczestniczyły w prezentacji projektu międzyszkolnego „Miasta Francji”, która odbyła się w ośrodku kultury francuskiej Alliance Francaise w Gorzowie. Młodzież z pięciu gimnazjów biorąca udział w tym projekcie przygotowała prace plastyczne i ustną prezentację wybranych przez siebie miast francuskich: Amiens, Toulouse, Paryż, Bordeaux, Strasbourga, Cannes, Nicei, Marsylii, Dijon. My przybliżyliśmy wszystkim obecnym Hawr – miasto leżące nad kanałem la Manche, u ujścia Sekwany. Hawr został założony w 1517r. przez króla Francois Ier w miejsce portów Honfleur i Harfleur. Na początku był portem wojennym, później handlowym (bawełna i kawa). W czasie drugiej wojny światowej Hawr uciepiał najbardziej ze wszystkich europejskich portów z powodu bombardowań. Dzisiaj pod względem wielkości Hawr jest drugim portem Francji i piątym w Europie. Miasto pretenduje do organizacji zawodów żeglarskich podczas Igrzysk Olimpijskich w 2008r. Będąc w Hawrze warto zwiedzić katedrę Notre Dame,

Muzeum Historii Naturalnej, Muzeum Sztuk Pięknych, zobaczyć zegar atomowy – pierwszy w świecie udostępniony dla publiczności. Do prezentacji wybrałyśmy Hawr m.in. dlatego, iż mieszka tam wiele osób pochodzenia polskiego. Jedną z nich jest była międzyrzeczanka p. Wanda Radzicka mieszkająca w tym mieście wraz z rodziną od 16 lat. W minionym roku została zaproszona do prac komisji w wyborach do organów samorządowych. To kolejny dowód na to, że świat się kurczy, a międzyrzeczanie z dużym powodzeniem odnajdują się i realizują w wielu miastach i krajach Europy. Także we Francji, w Hawrze – mieście, które ma duszę.

Uczennice kl.3f



„Międzyrzecz – moje miasto”

Kapłanki, woje, książęta, narrator – czyli dzieci z Przedszkola nr 6 opowiedziały legendę o Międzyrzeczu w Klubie Garnizonowym w dniu 12 marca 2003 r.

Był to początek wernisażu wystawy prac przedszkolaków, które są plonem konkursu plastycznego „Międzyrzecz – moje miasto”. Organizatorami konkursu są Przedszkole nr 6 i Klub Garnizonowy.

Najczęściej występującymi motywami prac były: zamek, ratusz, most, ulice. Techniki plastyczne bardzo urozmaicone: farby, kredki, wyklejanki, plastelina. Na konkurs wpłynęło 125 prac. Jury pod przewodnictwem Doroty Ruty-Zdanowicz przyznało 12 nagród i 14 wyróżnień w różnych grupach wiekowych.

Kategoria: 3 – 4-latki

I miejsce - **Malwinka Ślusarek** - 4 lata - Przedszkole nr 6

II miejsce - **Ola Jonas** - 4 lata - Przedszkole nr 1

III miejsce - **Natalia Januszewska** - 4 lata - Przedszkole nr 6

Kategoria: 5-latki

I miejsce - **Jagoda Stawska** - 5 lat - Przedszkole nr 6

II miejsce - **Julia Kasprowicz** - 5 lat - Przedszkole nr 1

III miejsce - **Magda Musiał** - 5 lat - Przedszkole nr 6

III miejsce - **Maja Matla** - 5 lat - Przedszkole nr 1

Kategoria: 6-latki

I miejsce - **Anita Niemczyk** - 6 lat - Przedszkole Wojskowe

I miejsce - **Daria Piatyszek** - 6 lat - Przedszkole nr 1

II miejsce - **Maciek Szczerba** - 6 lat - Przedszkole Wojskowe

II miejsce - **Piotr Helwig** - 6 lat - Przedszkole nr 3

III miejsce - **Adrianna Gołębiowska** - 6 lat - Przedszkole nr

WYRÓŻNIENIA:

Ewa Piechocka - Przedszkole nr 4

Emanuela Latuszek - Przedszkole nr 3

Marta Stafiniak - Przedszkole nr 4

Eliza Walkowska - Przedszkole nr 4

Małgosia Hercke - Przedszkole nr 6

Adrian Jurewicz - Przedszkole Wojskowe

Adrianna Siedler - Przedszkole w Bukowcu

Bartek Groll - Przedszkole nr 6

Beata Jóźwiak - Przedszkole nr 1

Ola Didek - Przedszkole nr 6

Agata Parmonik - Przedszkole nr 1

Klaudia Fronczak - Przedszkole nr 1

Adrian Judek - Przedszkole nr 6

Jagoda Osieńska - Przedszkole nr 6

Nagrody wręczał z-ca burmistrza **Z. Czekala**, który pogratulował dzieciom i mówił, że chciałoby aby Międzyrzecz był w rzeczywistości tak kolorowy jak na ich obrazkach.

Organizatorzy dziękują sponsorom za pomoc w ufundowaniu nagród: pani notariusz Mirosławie Kowalik, Zarządowi Suszarni Międzyrzecz, panu Tadeuszowi Taborowskiemu – właścicielowi księgarni BESTSELLER, właścicielce Apteki NAGIETEK, Zarządowi Gospodarczego Banku Spółdzielczego.

Specjalne podziękowania organizatorzy kierują do pana Antoniego Kowalewskiego za cudowną rzeźbę posągu ŚWIATOWIDA – postaci z międzyrzeczkiej legendy „Dwie rzeki” – którą dzieci rozpoczęły uroczystość rozdania nagród i otwarcia wystawy.

Duże brawa należą się organizatorom za rozbudzenie wrażliwości artystycznej dzieci i zorganizowanie konkursu.

W. M.

Międzyrzecz dn 18 lutego 2003 r.

Pan Burmistrz Miasta i Gminy Międzyrzecz Tadeusz Dubicki

Szanowny Panie Burmistrzu!

W dniu 18 lutego w Przedszkolu nr 2 odbyło się spotkanie rodziców dzieci uczęszczających do tego przedszkola z przedstawicielami Rady Gminy Międzyrzecz oraz z przedstawicielem burmistrza - panem Czekalą.

Spotkanie to odbyło się na wyraźną prośbę rodziców, którzy zaniepokojeni byli pojawiającymi się pogłoskami o zamiarze likwidacji placówki. To rodzice nalegali o zorganizowanie spotkania z wyżej wymienionymi osobami. Jest to szczególnie godne podkreślenia, gdyż pan Czekala w trakcie spotkania zarzucił Pani dyrektor brak kontaktu z magistratem (Pana osobą) w momencie gdy rodzice zażyczyli sobie takiego spotkania. Uważamy, że jako osoba kierująca placówką, odpowiadającą przede wszystkim przed Rodzicami za jej prawidłowe funkcjonowanie i wychowanie dzieci, zachowała się prawidłowo, czyli tak jak oczekiwali tego rodzice, dla których niezakończony niczym dzieciństwo ich pociech jest dobrem najwyższym. Jednocześnie chcę podkreślić, że rodzice nie mają żadnych zastrzeżeń do prowadzenia przedszkola przez jego kierowniczkę. Kompetencje i serce jakie wkłada w troskę o rozwój naszych dzieci są godne podziwu. Otwarta na problemy, szukająca rozwiązań również tych ekonomicznych - oby każdemu dane było powierzyć dzieci takiej opiece.

W imieniu Rodziców Przedszkola nr 2 przy ul. Chrobrego, jako Przewodniczącą Rady Rodziców, chciałabym zwrócić uwagę na aroganckie zachowanie pana Czekala. Pomijając ogólnikowe i mijające się z prawdą odpowiedzi na temat planowanej likwidacji przedszkola (szczególnie zatajenie faktu, że w przedszkolu pojawiła się pani z kuratorium oświaty w celu dokonania oględzin i zorientowania się ile osób z personelu miałooby otrzymać wypowiedzenia) najbardziej oburzyło nas traktowanie Pani Dyrektor.

Groźenie palcem i słowa w stylu, cytuję: „My sobie inaczej porozmawiamy” - jakiego by nie miały celu, mogą mieć jedynie sens negatywny. Tym bardziej, że wypowiedziane zostały podniesionym tonem w obecności rodziców i radnych i tym bardziej że ich autorem jest człowiek, jak się okazało, tylko pozornie godzien poważnego traktowania. Nie wspomnę już o wywyższaniu się i pozycji w stylu „wiedziecie kto tu rządzi”. Być może to dobry ekonomista, ale czy Godny pana zastępcą? Nie tędy droga Panie Burmistrzu, nie tędy ...

Mając to wszystko na uwadze, a szczególności zachowanie pana Czekala, prosimy aby następnym razem, w przypadku gdy mogłoby dojść do kolejnego spotkania z nami w sprawie likwidacji przedszkola - przybył Pan na nie osobiście. Żywy przekonanie, że jako osoba wybrana przez Nas, mieszkaniec Międzyrzecza, nie zlekceważy Pan osobistego zaproszenia, a dyskusja okaże się bardziej owocna niż poprzednio.

Z poważaniem

Emilia Matuszewska - Góral

Przewodnicząca Rady Rodziców Przedszkola Nr 2

Chcesz wiedzieć więcej?
- kliknij: www.zse.m-cz.net

Kalendarium imprez za pierwszy semestr bieżącego roku szkolnego już zamknięto. Rozpoczął się okres przygotowań do zakończenia roku szkolnego, a ten zbliża się wielkimi krokami. Motywacją do dalszej pracy stają się niewątpliwie sukcesy, jakie osiągamy. Na koncie nauczycieli i uczniów ze szkoły na Libelta jest ich sporo. Oczywiście nauka i wiedza są na pierwszym miejscu. Uczniowie naszej szkoły brali udział w Olimpiadzie Wiedzy o Unii Europejskiej. Do etapu okręgowego w Gorzowie i Zielonej Górze zakwalifikowali się: **Marcin Jerzynek V c, Grzegorz Pakula V c, Kamila Drozdek III e, Paulina Sobczak III e** (opiekunowie: **mgr Marta Chachaj i mgr Grażyna Hajdasz**). W Olimpiadzie Wiedzy Ekonomicznej, na etapie okręgowym w Zielonej Górze, uczestniczyły uczennice klasy III e **Dominika Kasowska i Ewa Matuszewska** (opiekunowie: **mgr Bożena Witczak i mgr Maria Michalska**).

Ponadto zrobiliśmy wiele, aby czas spędzony w ekonomiku sprzyjał rozwojowi różnych umiejętności, talentów, czasem nagle odkrytych, czego przykładem są redaktorzy szkolnej strony internetowej Zespołu Szkół Ekonomicznych. Dobrze ten czas wykorzystaliśmy.

-Wielkie święto naszej szkoły - jej 55 urodziny i Dzień Nauczyciela obchodziliśmy uroczystość w Międzyrzeckim Domu Kultury.

JESTEŚMY W NECIE!

Pierwszoklasiści przeszli niejedną "chrzest bojowy" - najpierw tradycyjnie, udawali koty podczas otrzęsin, później walczyli w turnieju, ale geograficznym (przygotowany przez **mgr Grzegorza Skoludę**), bawili się również językiem ojczystym - w III edycji turnieju "Zabawy językiem polskim". Impreza przygotowana przez **mgr I. Haremz** odbyła się dzięki sponsorowi: **DZIEKUJEMY PANSTWU RADZISZEWSKIEMU** ("Piekarnia").

Talentem reżyserskim i organizacyjnym wielokrotnie wykazali się uczniowie z klasy III e, którzy pod kierunkiem uczennicy **Eweliny Czapniewskiej**, przygotowali niejedną uroczystość szkolną. Pewnie już wtedy, Ewelina dokładnie wiedziała, kogo zaangażować do swojego Teatru "Czapilla", który zgłosiła do konkursu w Koninie. Po raz pierwszy grupa młodych aktorów wystąpi przed profesjonalnym jury ze sztuką "Łol taki szol". Trzymamy kciuki!

-Było też "słodko, tłoczno, smacznie..." na kiermaszu ciast zorganizowanym przez **mgr Annę Karkucińską - Żak**. Podczas imprezy z okazji "tłustego czwartku" objawiło się wiele talentów kulinarnych.

-Tradycją w szkole stanie się zorganizowany w tym roku "Konkurs na najlepszy zeszyt z języka polskiego", a

każdy zeszyt podobno najlepiej świadczy o uczniu. W pierwszym konkursie nagrodzono: I miejsce - **Roksana Brylewska** Id, II miejsce - **Anna Stolarek** IV b, III miejsce - **Kamila Jasiówka** IV d.

Sukcesem zakończyły się mecze rozegrane przez drużyny z ekonomika pod czujnym okiem trenerów: **mgr Magdaleny Czyż i mgr Waldemara Walaszkę**.

Mecz w piłkę ręczną, który odbył się w Sulęcinie, zapewnił naszej drużynie dziewcząt I miejsce w rejonie i awans do półfinałów województwa. Drużynę tworzą: **Musiłowska Karolina, Nowak Iwona, Borucka Urszula, Jasińska Danuta, Krok Julita, Magda Chałkowska, Święcka Angelika, Medyńska Alicja, Gawrońska Anna, Karolak Monika, Fechner Marta**.

I miejsce w powiecie wywalczyła drużyna siatkarki w składzie: **Karol Soloducha, Karol Frydrych, Krzysztof Czyż, Krzysztof Salej, Michał Fąka, Adam Gil, Tomasz Toczyński, Wojciech Kosiba, Damian Gemborowski**.

W więcej wieści z ekonomika, zdjęcia z imprez szkolnych - pod adresem: www.zse.m-cz.net

Izabela Haremza

WIEŚCI Z PRZEDSZKOLA POD JARZĘBINKĄ

Stwarzanie warunków do indywidualnego rozwoju to jedno z I głównych założeń edukacyjnych w pracy z przedszkolakiem w naszej placówce.

Przez cały rok w naszym przedszkolu prowadzone są dodatkowe zajęcia dla dzieci z języka angielskiego, warsztaty plastyczne, muzyczne i teatralne. Zajęcia z j. angielskiego prowadzone są przez panią, która w wesoły, zabawny i przystępny dla dzieci sposób wprowadza angielskie słówka i zwroty.

Przedszkolaki potrafią przedstawić się w języku angielskim, powiedzieć ile mają lat, co lubią najbardziej jeść i wiele innych.

Głównym bohaterem tych zajęć jest miś Teddy, z którym dzieci bawią się i przy okazji uczą piosenek i słówek.

Na terenie naszej placówki prowadzone są również warsztaty plastyczne - na których dzieci

uzdolnione w tym kierunku rozwijają swoje; umiejętności, wykonują różne interesujące prace malarskie, techniczne i inne zajęcia muzyczne - podczas których przedszkolaki uczą się układów tanecznych i piosenek, na zajęciach teatralnych dzieci ze znakomi-

zością naszym jest przede wszystkim rozwój dziecka, pielęgnowanie i rozwijanie zdol-



ności oraz odkrywanie i ukierunkowanie małych talentów.

Do przedszkola pod jarzębinką zajrzała już wiosna, nasze sale z zimowych krain pełnych śniegu, sopli, bałwanów i mrozu powoli przemieniają się w wiosenne łąki i parki. Na gałęziach zakwitają pierwsze pączki, w kącikach przyrody rzeżucha i szczypierek, wokół robi się zielono i wesoło.

Pomału przygotowujemy się do Świąt Wielkanocnych oraz do 21 marca aby przywitać wiosnę.

Coraz częściej (jeśli pozwala na to pogoda) wychodzimy na spacer, szukamy pierwszych zwiastunów wiosny i głośno wołamy: „Wiosno przyjdź do nas”.

Grono pedagogiczne



tą pamięcią, wymową i iskrą aktorstwa przygotowują przedstawienia, uczą się poprawnie mówić i bawią się w małych aktorów.

W zajęciach dodatkowych biorą udział chętne i zarazem uzdolnione w danym kierunku dzieci. Zamie-

ORTOGRAFICZNE WIEŚCI Z KAŁAWY

Dnia 21 lutego 2003 roku odbył się tradycyjnie w Szkole Podstawowej w Kaławie Gminny Konkurs Ortograficzny w Kategorii Szkół Podstawowych.

W konkursie udział wzięli uczniowie z SP 2, SP 3, SP 4 oraz z SP w Kaławie, będący laureatami szkolnych konkursów ortograficznych.

Nad przebiegiem konkursu nadzór sprawowała komisja w składzie: B. Belz, S. Dębicka, M. Dziedzic, H. Salej, M. Sztukiecka. Po komi-

syjnym sprawdzeniu prac uczniów wyłoniono trzech laureatów.

Tytuł **MISTRZA ORTOGRAFII GMINY MIĘDZYRZECZ** uzyskał **TOMASZ SOBOLEWSKI** - uczeń SP 2 w Międzyrzeczu (opiekun I. Banaszak)

Tytuł **I WICEMISTRZA ORTOGRAFII GMINY MIĘDZYRZECZ** uzyskała **SARA GAJ** - uczennica SP 3 w Międzyrzeczu (opiekun M. Witkowska-Bora)

Tytuł **II WICEMISTRZA ORTOGRAFII GMINY MIĘDZYRZECZ** uzyskała **ALICJA BIELECKA** - uczennica SP 3 w Międzyrzeczu (opiekun S. Dębicka)

Laureaci otrzymali cenne nagrody książkowe, a pozostali uczestnicy pamiątkowe dyplomy. Zwycięzcom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w Powiatowym Konkursie Ortograficznym. A my zapraszamy za rok!

Organizatorzy: **M. Sztukiecka, H. Salej**

Przedszkole nr 4 w Międzyrzeczu

przy ul. Zachodniej 8

zaprasza do zapisywania dzieci na rok szkolny 2003/2004

PROPONUJEMY:

- fachową opiekę,
- zajęcia rytmiczno-umykalniające,
- naukę języka obcego,
- branie udziału w różnego rodzaju festiwalach, konkursach, imprezach na terenie miasta oraz zasięgu województwa,
- możliwość uczestnictwa w zajęciach korekcyjnych,
- możliwość uczestnictwa w treningach pamięci, koncentracji, uwagi, spostrzegawczości prowadzonych przez mgr D. Grzeskowiak,
- najmłodsze dzieci leżakują w zależności od życzenia,
- atrakcyjne posiłki wzbogacone wypiekami domowymi.

DYSPONUJEMY:

- parterowym układem pomieszczeń – brak barier architektonicznych, bezpośrednie wyjście z sali na taras,
 - dużym "zielonym" placem zabaw (w okresie letnim naturalna osłona przed działaniem promieni słonecznych).
- Informujemy, że w dniach 7-9.04.2003 r. oraz 9-11.06.2003 r. w godz. 15.00-17.00 odbędą się Dni Otwarte Przedszkola (także każdego dnia w godzinach otwarcia przedszkola), na które zapraszamy wszystkich zainteresowanych. Ponadto informacji można zasięgnąć pod numerem telefonu 741-24-69 lub bezpośrednio w placówce.

ZACHĘCAMY DO ZAPISÓW DO DNIA 30.04.2003 r.!!!



ODWIEDZINY KRÓLA POPIELA W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 2

W końcu lutego mieliśmy możliwość odkrycia na forum klasy naszych talentów aktorskich. A wszystko to za sprawą naszego nauczyciela historii pana **Krzysztofa Marca**, który chcąc uatrakcyjnić lekcję zlecił nam nietypowe zadanie domowe. Klasa podzielona na kilkunastu zespoły musiała przygotować i przedstawić wybraną przez siebie jedną z legend polskich. Nasza grupa, w której skład weszli **Klaudia Rzepecka, Natalia Janelt, Krzysiu Kaczmarek, Dawid Szyszniak** no i my Dorota i Ola wybrała legendę o królu Popiele. Zabrałiśmy się ochotczo do pracy i korzystając z kilku wersji tej legendy podzieliłiśmy się rolami. Był narrator, król Popiel, jego piękna żona Kunegunda i byli stryjec. Nie zabrakło też myszy!! Kiedy myśmy przyswajali powierzone role, do akcji wkroczyli nasi rodzice. Nasze kochane mamy zorganizowały materiał do wykonania scenografii, którą wraz z tatami wykonałi rewelacyjnie poświęcając temu cztery długie wieczory. Była makieta Mysiej Wieży otoczona wodą oraz bogate wnętrze komnaty zamkowej.

Rozpoczęły się trwające około tygodnia próby na których nasza praca zamieniała się w świetną zabawę a my wcielaliśmy się w postacie sprzed wielu wieków.

Nadszedł dzień przedstawienia!

Za zgodą pana **K. Marca** na przerwie przed lekcją historii szybko przelastoczyliśmy się w postacie z legendy i przygotowaliśmy scenę, w której nie zabrakło obficie zastawionego stołu z pieczonym kurczakiem, atrapą pieczonego prosiaka, owocami i winem (sok!). Trochę byliśmy zdenerwowani, była to przecież nasza premiera. Jednak wszystko skończyło się wielkim sukcesem i satys-

fakcją z dobrze wykonanej pracy. Nikt nawet nie zauważył, że królowa wysypując truciznę do kielichów gości nie chcący podtruli króla. Po zakończonym przedstawieniu szybko zebraliśmy nasze rekwizyty i zasiedliśmy w ławkach, aby obejrzeć pracę naszych koleżanek i kolegów. Z zainteresowaniem przyglądaliśmy się drugiej wersji



legendy o Popiele oraz legendzie o Lechu, Czechu i Rusie. Obie inscenizacje były bardzo ciekawe. Po zakończonych przedstawieniach praca poszczególnych grup została poddana ocenie nauczyciela, który brał pod uwagę stroje, scenę, formę i umiejętność przekazania treści legend. Dzięki tej lekcji poznaliśmy bliżej legendy polskie oraz przekonałiśmy się, że praca domowa może być nie tylko obowiązkiem ale i wspaniałą zabawą, a historia nie jest wcale taka nudna.

Uczennice klasy IV a Szkoły Podstawowej nr 2
Dorota Babula i Ola Kudlak

"Orto - Gra" już piąty raz w "czwórce"

W piątek 21 lutego słowami piosenki: "W szkole czwórce dziś się razem spotykamy, do zabawy i nauki zapraszamy", powitano uczestników V Międzyszkolnego Turnieju Ortograficznego dla klas I - III pod nazwą "Orto - Gra". Organizatorem konkursu jest Szkoła Podstawowa nr 4 w Międzyrzeczu. Udział w zmaganiach ortograficznych wzięli reprezentanci szkół nr 2,3,4 z Międzyrzecza oraz Szkoła Podstawowa w Kalawie i Bukowcu. Uczestnicy popisali się znajomością ortografii, a trzeba przyznać iż znają ją na piątkę z plusem. O wygranej konkursu decyduje też i lot szczęścia bo jednym z elementów gry jest rzucanie kostką i pokonanie 38 pól gry planszowej. Nad przebiegiem turnieju czuwała komisja, naszą szkołę reprezentowała pani dyrektor mgr **A. Blochowicz**. Zabawę prowadzili: mgr **A. Kaczmarek**, mgr **I. Iwan**, mgr **M. Waśkowska**. 1 miejsce i Puchar Przechodni Burmistrza Gminy Międzyrzecz zdobyła drużyna SP nr 2 w Międzyrzeczu, miejsce II zajęła drużyna SP Bukowiec, a III (medalowe, na pudle) gospodarze czyli SP nr 4. Nagrodę za wspaniałe doping naszych zawodników otrzymała drużyna z Bukowca. W zorganizowaniu konkursu pomogli sponsorzy, dzięki którym nagrody otrzymały wszystkie drużyny. Sponsorami turnieju byli: Sklep Bestseller, Hurtownia "Zemar", Firma Ubezpieczeniowa PZU, Urząd Gminy, p. Zdzisław Kaczmarek.

Za spotkanie serdecznie dziękuję - przekazuję zaproszenie na rok następny.

I. Iwan



Wycieczka z Bobowicka

Dnia 19.02.2003 roku wybraliśmy się wraz z klasą na wycieczkę mającą na celu zwiedzanie zabytków Międzyrzecza. Ja jako osoba nie lubiąca się spóźniać postanowiłam pójść do muzeum szybciej. Nie chciałam iść tam sama i wcale nie poszłam. Na rynku w Międzyrzeczu spotkałam koleżanki i razem poszliśmy do muzeum. Panie wpuściły nas do środka gdzie mogliśmy się ogrzać i zająć na klasę.

Ale po chwili nasza kochana klasa wraz z naszą panią **Anną Swider** i bibliotekarką panią **Beata Białą** pojawili w muzeum. Zwiedzanie muzeum było fascynujące. Przedmioty codziennego użytku jak: stroje, narzędzia, portrety trumienne, zachwycaly wszystkich. Mnie najbardziej zachwycily stroje i buty byłych mieszkańców, uwielbiam oglądać takie przedmioty. W muzeum najciekawszą rzeczą był szkielet woja z XI wieku. Szkielet zachował się w doskonałym stanie.

Ale miał widoczny ślad wywołany strzałem. Po fascynujących przeżyciach w muzeum poszliśmy obejrzeć zamek, a raczej to co z niego pozostało.

Gdy już nacieszyliśmy się tym widokiem, również mogliśmy popatrzeć na Pomnik Tysiąclecia, który został wybudowany w 1966 roku, a przedstawiał dwa związane miecze. Zapomniałam o jednej bardzo ważnej rzeczy, iż przed pójściem pod Pomnik Tysiąclecia poszliśmy również do Ratusza, gdzie poznaliśmy jego historię i ludzi, w nim pracujących. Tę fascynującą historię przedstawił nam burmistrz pan **Zdzisław Czekala**. Pan Zdzisław dał nam moim zdaniem bardzo dobrą radę m.in. abyśmy się uczyli przede wszystkim języków obcych i informatyki.

Gdyż te przedmioty są bardzo ważnym elementem w zdobyciu pracy.

Ich znajomość otworzy nam drzwi na udaną przyszłość. Pan Zdzisław mówił jeszcze o wielu innych sprawach, ale te są najważniejsze. Po przemowie pana burmistrza zrobiliśmy sobie z nim zdjęcie i podziękowaliśmy za miłą gościnność.

Następnym miejscem naszej wędrowki był Pomnik Tysiąclecia, o którym pisałam wcześniej. Po obejrzeniu Pomnika poszliśmy do kościoła grecko-katolickiego (cerkwi), był to mały kościół, który posiada ciekawy wystrój. Zawiera on drewniane malowidła umieszczone w pobliżu ołtarza. Nazywają się one carskimi wrotami, przez które nie mogą przejść kobiety. Krótką historię, obrzędy i ciekawostki przedstawił nam pewien pan, który wcześniej otworzył nam kościół. Do ciekawostek należy to, że wyznawcy Kościoła Grecko-Katolickiego uznają kalendarz juliański, który jest opóźniony o dwa tygodnie od naszego.

Ksiądz może zawierać związek małżeński, obrzędy ślubne są nieco inne oraz język, w którym jest prowadzona msza. Po wysłuchaniu interesujących informacji o różnicach między kościołami wyruszyliśmy do synagogi żydowskiej.

Było to miejsce wyznania wiary ludności żydowskiej w okresie przedwojennym. Dziś to miejsce jest zaniedbane, ale nadal urzeka swą atmosferą. Było to miejsce piękne, które też posiada swoją historię. Po obejrzeniu synagogi postanowiliśmy, że na tym nasza wędrowka dobiegnie końca.

Po kilkugodzinnym zwiedzaniu wszyscy uczniowie udali się do domów. Ależ zapomnieliby nie wszyscy chcieli wracać tak szybko. Niektórzy po wyczerpującej wędrowce udali się do barów, aby wypić coś zimnego i przekąsić coś pysznego. Moim zdaniem ta wycieczka to wspaniały pomysł. Jestem bardzo zadowolona, [ponieważ] przyznam, że niektórych zwiedzanych miejsc jeszcze nie widziałam, i nawet nie miałam o nich pojęcia.

Ta wycieczka bardzo mi się podobała, dowiedziałam się wielu ciekawych rzeczy i mogłam choć na chwilę cofnąć się w czasie i znaleźć się w sytuacji dawnych mieszkańców Międzyrzecza.

Monika Rospendowska z klasy 12



Przyroda



Nie wypalaj! Nie wypalaj traw! Nie niszczyć naturalnego środowiska! W ogniu ginie wiele pożytecznych zwierząt i roślin a rozwiany wiatrem popiół nie wzbogaca gleby.

Spacerki dzikiej gęsi

W Międzyrzeczu na Obrze i Pakicy co roku zimują liczne stada ptaków wodnych. W większości są to kaczki krzyżówki, labędzie i coraz częściej, łyski. W tym sezonie zima była mroźna i zimujących ptaków było więcej. Prawdziwą ciekawostką ornitologiczną w tym roku jest zimowanie w mieście bernikla kanadyjskiej. Jeszcze w latach 90. gatunek ten na terenie Polski był prawdziwą rzadkością i był spotykany sporadycznie na przelotach. Obecnie gęś ta zimuje u nas coraz liczniej i są już pierwsze przypadki gniazdowania tego amerykańskiego ptaka na terenie Polski zachodniej. Duże zimowisko bernikla jest na terenie Parku Narodowego „Ujście Warty”.

Bernikla kanadyjska została wprowadzona do sztucznych hodowli w Anglii i Szwecji z Ameryki Północnej, następnie zaczęła się rozprzestrzeniać z ferm na inne tereny. Bernikla kanadyjska, pomimo że wielkością ustępuje gęsi domowej to jest największą z dzikich europejskich gęsi. Ta z Międzyrzecza zimuje razem z innymi ptakami, które już przywykły do tego egzotycznego gościa. Lecz gdy gęś pojawiła się na Obrze w połowie lutego w ptasiej hierarchii widoczne było poruszenie i bernikla musiała trzymać się na uboczu. Teraz radzi sobie już dobrze a nawet wybiera się na krótkie spacerki po „mieście”.

Tekst i foto **Andrzej Chmielewski**

Uwaga! Nie dokarmiaj ptaków! Jest już wiosna, dni są coraz dłuższe i cieplejsze w przyrodzie jest do naturalnego pożywienia. Ptaki nauczone, że od człowieka można dostać jedzenie, będą się go domagać - nie z głodu czy braku naturalnego pokarmu, a przyzwyczajenia do najłatwiejszego zdobywania „darmowego” posiłku. Nie ulega. Zebrzącym ptakom niech wiedzione naturalnym instynktem leżą tam, idzie się ich naturalne żerowiska i legowiska

Pamiątkowy stempel

Urząd Pocztowy w Międzyrzeczu rozpoczął oznaczanie korespondencji okolicznościowym stemplem „1400 - lecie Grodu Międzyrzecz i Męczeńskiej Śmierci 5 Braci Międzyrzecz”. Pieczęć została wykonana na zlecenie UMIG Międzyrzecz z okazji obchodów milenijnych Męczeńskiej Śmierci Pięciu Braci Międzyrzecz.

A. Ch.



Tabela składek członkowskich i innych opłat członkowskich w 2003 r.

1.	Składka członkowska	50,-
2.	Składka członkowska ulgowa 25% dla odznaczonych srebrną odznaką PZW po dniu 27 października 2001 r.	37,-
3.	Składka członkowska ulgowa 50% dla: - odznaczonych srebrną odznaką przed 27 października 2001 r., - odznaczonych złotą odznaką PZW, - młodzież szkolna i studenci w wieku od 16 do 24 lat oraz żołnierze służby zasadniczej, - osoby po ukończeniu 65 lat	25,-
4.	Składka członkowska ulgowa 75%: - odznaczony złotą odznaką PZW z wieńcami, - członek uczestnik do lat 16	12,-
5.	Wpisowe: - członka zwyczajnego - członka uczestnika	25,- 12,-
6.	Legitymacja członkowska	5,-

Dane uzupełniające:

- Składka krajowa uzupełniająca składkę okręgową, uprawniającą do wędkowania w wodach nizinnych PZW w całym kraju wg ogłoszonego wykazu wynosi 100 zł.
- Wysokość opłat egzaminacyjnych na kartę wędkarską ustalają zarządy okręgów, podając do wiadomości adresy i zakres terytorialny działania komisji egzaminacyjnych.
- Opłaty za wydanie karty wędkarskiej ustalają i podają do wiadomości starostwa za pośrednictwem zarządów okręgów.

Tabela składek okręgowych na ochronę i zagospodarowanie wód /opłaty za wędkowanie/ w Okręgu gorzowskim w 2003 roku.

Lp.	Rodzaj składki	Wody nizinne (zł)	Wody górskie (zł)
1.	Normalna dla członków PZW	90,-	110,-
2.	Ulgowa dla członków PZW: - Ulgowa - I - Ulgowa - II - Ulgowa - III	68,- 45,- 10,-	82,- 55,-
3.	Niezzrzeszeni i obcokrajowcy	200,-	250,-
4.	Jedna wybrana woda (jezioro, rzeka)	50,-	60,-
5.	Składka okresowa jednodniowa: - dla członków PZW - dla młodzieży od 16 do 25 lat - niezzrzeszeni i obcokrajowcy	10,- 5,- 15,-	20,- 7,- 30,-
6.	Składka okr. na 14 dni	60,-	80,-

W dniu 9 marca 2003 r. odbyło się Walne Zgromadzenie sprawozdawcze Koła Nr 1 Polskiego Związku Wędkarskiego w Międzyrzeczu w Domu Kultury przy ul. Konstytucji 3 Maja. Zebranie otworzył Prezes Koła **Jerzy Salej** witając zaproszonych gości, przedstawicieli Komendy Powiatowej Policji mł. insp. **Zbigniewa Melnika** oraz przybyłych członków Koła. Prezes Koła zaproponował na przewodniczącego Zgromadzenia **Edwarda Kurzyńskiego**. Przewodniczący objął prowadzenie zebrania i zaproponował na sekretarza **Antonia Mleczaka** oraz przedstawił porządek obrad. Wybrano Komisję uchwał i wniosków w składzie: **Leszek Sikorski, Robert Knutełski, Bogusław Filipek, Antoni Mleczak** odczytał protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia za rok 2002. **Jerzy Salej** przedstawił sprawozdanie z działalności Koła za rok 2002. **Henryk Kranc** przedstawił sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. **Waldemar Bublewicz** przedstawił sprawozdanie Sądu Organizacyjnego.

Robert Knutełski przedstawił sprawozdanie Klubu „Fario” przy Kole nr 1. **Andrzej Ganicz** przedstawił sprawozdanie Społecznej Straży Rybackiej. **Sylwester Jaskowiak** przedstawił preliminarz budżetowy na rok 2003 oraz kalendarz imprez na rok 2003, jak i również zapoznał zebranych członków Koła z tabelą składek członkowskich na rok 2003 i tabelą składek Okręgowych.

Po tych sprawozdaniach nastąpiła dyskusja. W dyskusji wzięło udział kilka członków Koła. Na poszczególne pytania w dyskusji odpowiadali mł. insp. **Zbigniew Melnik, Jerzy Salej, Sylwester Jaskowiak**.

Antoni Mleczak

Sprawozdanie Komisji Uchwał i Wniosków z Walnego Zebrania Członków Koła PZW Nr 1 w Międzyrzeczu

Komisja w składzie:

- Leszek Sikorski**
- Bogusław Filipek**
- Robert Knutełski**

Na Walnym Zebraniu Członków Koła PZW Nr 1 w dniu 9.03.2003 r. podjęto po uprzednim przegłosowaniu następujące uchwały i wnioski.

- Zwrócić się do Zarządu Okręgu z zapytaniem o zarybienie przeprowadzone przez Okręg w 2002 roku na naszych wodach - (kol. **Zbigniew Rosół**).

- Wyjaśnić dlaczego na Walnym Zebraniu naszego koła nie było przedstawiciela Zarządu Okręgu - (kol. **Tadeusz Kijak**).

- Poprosić Zarząd Okręgu o wyjaśnienia dotyczące zlekceważenia przez zarząd pism ze starostwa międzyrzeckiego (4 monity) dotyczących składu oraz regulaminu komisji egzaminacyjnej przeprowadzającej egzaminu na kartę wędkarską (tzw. białą kartę, którą wydaje starostwo po uprzednim zdaniu egzaminu przed w/w komisją) - (kol. **Jerzy Salej**).

- Każdorazowo w sytuacjach kiedy właściciel terenu przylegającego bezpośrednio do akwenu wodnego zagradza go w sposób uniemożliwiający swobodne

przejście wzdłuż brzegu akwenu wodnego a tym samym ustawowy swobodny dostęp do wód, występować z pismem do Starostwa Powiatowego Wydział Ochrony Środowiska o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji. - (kol. **Tadeusz Biernacki**).

- Zaprotestować przeciwko wydawaniu przez ZO PZW Gorzów Wlkp. prywatnym rybakom zezwoleń na odłów ryb na wodach PZW. Członkowie PZW nie mają z tego żadnych korzyści bo rybacy nie wykazują prawdziwych wielkości odłowów. Jest to rabunek naszych wód w majestacie prawa. (nielegalne korzyści z tego mogą mieć tylko ci którzy wydają zezwolenia). - (kol. **Jan Kijak**).

- Zwrócić się z prośbą do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa o przedstawienie planu zarybienia Jeziora Głębokie przez nowego właściciela. (kol. **Robert Knutełski**).

- Wyjaśnić czy rybacy mogą używać sznurów jako narzędzi połowów ryb (sprawa dotyczący rybaków łowiących na jeziorze Lubikowo). - (kol. **Benedykt Rosół**).

Przewodniczący komisji
Leszek Sikorski



KALENDARZ IMPREZ 2003

KALENDARZ IMPREZ 2003
PZW KOŁO NR 1 MIĘDZYRZECZ

LP.	NAZWA IMPREZY	LOKALIZACJA	TERMIN
1.	Otwarcie sezonu letniego 2003 w dwóch kategoriach	jez. Bobowicko	27.04.2003 r.
2.	Zawody eliminacyjne o tytuł mistrza Koła w dyscyplinie splawikowej - 2 tury w trzech kategoriach	rz. Obrza Międzyrzecz	I. 11.05.2003 r. II. 18.05.2003 r.
3.	Zawody o Puchar Burmistrza z okazji Dni Międzyrzecza	rz. Obrza Międzyrzecz	czerwiec
4.	Zawody splawikowe dla dzieci i młodzieży do 16-ku. Zbiórka o godz. 16.00	rz. Obrza Międzyrzecz	31.05.2003 r.
5.	Wycieczka dla władz Koła	do uzgodnienia	lipiec
6.	Zawody z okazji „Święta Obrzy”	rz. Obrza Międzyrzecz	sierpień
7.	Zawody o Puchar Prezesa Koła PZW Nr 1 w Międzyrzeczu	jez. Gorzyckie	wrzesień
8.	Spinningowe Mistrzostwa Koła - 2 tury	rz. Warta rz. Odra	I. październik II. listopad

SIATKÓWKA

- Czwarte miejsce siatkarzy

MOW ORZEŁ w sezonie 2002/2003

Porażką do zera z ASTRĄ Ustronie Morskie w Kołobrzegu zakończyli ligowy sezon 2003/2003 siatkarze MOW ORZEŁ Międzyrzecz.

Oceną minionego sezonu zajmie się zarząd 24 marca na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym. Nas, kibiców interesowała przede wszystkim postawa zawodników na boisku, a z nią bywało różnie.

Obok dobrych spotkań, szczególnie w pojedynkach pucharowych (nawet bez Daniela Nahorskiego) zdarzyły się bardzo nieudane (dwukrotnie z AZS GWARDIA), a czwarte miejsce w tabeli w końcowej klasyfikacji oddaje realny poziom umiejętności naszych siatkarzy, z których część obniżyła znacznie swój poziom gry w porównaniu z ubiegłym sezonem i nie można tego tłumaczyć jedynie zmianą rozgrywanego.

Przy lepszej mobilizacji zawodników i bardziej stanowczej postawie trenera Stanisława Szablewskiego była realna szansa na pokonanie siatkarzy JOKERA (co udowodnili nasi siatkarze w sobotnim pojedynku w Pile) lecz zajęcie drugiego miejsca byłoby szczytem możliwości zawodników ORŁA przy ich aktualnej dyspozycji.

Pozostaje czwarte miejsce i miano jednego zespołu w II lidze występującego nieprzerwanie od 12 lat.

Inne zespoły spadały, awansowały, ulegały rozwiązaniu a nasz „Orzeł” przywiązany jest do II ligi i nie ma sposobu aby go stąd ruszyć.

Jedyna nadzieja w nowym zarządzie.

Nie chciałbym być przesadny, lecz wszystko na to wskazuje, że w 13 sezonie drugoligowych występów siatkarze MOW ORZEŁ jeśli nie awansują do I ligi to spadną do III (trzeciej).

Wszyscy sympatycy i kibice międzyrzeckiej siatkówki woleliby na pewno pierwszy wariant, ale to już będzie zależało od operatywności ludzi, którzy zostaną wybrani do nowego zarządu klubu.

Bardzo dobrym posunięciem „starego zarządu” było zgłoszenie i udział w rozgrywkach trzecioligowych i lidze juniorów. Obydwa zespoły będące tegorocznymi beniaminkami spisały się bardzo dobrze i zajęły pozycje w tabeli lepsze od seniorów.

Duża w tym zasługa pana Waldemara Czyża sponsorującego i całkowicie oddanego tym zespołom w sezonie oraz trenera Dariusza Stafniaka.

Miejmy nadzieję że nowy zarząd klubu nie zaniedba rozpoczętej dobrej pracy w zapewnieniu długoletniej luki, a wręcz przeciwnie, dołoży wszelkich starań, aby młode talenty siatkarskie miały szansę rozwijać się dalej na międzyrzeckich boiskach.

„Stary zarząd” klubu dokona zapewne oceny pracy trenera i postawy poszczególnych zawodników, ale i ja w imieniu pewnej części kibiców pozwolę sobie z perspektywy trybuna (może nie w pełni fachowo lecz na pewno bezstronnie) na ocenę poszczególnych zawodników:

● Mariusz Wójcik

23 występy w sezonie w tym 23 w podstawowej szóstce kapitan zespo-

SUKCESY AKROBATEK ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 3 W MIĘDZYRZECZU

Dnia 01.03.2003 r. w Sulechowie odbyły się XVI Międzywojewódzkie Zawody w Akrobatyce Sportowej. Startowało 120 zawodników siedmiu klubów z: Gorzowa, Zielonej Góry, Żar, Leszna, Sulechowa, Brenna i Międzyrzecza.

Zawodniczki UKS Trójka Międzyrzecz uzyskały wysokie noty zajmując w klasie młodzika w konkurencji dwójek:

I miejsce – Radys Paulina, Laskowska Martyna

II miejsce – Szmulkis Magdalena, Stawska Paulina

III miejsce – Kozdra Klaudia, Grządka Kamila

V miejsce – Czapińska Emilia, Śródecka Katarzyna

W konkurencji trójek:

V miejsce – Dymarczyk Malwina, Pietkun Klaudia, Konieczna Sylwia

W klasie III w konkurencji dwójek:

III miejsce – Targoni Magdalena, Strzelczyk Anna

Występy naszych dziewcząt zyskały uznanie honorowych gości zawodów, prezesa Polskiego Związku Akrobatyki Sportowej - p. Bogusława Sułkowskiego i sędziego międzynarodowego p. Romana Romanowskiego, którzy gratulując życzyli dalszej owocnej pracy i wspaniałych wyników.

Dziewczęta trenują pod opieką Hanny Jończyk i Barbary Targoni.

Hanna Jończyk

TENIS W ŚWIETLICY ŚRODOWISKOWEJ

W dniu 13 marca br. w Świetlicy Środowiskowej mieszczącej się przy stadionie sportowym na ul. Spacerowej, odbył się „Turniej tenisa stołowego”. W zawodach brało udział ponad 20 chł. Zwycięzcą został Mariusz Kisielewicz.

Świetlica prowadzi od poniedziałku do piątku od godz. 10.00 do 18.00 zajęcia: komputerowe, kulinarne, sportowe, modelarskie, oraz organizuje wiele imprez rozrywkowych. Już na przełomie kwietnia – maj odbędą się II Turniej Piłki Nożnej chłopców na który serdecznie zapraszamy.

Opiekun świetlicy Aneta Kopeć



tu, najbardziej doświadczony zawodnik ORŁA poprawił siłę uderzenia z krótkiej, chociaż nie zawsze wchodził w tempo. Poprawnie grał w bloku. Jako kapitan zespołu nie potrafił zmobilizować zespołu do nauki. Próbowal zagrywek z wyskoku. Nad tym elementem musi jeszcze popracować.

● Marcin Karbowski

Wystąpił we wszystkich 26 spotkaniach i do tego jako jedyny w podstawowej szóstce. Po kilku sezonach zastoju poprawa w skuteczności nad siatką, udane akcje z krótkiej, poprawny blok. Znacznie poprawił zagrywkę, z której zdobywał bezpośrednio sporo punktów.

● Konrad Woroniecki

26 występów, w tym 25 w pierwszej szóstce. Po odejściu Jerzego Boguty pierwszy rozgrywający. Mimo dużego talentu nie potrafił zastąpić poprzednika. Brakowało mu boiskowego cwaniactwa jaki powinien cechować dobrego rozgrywającego. Zbyt wolny na boisku, niedokładnie rozdzielał piłki mimo dobrego przyjęcia. Dysponował niezłą zagrywką z wyskoku.

● Daniel Nahorski

23 występy w sezonie, wszystkie w pierwszej szóstce. Najskuteczniejszy bombardier międzyrzeckiego zespołu. Zbyt eksploatowany przez rozgrywającego w większości spotkań, często decydował swoimi akcjami o wyniku spotkania. Dysponował silną zagrywką, ale sporo jego zagrywek trafiało w siatkę. Największy sportowy talent zespołu ORŁA nie wykorzystany w pełni ze względu na stosunkowo trudny charakter tego siatkarza.

● Dominik Sroga

17 występów w zespole, w tym 3 występy w podstawowej szóstce i 2 występy jako „libero” zawodnik zmianowy, zbyt mało wykorzystywany przez trenera. Przy krótkotrwałych wejściach na boisko popełniał sporo błędów, lecz w miarę długiego przebywania coraz więcej udanych akcji. Najbardziej inteligentny w grze zawodnik ORŁA potrafił umiejętnie uderzyć ze skrzydła i zdobyć punkt niekonwencjonalną zagrywką. Mmimo nie najlepszych warunków fizycznych bardzo przydatny w drużynie.

● Łukasz Lamcha

22 występy w sezonie, w tym 21 razy na pozycji „libero”. Podpora obrony ORŁA, kilka niesamowitych akcji w obronie, najbardziej skoncentrowany zawodnik na boisku.

● Łukasz Chajec

22 występy, w tym 6 razy w szóstce znaczna obniżka formy, nie odnalazł się do końca rozgrywek. Zawodnik szóstkowy ubiegłego sezonu.



WIEŚCI z Hali Widowiskowo-Sportowej w Międzyrzeczu

W dniu 20.02.2003 r. odbyły się Mistrzostwa Powiatu w mini piłce koszykowej dziewcząt Szkół Podstawowych. W zawodach zwyciężyła reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 2 w Międzyrzeczu.

W dniu 21.02.2003 r. odbył się Mistrzostwa Powiatu w mini piłce koszykowej dziewcząt i chłopców Szkół Średnich. W kategorii dziewcząt Zespół Szkół Rolniczych Bobowicko pokonał Zespół Szkół Ogólnokształcących Skwierzyna 40:19, a w kategorii chłopców Licem Ogólnokształcące w Międzyrzeczu uległo drużynie Zespołu Szkół Technicznych w Skwierzynie 33:34.

W dniu 22.02.2003 r. odbył się mecz halowej piłki nożnej pomiędzy drużynami Pizzeri Caruso Międzyrzecz, a liderem rozgrywek Gorzowskiej ligi halowej piłki nożnej Pizzeri Gorzów Wlkp. Mecz zakończył się wynikiem 11:12.

W dniu 25.02.2003 r. odbyły się Mistrzostwa Powiatu w piłce koszykowej chłopców Szkół Gimnazjalnych. W meczu finałowym Gimnazjum Nr 1 w Międzyrzeczu uległo drużynie Gimnazjum Skwierzyna 22:23. Obie drużyny pokonały swoich rówieśników z Pszczewa i Trzciela.

W dniu 27.02.2003 r. odbyły się Mistrzostwa Powiatu w mini piłce siatkowej dziewcząt i chłopców Szkół Podstawowych. W kategorii trójek dziewcząt reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 3 w Międzyrzeczu uległa reprezentacji Szkoły Podstawowej w Skwierzynie 1:2. W kategorii dwójek i trójek chłopców reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 3 w Międzyrzeczu pokonała reprezentację Szkoły Podstawowej w Skwierzynie 2:0.

W dniu 28.02.2003 r. odbyły się Mistrzostwa Rejonu IV w piłce koszykowej dziewcząt i chłopców Szkół Średnich. W kategorii dziewcząt zwyciężyła reprezentacja Liceum Ogólnokształcącego w Rzepinie wyprzedzając reprezentację Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku i Liceum Ogólnokształcącego w Sulęcinie. W kategorii chłopców zwyciężyła drużyna Zespołu Szkół Technicznych w Słubicach wyprzedzając Liceum Ogólnokształcące w Sulęcinie i Zespół Szkół Technicznych w Skwierzynie. Dwa pierwsze zespoły w kategorii dziewcząt i w kategorii chłopców uzyskały awans do zawodów półfinałowych Mistrzostw Województwa.

W dniu 04.03.2003 r. odbyły się Mistrzostwa Powiatu w piłce koszykowej dziewcząt Szkół Gimnazjalnych. W meczu finałowym reprezentacja Gimnazjum Nr 1 w Międzyrzeczu pokonała reprezentację Gimnazjum w Skwierzynie 18:29.

W dniu 07.03.2003 r. odbyły się Mistrzostwa Powiatu w mini piłce koszykowej chłopców szkół podstawowych. W zawodach zwyciężyła reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 2 w Międzyrzeczu.

W dniu 08.03.2003 r. odbył się turniej tenisa stołowego szkół podstawowych pod nazwą „Szukamy talentów”. W zawodach wystartowało 32 zawodników i zawodniczek. W kategorii klas I-III zwyciężył Jaś Marcela wyprzedzając Annę Żyła, Rafała Końkę i Michała Pichana. W kategorii dziewcząt klas IV-VI zwyciężyła Marta Karbownik wyprzedzając Darię Bielawską. W kategorii chłopców klas IV-VI zwyciężył Michał Wajda wyprzedzając Roberta Wargalę, Mateusza Oskę i Rafała Guśniowskiego.

W dniu 10.03.2003 r. odbyły się Mistrzostwa Powiatu w piłce siatkowej dziewcząt i chłopców szkół średnich. W kategorii dziewcząt Zespół Szkół Rolniczych w Bobowicku pokonał Zespół Szkół Ogólnokształcących w Skwierzynie 3:0, a w kategorii chłopców Zespół Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu pokonał Zespół Szkół technicznych w Skwierzynie 3:1.

W dniu 13.03.2003 r. odbyły się Mistrzostwa Rejonu w piłce siatkowej dziewcząt i chłopców Szkół Gimnazjalnych. W kategorii dziewcząt zwyciężyła reprezentacja Gimnazjum w Cybince pokonując Gimnazjum w Sulęcinie i Gimnazjum Nr 1 w Międzyrzeczu.

W dniu 14.03.2003 r. odbyły się Mistrzostwa Rejonu IV w mini piłce siatkowej dziewcząt i chłopców Szkół Podstawowych. W kategorii dwójek dziewcząt zwyciężyła reprezentacja Szkoły Podstawowej w Sulęcinie, w kategorii trójek klas V dziewcząt zwyciężyła reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 3 w Międzyrzeczu, w kategorii trójek dziewcząt klas VI zwyciężyła reprezentacja Szkoły Podstawowej w Lubniewicach. W kategorii dwójek, trójek klas V i trójek klas VI chłopców zwyciężyła reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 3 w Międzyrzeczu.

W dniu 17.03.2003 r. odbyły się Mistrzostwa Rejonu w mini piłce koszykowej dziewcząt i chłopców szkół podstawowych.

W kategorii dziewcząt zwyciężyła Szkoła Podstawowa w Słońsku wyprzedzając Szkołę Podstawową w Rzepinie i Szkołę Podstawową Nr 2 w Międzyrzeczu. W kategorii chłopców zwyciężyła Szkoła Podstawowa Nr 1 w Rzepinie wyprzedzając Szkołę Podstawową w Sulęcinie i Szkołę Podstawową Nr 2 w Międzyrzeczu.

W dniu 15.03.2003 r. odbyła się kolejna runda rozgrywek Międzyrzeczkiej Ligi piłki siatkowej, w której uzyskano wyniki: NeoSport - Izba Wyrzeźwień 2:0 (25:21;25:23); Drogo - Szkoła Jazdy A. Kononowicz 2:1 (25:21;25:27;15:13); Hotel Duet - Aby przebić 2:1 (19:25;25:14;15:12); Izba Wyrzeźwień - Drogo 0:2 (22:25;17:25); Zemar - Hotel Duet 2:1 (22:25;25:19;15:12); Szkoła Jazdy A. Kononowicz - Zemar 0:2 (21:25;19:25); Kon-Stal - NeoSport 2:1 (25:21;15:25;15:12); Aby przebić - Kon-Stal 0:2 (22:25;20:25); Tabela ligi po rozegraniu czterech turniej:

Kon-Stal	20 pkt. 20:2
NeoSport Jola	16 pkt. 17:6
Drogo	12 pkt. 14:11
Hotel Duet	10 pkt. 12:12
Zemar	8 pkt. 11:13
Aby Przebić	6 pkt. 9:13
Izba Wyrzeźwień	2 pkt. 4:17
Szkoła Jazdy A. Kononowicz	0 pkt. 1:14

W decydującą fazę rozgrywek wkroczyły drużyny w Międzyrzeczkiej halowej piłce nożnej. W grupie drużyn walczących o miejsca od 1 do 8 uzyskano wyniki Łódź Podwodna 5700 - Kiepscy 4:2 (bramki dla Łodzi Sławomir Tośta 3 i Ryszard Miszon dla Kiepskich Klimaszewski Marek i Klimaszewski Michał); Rangers - Z archiwum „X” 0:3 (Mariusz Maik, Kamisiński Józef i Gerc Kzimirz); Graf-Gaz - Speed 4:2 (Graf-gaz Andrzej Orłowski 2, Słowiński Piotr i Czop Paweł dla Speedu Romanek paweł 2); Valentin - Niepokonani Porazka 0:2 (Mazurk Sebastian 2).

W grupie drużyn walczących o miejsca od 9 do 18 uzyskano wyniki: Urząd Gminy Pszczew - Spid-Gum Gladiatory Skwierzyna 1:1 rzuty karne 5:3; Waffle - Straż Pożarna 6:0 (Marek Jeger 2, Rafał Rembas 2, Dariusz Sitnicki i Paweł Grabski); Orzełki - Rempol 4:1 (dla Orzełków Nowak Bartek, Góralski Sebastian, Górny Michał i Janczyszyn Wojciech dla Rempolu Skręty Wojciech); Nadleśnictwo Trzciel - SUW 0:3.

● Marek Staszewski

15 występów, w tym 11 w szóście. Znacznie obniżył loty w porównaniu z ubiegłym sezonem. Odniesiona kontuzja częściowo wykluczyła go z gry. Typowa „panienka” na boisku w potocznym rozumieniu. (nie obrażając żadnej z grających pań, nie mówiąc już o oglądanej niedawno wspaniałej zawodniczce CS CANNES Wictorii Ravvie do której poziomu mógłby dorównać jedynie nasz Dawid Murek).

● Jakub Strzelczyk i Jakub Janowiak

Z powodzeniem występowali w III ligowych rezerwach ORŁA. W zespole seniorów kilkakrotnie wchodzili na zmiany.

● Piotr Haładus

Rozgrywający rezerw ORŁA zadebiutował w zespole seniorów w dwunastej kolejce. Trzykrotnie wchodził na zmiany.

● Tomasz Potop

Drugi rozgrywający międzyrzeczkiej drużyny. 12 występów w zespole, w tym raz w podstawowej szóście.

Co sądzą o tej ocenie inni sympatycy naszej drużyny. Proszę o opinie.

Jan Maksymiuk

WIOSNA (Hani N.)

I znów przyszła wiosna
Pani dumna
kolorowa i radosna

Słońca dużo więcej
i coraz jest goręcej

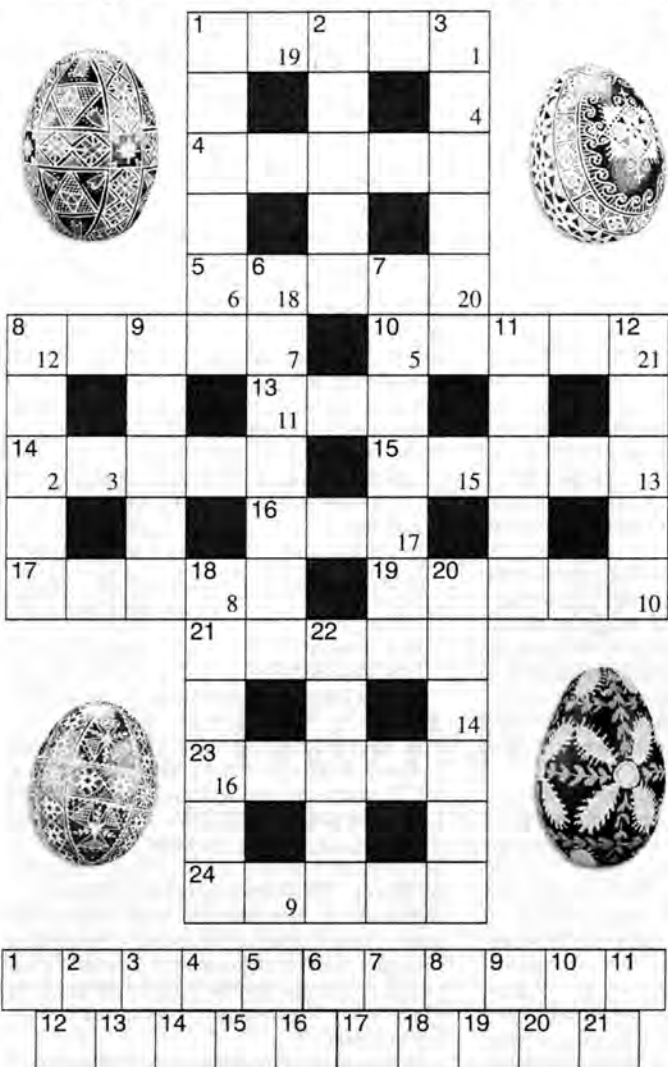
Pąki na drzewach
wybuchły nagle
nabieramy powietrza w płuca
niczym statek w duże żagle

Nie mijaj za szybko
Wiosno - koleżanko nasza
niech twoja młodość
nas otacza, nas okrasza

Radośnie błyszczą twoje oczka Haniu
kończyłaś lat sześć
Przyjaciółko Kubusia
nie zapominaj o Krzysiu
autor: Krzysztof Nieborak
marzec 2003



Krzyżówka dla młodzieży



POZIOMO: 1/poruszenie, balagan lub panika, 4/gruba lina lub powróż, 5/cukierek w ruloniku, 8/rewia, parada, 10/znane uzdrowisko w Polsce dla dzieci, 13/okres w dziejach, 14/roślina pnąca, 15/małe i rechoczące, 16/antonim dobra, 17/żartobliwie o zającach, 19/spadająca z kłonu lub czubki butów, 21/przyzwyczajenie, 23/żartobliwie o mowie, 24/zespół Marka Grechuty.

PIONOWO: 1/kanon, reguła, 2/owoc południowy, 3/imię słynnej Matki, zakonniczki, 6/strumyk albo Paklica, 7/-jakiego słonecznika jest najlepszy?, 8/piękny motyl, rusalka, 9/ma go róża, 11/żartobliwie o osesku, 12/potrzebne podejrzanemu, 18/nazwa słynnej maszyny szyciarskiej, 20/strofa ośmiowerszowa, 22/napój wyskokowy.

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 21 utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do 20 kwietnia.

Krzyżówka została ułożona przez panią **Dorotę GURLIG**

Krzyżówka dla dzieci

ZNACZENIE WYRAZÓW

1. jeden z trzech w trójkącie
2. narząd wzroku Cyklopa
3. salonowy król zwierząt
4. właściciel Arki
5. lubią się jak pies z ...
6. wpada do bramki
7. owad cienki w pasie
8. rzeka faraonów
9. żona Adama z raju
10. jak uszczypnie będzie znak

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 10 utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do 20 kwietnia.

Krzyżówkę ułożyła pani **Stanisława KOSMAŁA** z Bobowicka

Krzyżówka dla dorosłych

JOLKA - LOGOGRYF

Wszystkie wyrazy wpisujemy do diagramu zaczynając się tą samą literą.

Odgadnięte wyrazy wpisujemy pionowo. Kolejność określeń do odgadnięcia.

ZNACZENIE WYRAZÓW: -inaczej arbut, -typ aparatu fotograficznego, -wiosna na wierzbie, bazie, -zator na drodze, -zakładamy je w banku, -mogą być szyjne lub studzienne, -tkanina żalobna, -wzór na kielce Szkota, -pokarm dla ptaszków, -izba w szkole, -odpis lub spisu, -w zastępstwie kołczyka, -może być winorośl albo agrest, -dawna gra, kiczka, -dokuczliwy "kolega" muchy, -uroda, czar, -grzyb lub Bohun, -rodzaj noża ogrodniczego, -ochrona żarówki, abażur, -podaruj go ukochanej, -imię żony Bolesława Wstydlwego, -w kropki bordo.

W oznaczonym rzędzie poziomo powstanie rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do 20 kwietnia. Jolkę ułożyła pani **Stanisława KOSMAŁA** z Bobowicka



Rozwiązanie krzyżówek z numeru 3/145/03

- Hasło krzyżówki dla dzieci brzmi: **INSPEKTOR GADZET**
Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówek

N S Z R R A A

K T A K A A

otrzymują **Sebastian Kaczmarek** i **Maria Kandulska** z Miedzyrzecza.

- **ICH TROJE, GWIAZDOR** - tak prawidłowo brzmi hasło krzyżówki dla młodzieży. Nagrody książkowe wylosowali -

Ewelina Skibicka z Miedzyrzecza i **Joanna Kowalska** z Nietoperka.

- hasło krzyżówki dla dorosłych brzmi następująco: **PODZIWIĄJ PIĘKNO ZIEMI MIEDZYRZECKIEJ**. nagrody książkowe otrzymują: **Józef Świerżko** i **Maria Urban** z Miedzyrzecza.

Gratulujemy wygranej! Nagrody do odebrania w biurze redakcji.

P.S. Krzyżówki na miesiąc kwiecień zostały ułożone przez panią **Stanisławę KOSMAŁĘ** z Bobowicka i **Dorotę GURLIG** z Bukowca. Obie panie zaprezentowały swoje propozycje ukazując swoje zdolności autorskie z niezwykłą znajomością reguł układania krzyżówek. Pani Stanisława przedstawiła projekt krzyżówki dla dorosłych, odbiegając nieco od klasyczności tego typu zadań. Ten projekt oceniam jako niezwykły, pomimo niektórych błędów określanych hasel. Po bliższym a także uważnym przestudiowaniu tej krzyżówki byłaby ona bardzo trudnym zadaniem do rozwiązania. Dlatego pozwoliłem sobie na pewne poprawki ułatwiające a także zmiany adyustacyjne. Forma krzyżówki pozostaje nie zmieniona oprócz nazwy określonej propozycji krzyżówki typu **JOLKA** i **LOGOGRYF** **TAUTOGRAMOWY**. Zadanie dla ambitnych. Natomiast pani Dorota przedstawiła również zadanie nieco odbiegające od kształtu i formy ale moim zdaniem również ambitne. Widać tu

dużą znajomość tematu i klasyki. Poprawki dotyczyły tylko hasel określanych wyrazów. Jedyna uwaga to nie używa się wyrazów przymiotnikowych i czasownikowych. Do tej pory nie zauważyłem w swojej 30-letniej "karierze" szaradziarskiej używania innych wyrazów niż rzeczowniki pospolite w różnym użyciu szczególnie rzeczownikowym. Polecam swoje uwagi układającym, jednak wolalbym ze względu na układ **KURIERA** aby krzyżówki były w formie klasycznej co do kształtu.

Dziękuję za odpowiedź obu Paniom i życzę pomyślności, być może współpraca z czytelnikami Kuriera przyniesie jakieś pozytywny efekt pracy.

red. **Eugeniusz Luc**

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny A. Kuźmińska - Świder.

ZESPÓŁ RED.: E. Błaszczak, P. Buszewski, A. Chmielewski, S. Cyranik, J. Dąbrowski, M. Domańska, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, B. Macina, Zb. Melnik, W. Murawska, J. Paluch, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokółowska, N. Stasyszyn, A. Świder, A. Torzyńska, J. Wiśniewski, M. Wydrych. Fotoreporter: Andrzej Chmielewski.

ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: 66-300 Miedzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829. Nr konta: BS Miedzyrzecz 83670000-72586-27003-1. Poglądy wyrażane na łamach "Kuriera Miedzyrzeskiego" są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Ogłoszenia: 1 zł/cm² czarno-białe, 1,50 zł/cm² kolorowe (w tym VAT), strona kolor 750 zł, strona czarno-biała 500 zł, 1/2 strony kolor 370 zł, 1/2 strony czarno-białej 250 zł, 1/4 strony kolor 180 zł, 1/4 strony czarno-białej 120 zł, (we wszystkich cenach zawarty jest VAT). Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skróków bez wiedzy autora. **Wykonanie:** Studio CD, Gorzów Wlkp., ul. Walczyka 106 tel. (0-95)724 06 46, reklamy-[studiodc@kam.pl] **Druk:** SONAR Sp. z o.o. Nakład 2200 egz.

MATA

Marian Mioduszewski

66-300 MIĘDZYRZECZ, UL. WASZKIEWICZA 59

☎ (095) 741 29 25, 0-601 85 42 38

KOTŁY

gazowe
olejowe
węglowe

sprzedaż-montaż-serwis

Kompleksowe usługi instalacyjne

- instalacje centralnego ogrzewania
- instalacje gazowe
- instalacje wodno-kanalizacyjne
- instalacje wentylacyjne

Sprzedaż materiałów

Serwis gwarancyjny
i pogwarancyjny



GENERAL PETROL s.j.



66-300 Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza 22

tel./fax (095) 741 2766, (095) 741 1150
po 16:00 tel./fax (095) 741 1764

Oferuje:

Olej opałowy PKN Orlen

z dostawą do klienta profesjonalnym
sprzętem

Największy w Międzyrzeczu sklep meblowy:

ul. Konstytucji 3-go Maja 16 (w podwórzu)

Tel. (095) 741-25-41

OFERUJE:

- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- Tapicerkę
- Młodziżowe
- Meble na wymiar
- Sprzedaż
ratalna
- Możliwość
dowozu
towaru



Stół WENUS - 420,-

Krzeseł BOSS - 105,-



Sofa
KLEMENTYNKA II - 540,-



Stółik MADRYT - 270,-



Segment STAŚ - 2.018,-
promocja - 1.700,-



Zestaw wyp...
SORENTO - 2.490,-



Kpl. wypoczynkowy
OSCAR - 1.510,-

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

ul. Świerczewskiego 8

(DOM HANDLOWY I-piętro)

tel. 741-23-60



Kuchnia OLA
na wymiar

Narożnik
kuchenny
razem - 650 zł

- narożnik ATOS I - 280 zł
- stół ATOS II - 160 zł
- krzesło BOSS - 105 zł



1. Meble kuchenne na wymiar
2. Szeroka gama kolorów
3. Profesjonalny montaż

Mierzenie i komputerowe projektowanie kuchni
GRATIS!

Zapraszamy codziennie 9.00-17.00 sobota 9.00-12.00



Zapraszamy codziennie na Osiedle Kasztelańskie!

Czas otwarcia sklepu:
Pn-So 7⁰⁰-21⁰⁰
Niedziela 10⁰⁰-18⁰⁰

MIĘDZYRZECZ, Os. Kasztelańskie
tel. 741 17 57, 742 05 91

F KAMIENIARSTWO Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki
- kostkę granitową

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.
Udzielamy wieloletnich gwarancji.
Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH



„INSTAL - PRIM”

66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 4
Centrala: tel./fax (095) 741 27 29
Hurtownia: tel./fax (095) 742 96 30
www.instalprim.com.pl

- › AUTORYZOWANA DYSTRYBUCJA I MONTAŻ
KOTŁOWNI GAZOWYCH I OLEJOWYCH
- › NOWOCZESNE TECHNIKI GRZEWcze,
SANITARNE I GAZOWE
- › HURTOWNIA INSTALACYJNA

WOLF **VIESSMANN** **JUNKERS**
Grupa Bosch



PROJEKT - WYKONAWSTWO - SPRZEDAŻ

J. NUSZ MIROWSKI

KAMIR

66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18
tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83, kom. 607 094 542



okna i drzwi
rolety
drewniane - alu - pcv
żaluzje



bramy garażowe
i wjazdowe
automatyka do bram
drzwi wejściowe
szeroki asortyment
duży wybór

BRAMA GARAŻOWA
od 870 zł
DRZWI DO MIESZKAŃ
od 380 zł